

Protokół Nr 7/11
VII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka
z dnia 4 kwietnia 2011 r.

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad VII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Aldona Nocna.

-p. Przewodnicząca- Otwieram VII sesję Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014. Obecnych radnych jest tylu, że możemy podejmować obrady.

Ad.2.Wybór sekretarza i protokolanta obrad.

-p. Przewodnicząca - Na sekretarza obrad proponuję Pana Wojciecha Marjańskiego.

Kto z Państwa jest za tym, aby Pan Wojciech Marjański był sekretarzem dzisiejszych obrad?
„za”-15 radnych (jednogłośnie)

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Pan Marjański będzie sekretarzem dzisiejszych obrad.

-p. Przewodnicząca- Proponuję na protokolantki Panią Katarzynę Turkiewicz i Panią Maję Masłowską.

Kto z Państwa jest za tym, aby Panie Katarzyna Turkiewicz i Maja Masłowska były protokolantkami dzisiejszych obrad?
„za”-15 radnych (jednogłośnie)

Ad. 3. Przedstawienie porządku obrad.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Otrzymali Państwo terminowo porządek dzisiejszych obrad. Mamy do rozpatrzenia projekty uchwał, jest ich 13. Zgodnie z prośbą Pana Jerzego Draheima i Pana Wojciecha Zielińskiego w punkcie 9 jest informacja na temat stanu technicznego rowów melioracyjnych. Bardzo proszę Pan Satora chciałby zabrać głos.

-r. M. Satora- Pani Przewodnicząca, chciałbym wnieść pewne uwagi, być może poprawki do porządku obrad dzisiejszej sesji. Pierwszy to jest taki, żeby dołożyć jeden punkt, mianowicie na podstawie § 93 w związku z § 94 ust.1 i ust. 3 oraz §96 ust. 1 punkt 3 wobec punktu 8 podpunkt 5 porządku obrad VII Sesji Rady Miejskiej Ciechocinka jest to „informacja działalności Biura Promocji Ciechocinka 2010 roku”, Komisja Rewizyjna wnioskuje do Rady Miejskiej Ciechocinka o wyrażenie zgody na przeprowadzenie kontroli w Biurze Promocji Miasta Ciechocinka przez Komisję Rewizyjną i tym samym rozszerzenie porządku dzisiejszych obrad o punkt dotyczący podjęcia stosownej uchwały w przedmiotowej sprawie. Zasadność wniosku wynika z kontrolnych kompetencji Komisji Rewizyjnej i między innymi bieżącego zweryfikowania prawidłowości złożonej informacji. To jest jedna uwaga.

Druga sprawa . Wnoszę o wykreślenie z porządku dzisiejszych obrad punktu 6 to znaczy „wyrażenie zgody na zbycie nieruchomości stanowiących własność gminy , dwie nieruchomości położonej przy ul. Wojska Polskiego”. Dlaczego?- Zapewne Państwu wiadomo, że cały czas toczą się postępowania w sprawie tych działek i to równoległe - administracyjnie i sądowo. Ja wiem, że w tej sprawie zapadło wiele wyroków, wiele różnych rzeczy, ale tutaj również nasuwają się pewne wątpliwości. Koledzy Radni z poprzedniej kadencji zapewne pamiętają, że 26 kwietnia ubiegłego roku podjęli uchwałę w sprawie zamiany dwóch działek należących- nie będę komentował czy należących czy nie- ale to jest należących do gminy, na działki stanowiące własność Państwa Polak. Zostało to w formie uchwały dokonane. Doczytałem się w materiałach z tego okresu, od momentu podjęcia tej uchwały do dzisiaj, że zostało oszacowane wartość, różnica działek czy wartości działek, które otrzymali Państwo Polak od gminy, i zostali Państwo jakby zobligowani do

wpłaty kwoty 15 tysięcy coś złotych i jest to między innymi w sprawozdaniu rocznym z budżetu. Analizując budżet na ten rok znalazłem zapisy takie, że przewiduje się w dochodach właśnie pieniądze ze sprzedaży działek zamiennych plus dwie, które wcześniej były w zasobach gminy. Tyle tylko, że troszkę dziwi mnie jedna rzecz, mianowicie to, że przy przyjęciu do sprzedaży tych działek mówimy o kwocie około 80 zł za metr kwadratowy. Przy dopłacie przez Pana Polaka mówimy o kwocie około 28 zł, w związku z tym, nie wiem z czego to wynika, że w momencie dokonania zamiany różnica pomiędzy działkami wynosi 28 zł za metr, a gdy te działki sprzedajemy, te które uzyskaliśmy, nagle wartość ich wzrasta do 80 złotych. To jest ta sprawa.

I trzecia sprawa. Proszę o wyłączenie z punktu obrad dzisiejszej sesji punktu 7 to znaczy „wyrażenie zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność gminy, dwie nieruchomości położone przy ul. Solnej”. Dlaczego?- Dlatego, że w 2002 roku, już wtedy zdaje się były takie koncepcje, że te działki miały być sprzedane. Wówczas mieszkańcy Ciechocinka wystąpili do Urzędu Miejskiego z pismem, w którym wykazują zdziwienie, i uważają, że nie należało by tych działek sprzedawać. Podpisało się wówczas 60 osób. 20 maja 2002 roku do mieszkańców ul. Traugutta zostało skierowane pismo z Urzędu Miejskiego o treści takiej: ”W odniesieniu do pisma, jakie skierowali Państwo do tutejszego urzędu w dniu 6 maja 2002 roku niniejszym informuje, że podjęta przez Państwo wiadomość o rzekomym przeznaczeniu do sprzedaży części Parku Zdrojowego, po byłym Zakładzie Produkcyjnym Zieleni Miejskiej, jest nieznaną miejscowej administracji. Przeznaczenie do sprzedaży jakiegokolwiek nieruchomości należącej do gminy wymaga zgody Rady Miejskiej w formie uchwały. Jak dotąd uchwały takiej nie było, a wiadomym jest także, że nigdy nie było takiej koncepcji. Licytację budowli przeprowadzono ze względów zaniechania produkcji estetycznych obszarów parku, jak również zagrożenia bezpieczeństwa dla osób mających dostęp w tym rejonie. Zamierzeniem tutejszego organu jest uporządkowanie terenu i urządzenie go zgodnie z przeznaczeniem w planie miejscowym, gdzie obszar ten włączony jest w nieruchomość Parku Zdrojowego jako dobra kultury wpisanego do rejestru zabytków.” Ponieważ to było kierowane do Pani Anny Ładowskiej, jest również prośba o zapoznanie z treścią niniejszego pisma zainteresowanych. Podpisał to pismo, z upoważnienia Burmistrza Miasta Ciechocinka, Kierownik Referatu -Józef Kołowrocki. W związku z tym, że ta korespondencja miała miejsce w roku 2002, natomiast rok później dokonano zmiany w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego, o czym mieszkańcy, tak na dobrą sprawę, według mojej wiedzy i informacji uzyskanych właśnie od mieszkańców, nie wiedzieli. Gdy miesiąc temu 28 lutego, ten temat stawał tutaj na sesji, to o tym fakcie mieszkańcy się dowiedzieli, że znowu temat wraca. Stąd ich kolejne prośby, aby nie sprzedawać tych działek z prostej przyczyny. Wyzbywamy się terenu pod inwestycje, które tak naprawdę w tym miejscu powstać nie muszą. Kolejna sprawa, mniej lub bardziej związana w tym czasie- to proszę Państwa mówimy o strefie „A”. Jeżeli mówimy o strefie „A” i myślimy o kolejnym budowaniu, nie wiem być może, sanatorium, być może jakiegoś pensjonatu. Ci następni ?....budowli natomiast strefa „A” również sięga do Słońska Górnego, gdzie są mieszkańcy, gdzie są rolnicy, gdzie tak naprawdę na tym terenie nie wiele mogą zrobić. W związku z tym, troszeczkę podchodzimy do tego w sposób, mi się wydaje, lekko lekceważący i w związku z tym, abyśmy mieli świadomość tego co robimy w 100% i nie mieli do siebie pretensji, my sami, jak i mieszkańcy naszego miasta i Ci, którzy będą mieszkać wnosząc o to, aby w dniu dzisiejszym z obrad ten punkt wyłączyć, a nie wykluczam, że perspektywicznie wnieść projekt uchwały odnośnie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu. Dziękuję bardzo.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan Burmistrz Leszek Dzierżewicz.

-p. Burmistrz L. Dzierżewicz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Słuchając wypowiedzi Pana radnego Satory odniosłem takie wrażenie, że powstaje kolejna spiskowa teoria ukrywania przez Radę kadencji obejmującej rok 2002-2003 konspiracyjnych działań przed mieszkańcami Ciechocinka. Faktem jest, iż grupa mieszkańców ul. Traugutta złożyła stosowne pismo i nikt tego nie próbuje kwestionować. Natomiast proszę nie sugerować, że mieszkańcy nie zostali poinformowani o fakcie przystąpienia do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego albowiem przygotowanie takiego dokumentu poprzedzone jest całą procedurą, o której nie tylko

mieszkańcy tej ulicy, ale mieszkańcy całego regionu poprzez ogłoszenia prasowe, a mieszkańcy Ciechocinka wszyscy bez wyjątku poprzez umieszczenie ogłoszeń na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego oraz poprzez umieszczenie informacji w Biuletynie Informacji Publicznej. To wszystko sprawia, iż informacja o zamiarze przystąpienia do opracowania zmian w planie zagospodarowania przestrzennego jest informacją publiczną i cała procedura, jaka jest przeprowadzana, a która pozwala na doprowadzenie do opracowania zmian w planie, bądź samego planu i przyjęcie go uchwałą Rady Miejskiej. Jest procedurą trwającą wiele miesięcy. Nie sprawdzałem tego, bo kolejny raz zostałem zaskoczony taką propozycją ze strony Pana Radnego, ale myślę, że ta procedura trwa do jednego roku i proszę nie sugerować, że jakiegokolwiek działania przy opracowaniu tego dokumentu odbywały się bez poinformowania opinii publicznej. Zarówno fakt zamiaru przystąpienia do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego, jak i później fakt wyłożenia projektu planu możliwości wnoszenia uwag, zastrzeżeń, protestów - o tym wszystkim w różnych formach mieszkańcy Ciechocinka, mieszkańcy regionu, a poprzez BIP całej Polski są informowani. Rada kadencji, kiedy przypadał okres podjęcia uchwały o przyjęciu takiego planu, przyjęła ten plan zakładając, iż w końcowej części Parku Zdrojowego powstaną cztery obszary, które będą wykorzystywane w sposób następujący:

W terenie D1 powinna nastąpić rewaloryzacja istniejącej Palmiarni, pewnie kawiarni, bo tak to było wcześniej użytkowane. Nieruchomość ta pozostaje w zasobach prywatnych, i czy się komuś podoba czy nie, dzisiaj nie możemy temu człowiekowi ograniczyć możliwości swobodnego dysponowania tym fragmentem gruntu.

Obszar D2 to obszar, na którym ma powstać pensjonat z ogrodem.

Obszar D3 - sanatorium lub ośrodek lecznictwa uzdrowiskowego. Być może za krótko jest Pan radnym Rady Miejskiej, a może po prostu wynika to z chęci stworzenia takiego obrazu, że w strefie uzdrowiskowej „A”, bo podkreślił Pan, że ta część Parku Zdrojowego znajduje się w takiej strefie, właściwie strefa ta jest obszarem do tworzenia właśnie obiektów o takim charakterze.

I obszar D4 to teren ośrodka rekreacyjno- sportowego.

Uszczegóławiając poszczególne możliwości zagospodarowania tego terenu można w strefie obszaru D1 zrealizować oranżerie, kawiarnie z ogrodem, zapleczem gospodarczym, sanitariatami, sklepem ogrodniczym, pawilonem ogrodniczym, ewentualnie sklepem z pamiątkami. Jest to ten obszar inwestycyjny D1. Budynek pensjonatu na 10 do 12 apartamentów z recepcją, jadalnią, zapleczem gospodarczym i ogrodem to zamierzenia, które mogą być zrealizowane w obszarze inwestycyjnym D2. Budynek sanatoryjny z recepcją, apartamentami, gabinetami zabiegowymi, restauracją, tarasem ogrodowym, ogrodem solankowym to obszar inwestycyjny D3. Budynek ośrodka rekreacyjno- sportowego z recepcją, z basenem rekreacyjnym, sauną, basenem solankowym, siłownią, jacuzzi, barem kawowym i herbaciarnią, zapleczem ogrodu i kortów tenisowych to obszar inwestycyjny D4. I nowy ciąg komunikacyjny stanowiący kontynuację wyznaczonej trasy Traktu Solankowego to obszar inwestycyjny D5.

Wszystkie te zamierzenia konsultowane były zarówno z Ministerstwem Zdrowia, który przywiązuje szczególną wagę do tego, aby w strefie uzdrowiskowej „A” powstawały funkcje nieuciążliwe, funkcje gwarantujące realizację zadań związane z uzdrowiskowym charakterem miasta, wreszcie funkcje, które zrealizowane zostaną na 25% powierzchni całkowitej danej działki. 75% pozostałego obszaru mają to być obszary biologicznie czynne, a więc tereny zielone, tereny na których zgodnie z wymogami Ministerstwem Zdrowia i Konserwatora Zabytków należy utrzymać zieleń urządzoną. Wszystkie te zamierzenia uzgodnione były także z Konserwatorem Zabytków, Konserwatorem Przyrody i pozostałymi jednostkami, bez uzgodnienia z którymi realizacja tych zadań docelowo nie była by możliwa. Na poprzedniej sesji zdjęliście Państwo ten punkt z porządku twierdząc, że pomysł realizacji poszczególnych zamierzeń nie jest rozwiązaniem najszcześniejszym, natomiast na posiedzeniu Komisji, o ile pamiętam Oświaty, po przedstawieniu argumentacji, bądź Komunalnej, nie jestem tutaj pewien, otrzymałem sugestię, aby ten punkt ponownie wprowadzić do porządku dzisiejszego posiedzenia Rady Miejskiej. Chciałbym powiedzieć, że żadna z tych funkcji nie niesie za sobą, nie może nieść za sobą jakiegokolwiek uciążliwości i realizacja odbywać się musi pod ścisłym nadzorem jednostek uzgadniających. Zapewniam mieszkańców ulicy Traugutta ze

zgodnie z ustawą o uzdrowiskach w obszarach ochrony uzdrowiskowej, w lecznictwie uzdrowiskowym i gminach uzdrowiskowych 75% tego terenu, którego Państwo zgodnie z planem nie chcecie zagospodarować musi być przeznaczony na zachowanie powierzchni biologicznie czynnej. Niedotrzymanie tego warunku oznaczało by nie możliwość uzyskania przez potencjalnych inwestorów pozwolenia na budowę, a więc docelowo na realizację przyszłych zamierzeń. Apeluję do Państwa, abyście Państwo wzięwszy pod uwagę fakt, iż dla tego obszaru obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego, że ten plan zagospodarowania przestrzennego został opracowany i przyjęty zgodnie z procedurami ustawowymi, że wszyscy bez wyjątku mieli możliwość wypowiedzenia się w sprawie nowo projektowanego planu zagospodarowania przestrzennego. Dzisiaj sugerowanie, aby ten obszar, przeznaczyć na inne cele musiał by się wiązać z jednej strony z pozbawieniem dochodów budżetowych gminy, na który Państwo w tej kadencji wyraziliście zgodę, głosując nad projektem uchwały budżetowej, przyjmując budżet na rok 2011, w którym zaplanowane były dochody ze sprzedaży tych działek w obszarze przy ulicy Solnej. Z drugiej zaś strony będzie to, jak sądzę przyczynkiem do tego, aby możliwość racjonalnego, sensownego i dobrego zagospodarowania tego obszaru będzie stanowić szansę na ożywienie tego terenu. Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, iż przez całe dziesięciolecie mieliśmy tam obrzydliwą kotłownię, rozpadające się szklarnie i dziwnym trafem wtedy mieszkańcom ul. Traugutta taka sytuacja nie przeszkadzała. Dzisiaj gdzie mamy wymóg utrzymania wspomnianej przez mnie powierzchni biologicznie czynnej wielkości 75 % obszaru danej działki, gdzie mamy do czynienia z obowiązkiem zapewnienia wszystkich norm związanych z ochroną wód i ochroną powietrza, okazuje się ten obszar należy przeznaczyć na inne cele. Każdy oczywiście ma prawo do swojej opinii, do swojego stanowiska. Natomiast całą mocą podkreślam, że wszelkie procedury związane z opracowaniem planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu odbyły się zgodnie z prawem, a gdyby było inaczej na pewno uchwała podjęta pod Radę tamtej kadencji została by uchylona czy zakwestionowana przez nadzór prawny Wojewody Kujawsko- Pomorskiego.

-p. Przewodnicząca- Pan Satora proszę.

-r. M. Satora- Panie Burmistrzu, ja myślę, że mówiąc o tym, że był kiedyś obrzydliwy komin mieszkańcy nie reagowali, ja myślę że Pan zapewne zapomniał o jednej rzeczy, w jakiś realiach politycznych wówczas żyliśmy. Mieszkańcy mogli w cieniu tego owego komina pomarzyć o tym, że one znikną nic więcej nie mogli zrobić to po pierwsze. Druga sprawa to, że jesteśmy w tym miejscu, w tej chwili to wynika z woli mieszkańców Ciechocinka i nie oznacza to, że w momencie kiedy jesteśmy tutaj, to wola w innym zakresie mieszkańców tegoż miasta już nas nie obowiązuje. To nie znaczy, że nie mamy obowiązku słuchać głosu mieszkańców, którzy nas oddelegowali. I Ci mieszkańcy są przeciwni temu, aby te działki były sprzedawane. I ja ten głos reprezentuję. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Pan Burmistrz.

-p. Burmistrz- Ja oczywiście Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado rozumiem stanowisko Pana Radnego i natomiast chciałbym powiedzieć, że Państwo mieszkający przy ul. Traugutta mieli nie jedną możliwość wypowiedzenia się w kwestii opracowania planu zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru i nie uczynili tego. Powiem Panu więcej, skoro ma Pan tak krótką pamięć, że w roku 2002 i 2003 nie mieliśmy już tego okresu, który Pan sugeruje kiedy nie można było nic zrobić. To był okres taki sam jak w tej chwili. To nie był okres głębokiej komuny, bo rozumiem, że to Pan próbował sugerować, kiedy ludzie nie mieli nic do powiedzenia. A zapisy w ustawie obowiązywały wówczas, obowiązują dzisiaj. Są takie same. Nic się nie zmieniło i procedury, które trzeba było przeprowadzić wówczas są identyczne, z tymi które należy przeprowadzić w dniu dzisiejszym. Więc proszę nie sugerować, że to były takie czasy, kiedy mieszkańcy nie mieli nic do powiedzenia, bo tak jak dzisiaj mogą wypowiedzieć się w tej sprawie, mogli się wypowiedzieć także przed ośmiu laty. To jest jedna sprawa.

A jeśli Pan pozwoli, bo nie mam nic przeciwko temu, aby Komisja Rewizyjna zajęła się sprawami rozliczeń różnicy w wartości działki gminnej i Państwa Polak. Natomiast wydaje mi się, że mijają się tutaj Pan z prawdą. Dlatego, że zgodnie z operatem szacunkowym, i ten materiał na pewno ma Pan już w swojej dyspozycji, wycena działki stanowiącej wartość gminy wynosiła 87.626 złotych i to

wychodziło 72 zł 40 groszy za metr kwadratowy, natomiast wycena działek Pana Polaka 71.984 zł, co dawało kwotę 83 złotych 20 groszy, i nie wiem skąd Pan wziął kwotę 28 zł, bo Pan Polak dopłacił różnicę. 15.642 zł plus 19.277,72 podatku VAT.

Jestem zdumiony, bo z operatu szacunkowego przygotowanego przez biegłego rzeczoznawcę wynikało, że metr kwadratowy gruntu Państwa Polak ma wartość 83,20 zł, a Pan mówi nieprawdę, że 28 zł. Ciekaw jestem, skąd Pan wziął takie dane. Rozumiem, że dysponowaliśmy różnymi operatami szacunkowymi.

-p. Przewodnicząca- Proszę do mikrofonu, bo się nie nagrało. Pan Satora proszę.

-r. M. Satora- Ja muszę powiedzieć Panie Burmistrzu, że ja nie miałem dostępu do operatu szacunkowego, bo nie występowałem o ten operat ani do Pana, ani do nikogo, a nie to tak jak Pan już kiedyś sugerował, że ja gdzieś chodzę, szukam pewnych rzeczy. Nie. Ja opieram się tylko i wyłącznie na tym, co dostaję w dokumentach. W dokumentach mam napisane coś takiego str.25 sprawozdania: „dopłata do rozliczenia zamiany dotyczy to sprzedaży działek budowlanych oraz ul. Wojska Polskiego dwie działki i kwota 15. 642 zł. I to jest informacja dla mnie.

-p. Przewodnicząca- Pani Skarbnik, proszę.

-p. Skarbnik M. Sz wajkowska- Na stronie 30, gdyby Pan dalej przeczytał, będzie Pan miał następujący tekst: „W omawianym okresie sprawozdawczym zrealizowano także zapisy uchwały Rady Miejskiej Ciechocinka nr 32/347/10 z dnia 26 kwietnia 2010 roku w sprawie zamiany nieruchomości w rejonie ul. Wojska Polskiego. Do przeprowadzenia tych czynności sporządzone zostało porozumienie, na mocy którego możliwe było podpisanie umowy w formie aktu notarialnego w miesiącu wrześniu 2010 roku. W wyniku transakcji, o jakiej mowa wyżej, gmina uzyskała prawo do trzech działek 1329/3 o powierzchni 316m², 1329/4 o powierzchni 351 m², 1329/5 o powierzchni 198m². Wartość przedmiotowej nieruchomości wyceniona została na kwotę 71.984 zł netto. W zamian za nabycie działki gmina przekazała na rzecz osoby fizycznej działki nr 1326/26/8 o powierzchni 806 m² i 1326/9 o powierzchni 404 m². Wartość przedmiotowej nieruchomości oszacowana została na kwotę 87.626 zł netto. Wobec nierównej wartości zamienionych nieruchomości osoba fizyczna zobowiązała się do dokonania dopłaty na rzecz gminy różnicy wartości w wysokości 15.642 zł netto przed podpisaniem umowy notarialnej. Nieruchomość należąca do gminy stanowiąca przedmiot zamiany podlegała opodatkowaniu podatkiem VAT wysokości 22% na zasadzie art. 41 ust.1 ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług, który to podatek druga strona zobowiązała się pokryć w całości. Na poczet zobowiązania na rachunek dochodów budżetowych została wpłacona kwota 15.642 zł, natomiast wpłacony podatek VAT w wysokości 19.277,72 zł został przekazany do budżetu Państwa. Wszystkie należności gminy zostały uregulowane w dniu 21 września 2010 roku, czyli przed podpisaniem aktu notarialnego, które odbyło się 23 września 2010 roku.” Tak wygląda rozliczenie tej transakcji.

-p. Przewodnicząca- Pan Satora proszę.

-r. M. Satora- Dziękuję bardzo Pani Skarbnik, Panie Burmistrzu za to wyjaśnienie. Nie ukrywam, że nie doczytałem się do strony 30, faktycznie doczytałem tylko to. Natomiast dla mnie punkt taki, który mówi wyraźnie, bo przynajmniej, że jest dużo tego materiału, który dostaliśmy w sumie nie dawno, a w związku z tym to trudno...?.. w całością to po pierwsze , a po drugie- w tak krótkim czasie. Natomiast jeżeli mam w ręku uchwałę określającą wielkość działek, z drugiej strony mam budżet miasta, w którym jest podana kwota dotycząca tych działek i trzecia sprawa, jeżeli mam w ręku sprawozdanie, to ja czytam to, co jest najwyraźniejsze tu napisane dla mnie. Być może mogłem czytać dalej, być może coś tam przy ostatniej było. Stąd moja wiedza jest taka, w oparciu o to, co jest jakby w tytule informacji. Dlatego przepraszam, jeżeli wprowadziłem Państwa w błąd - za to, natomiast doczytałem się w tym momencie do tego i dlatego mi wychodzą takie duże różnice. Jeśli się nie doczytałem, przepraszam, mój błąd.

-p. Burmistrz- Rozumiem, że w tej chwili tych różnic już nie ma?

-r. M. Satora- Nie wiem czy są czy nie, a ponieważ musiał bym sobie na kalkulatorku policzyć a tego robić nie będę. Ale przyjmuje Państwa wyjaśnienia.

-p. Przewodnicząca- Ja chciałam się upewnić, czy w takim razie różnica między tymi działkami,

które były wymienione wynosi niecałe 500 metrów?.....bo ja tak sobie wyliczyłam tutaj...

-p. Skarbnik M. Sz wajkowska- 865 m są to działki Pana Polaka, a 1210 m - działki gminy.

-r. M. Satora- 345 metrów.

-p. Przewodnicz ąca- Czy ktoś z Państwa jeszcze chciał by zabrać głos?

-p. Przewodnicz ąca- Pani Ładowska.

-p. Pani Anna Ładowska- Nie mogę się zgodzić z tym, co usłyszałam tutaj odnośnie tych działek przy Solnej. Sprawą myśmy się zajęli jako mieszkańcy w 2002 roku. Byłam osobiście u Pana Burmistrza, przedstawiłam Panu Burmistrzowi, jakie są odczucia mieszkańców i jakie są prośby i żądania pod adresem tutejszego Urzędu. I uważam, że była to sprawa zupełnie zignorowana przez tutejszy Urząd, bo inaczej by nas tutaj z powrotem nie było. Działka, którą Urząd zamierza w tej chwili sprzedać jest integralną częścią Parku Zdrojowego. Nie słyszałam w historii jak żyje 70 lat, żeby którekolwiek miasto przy najpiękniejszych inwestycjach, bo pan Burmistrz przedstawił nam tutaj bardzo piękne że tak powiem plany zagospodarowania, tylko nie wiadomo, czy ci nabywcy przyszedli jak wykupią ten teren zrealizują te zamierzenia. Nie wiem, czy Pan ma już w tej chwili jakieś osoby, które byłyby skłonne wykupić ten teren i zrealizować według życzeń. Bo z tego co wiem, jeżeli teren zostaje wykupiony przez osobę prywatną, prywatny właściciel może na tej działce robić taki plan, jaki sobie zażyczy. Jeżeli nawet miasto będzie oponować w pewnych kwestiach, to będą tylko perturbacje tak jak w tej chwili z obecnym sprzedanym basenem. Miasto już się pozbyło basenu, nie mamy żadnego otwartego basenu.....uzdrowisko, przepraszam. Ale faktem jest, że mieszkańcy nie mają basenu publicznego na terenie miasta..

-r. J. Draheim- Lotniska też nie mamy.

-p. A. Ładowska- Proszę Pana ja nie chcę lądować w Ciechocinku. Ja chcę chodzić po terenach zielonych w Parku Zdrojowym i uważam, że te trochę ziemi, które przybyło z tytułu zlikwidowania tych szklarni powinno być bezwzględnie z odczuciem mieszkańców, bo robiliśmy konsultacje w ubiegłym tygodniu, zachowane jako park, zazielenione. Trzeba zlecić, prosimy Radę Miejską, żeby zobowiązała przede wszystkim Burmistrza, do zmiany obecnego planu zagospodarowania tego terenu, włączenia tego do Parku Zdrojowego z powrotem, następnie zlecenia firmie profesjonalnej zagospodarowania tego terenu pod kątem zieleni. Może być na przykład utworzony jakiś akwen wodny, jakaś fontanna, bo wody jest bardzo mało tu w Ciechocinku. No niestety jest to prawda. Słucham...Także bardzo prosimy bezwzględnie odejść od planu sprzedaży tego terenu przy najbardziej kuszących obietnicach. W tej chwili jest działka prywatna na terenie parku, dawna Ciepłarnia, która jest podejrzewamy przedmiotem spekulacji, bo tam się nic nie dzieje od wielu miesięcy. Nie wiem, kto jest obecnym właścicielem tej działki. Jest faktem takim, że dawna Palmiarnia, która za ciężkich czasów komuny była normalnym terenem rekreacyjnym, były palmy, była kawiarnia. W tej chwili to jest rudera, kupa szkła, no po prostu śmietnik. Nawet obecny właściciel tego terenu nie raczył zabezpieczyć tego terenu. Jest to zagrożenie życia, bo niech wejdzie jakieś dziecko czy osoba starsza na ten teren to po prostu poniesie śmierć bo jest tam szkło, szyby są powybijane, szalet miejski na terenie parku. To chciałam powiedzieć i my jako mieszkańcy ulicy Traugutta stoimy niezmiennie? Nie ulegać pokusom obietnic, co tam będzie pięknego. Zachować teren dla ludzi, dla tego społeczeństwa, którego w pobliżu tego żyje i dla tych turystów, którzy przyjeżdżają tutaj, nie szukają rozrywek w lokalach tylko pragną spokojnego odpoczynku na terenie Ciechocinka w postaci spacerów po terenach zielonych. Uważam, że ten koszt zagospodarowania tego terenu nie będzie aż tak dużo kosztował Urząd Miasta. Nie wiem, ile w budżecie zostało przewidzianych pieniędzy, wpływów z tytułu odsprzedaży tych gruntów, ale przypuszczam, że nie jest to kwota, która może obalić budżet miasta na ten rok. Dziękuję serdecznie.

-p. Przewodnicz ąca- Dziękuję.

-Pan Bogdan Hajzner- Ja chciałem coś jeszcze dodać. Dla mnie jest coś tu nie zrozumiałe. Bo tu jest strefa niby „A”, nie wolno nic budować a ja zaraz po sąsiedzku, Pan Burmistrz, wie mam pole, na moim polu jest strefa „B” i jest przeznaczona zielen, a tu można budować?. Tu coś nie jest tak. Tym bardziej kiedyś jeszcze do mnie Kołowrocki mówił, że tu gdzie te palmiarnie, ogrody były, że to ma być budowane niby amfiteatr. Ma być budowane. A ta muszla, co jest jako zabytek. A teraz to

się plany zmieniają. To coś dla mnie nie jest tak. W strefie „A” można, ale nie dla wszystkich, można budować ale nie wszystkim. A w strefie „B” też można ale nie wszystkim, też jakośDziękuję

-p. Przewodnicząca- Pan Zieliński. Dziękuję. Kolejną osobą był Pan Zieliński.

-r. W. Zieliński- Szanowni Państwo, chciałem powiedzieć tak. Pani była na Komisjach. Trzy osoby były. Jakby Pani raczyła mi nie przeszkadzać i nie przerywać to będę wdzięczny. Przyszły 3 osoby z ul. Traugutta i były 3 koncepcje zagospodarowania tego terenu. Trzy. Każdy chciał co innego-boiska, teren zielony, jeszcze coś. Jakby przyszło pięć osób podejrzewam, że byłoby pięć różnych wizji. Jedna rzecz. Druga rzecz. Po drugiej stronie Traugutta chyba w planach są tereny zielone i powstanie parku. Porozmawiajcie Państwo z tymi ludźmi czy oni chcą tam park- nie. Oni chcą sprzedawać swoje działki jako budowlane. Taka koncepcja też nie jest dobra. Czyli ilu ludzi tyle koncepcji. Możemy dyskutować, tylko pytanie jest takie czy musimy to robić na sesji. Nie rozpoczął się jeszcze porządek. Ja mogę wnieść teraz o to, żebyśmy w ogóle się nie zajmowali porządkiem sesji, tylko zacznijmy rozmawiać właśnie na ten temat. Ja bym na miejscu Pana Satory w ogóle się nie odzywał na temat parku, wyznaczyłbym kogoś innego, żeby mówił na temat tego parku. Bo jak ja byłbym Panem, to bym w ogóle nie chciał, żeby tam cokolwiek powstało typu kawiarnia czy restauracja. Dlatego, że nie. Nie będę rozwijał tego tematu teraz, ale Pan jest ostatnim człowiekiem, który powinien się na ten temat wypowiadać. Bo w Pana interesie jest aby tam nic nie powstało. Mają być drzewa i koniec. Ja bym chciał, proszę Państwa, dochodzimy do takiej o to rzeczy, że jak właściwie Państwo nie ugrają czegoś na Komisjach, to się tych Państwa zaprasza tutaj i nie wiem, żeby dyktować dziennikarzom, jak sprawy wyglądają. No można wszystko zablokować. Można nie rozmawiać. To nie spotykajmy się na Komisjach tylko przychodźmy na sesje i rozmawiajmy na sesjach. No to będziemy tak właśnie rozmawiali. Tutaj, ja z doświadczenia wiem, że na sesjach nie ma zbyt dużo merytorycznych sporów, są bardziej takie spory i wypowiedzi, które mają za zadanie nas pokazać, że jesteśmy tacy mądrzy. To że występujemy w imieniu mieszkańców to wiadomo, nie musimy tego podkreślać. Bo startujemy w wyborach i ludzie nas wybierają, wiadomo że jak tu się wypowiadamy to między innymi w imieniu mieszkańców. No jak ktoś zaczyna podkreślać, że reprezentuje interesy mieszkańców, to już wiadomo, że coś ma na myśli.

Zwróćcie Państwo uwagę, która jest godzina 11:15. Godzina piętnaście minut, właściwie już nie liczę tego początku. Właściwie nie ustaliliśmy porządku sesji. Przyjdzie do nas ktoś inny powie, że jego nie interesuje taka sprawa, my będziemy, jego sprawa żeby wokół niego się nic nie działo, będziemy się tym zajmowali. Musimy patrzeć z punktu widzenia interesów całego miasta, nie tylko tego jednego człowieka. Ja bym też nie chciał, żeby Topolowa stała się ulicą przejezdną od 700-lecia do Słowackiego, ale wiem, że za jakiś czas na pewno będzie drożna i będzie mi tam ciężko mieszkać, ale co ja się położę jako pacholek tam w poprzek i nie będę ludziom pozwalał jeździć. No po prostu znak czasu.

-P. Anna Ładowska- Proszę Pana. Takiej koncepcji tutaj na serio nikt nie podawał, bo nie był w stanie. Koncepcja może być, jeżeli profesjonalna firma się zajmie, poda projekt i mieszkańcy wtedy obejrzą ten projekt i podejmą decyzję. Czy włączą się do pracy Komisji. Nikt nam tego nie proponował. Kogo Pan prezentuje tutaj? Ulica Traugutta....

-r. W. Zieliński- Ja reprezentuję swój okręg wyborczy.

-p. A. Ładowska- A ulicę Traugutta kto z radnych reprezentuje?

-r. W. Zieliński- Ale proszę Panią, jako radny...

-p. A. Ładowska-Pan zabrał głos i proszę nie rozmydlać sprawy. Bo to jest nieuczciwa gra, proszę Pana.

-r. W. Zieliński- Proszę mi nie zarzucać nie uczciwości, proszę Pani. Ja nie mówię, że Pani....

-p. A. Ładowska- Było nas trójkę i nikt nie miał projektu. My nie jesteśmy od projektu. My jesteśmy mieszkańcami miasta i absolutnie sprzeciwiamy się sprzedaży tego terenu. Cała ulica Traugutta. Dziś jest kilka osób, bo ludzie młodzi pojechali do pracy, a przyszli ludzie starzy, emeryci., którzy mają czas żeby przyjść na sesję i powalczyć.

-r. W. Zieliński- Proszę Pani...

-p. A. Ładowska- A nie prawdą jest to co mówi Burmistrz, bo plany zagospodarowania były zrobione, ale nikt z Traugutta, jeżeli była taka petycja, że ludzie proszą o teren zielony, żeby tam był- Urząd odpowiada że to zrobi w 2002 i Urząd powiadomił nas na piśmie, proszę przyjdźcie do planu zagospodarowania, zabierzcie głos? Nie zgodzę się z tym. Była zwykła manipulacja, która jest do tej pory. Teren będzie sprzedany. Nikt nie wierzy w to, że tam będzie teren zielony.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Przy głosie nadal jest Pan Zieliński.Pani Ładowskiej jako...?..Proszę bardzo Pan Zieliński dokończy swoje wystąpienie.

-r. W. Zieliński- Pani Przewodnicząca, ja bardzo proszę żeby Pani nie dopuszczała do tej formy prowadzenia sesji. Dlatego, że ja muszę z całym szacunkiem się do Pani się odnosić. Nie chcę wchodzić w tego typu retorykę. Pani emocjonalnie do rzeczy podchodzi i ja wiem, że to będzie miało większy wydźwięk niż to co ja mówię. Nie chcę w ten spór z Panią wchodzić. Proszę Pani, ja nie kłamię mówiąc, że byliście we troje, bo była Pani, Pan Gotwald i był jeszcze jeden Pan, i każdy z Państwa przedstawił inną koncepcję. Przecież są tutaj ci radni, którzy byli na tej Komisji. Jakie bym ja miał powody do tego, żeby kłamać teraz wszystkich. Przecież zawsze można mnie sprawdzić. Były Pani, Przewodnicząca, która notowała to co się odbywało. Mam nadzieję, że jest to zapisane. Nie mam powodów do tego, żeby kłamać. Dobrze, że Pani poruszyła sprawę tej szklarni. Nikt nie protestuje przeciwko, dopiero Pani dzisiaj podniosła ten temat, ale takich budynków, proszę Pani, w Ciechocinku jest więcej. Naprzeciwko Domu Kultury stoi rozwalający się budynek z zabitymi oknami. Nikt nic nie robi, bo to jest prywatna własność. Wiarus stoi rozsypuje się, starszyczna zwraca uwagę, że powinniśmy przecież coś z tym zrobić. Przyjeżdżają ludzie, którzy nie znają specyfiki Ciechocinka mówią: Dlaczego nie robicie nic z basenem? Nawet Pani to powiedziała. No tak. Tylko że co my mamy zrobić? Kupić ten basen od właścicieli i robić ten basen. Ale to nie my sprzedawaliśmy ten basen. Więc Pani wybaczy.

Proszę Państwa druga rzecz jest taka. Proszę zwrócić uwagę, ja wiem, że Państwu głównie chodzi o to żeby był spokój i cisza. Zieleń.

Proszę Państwa, proszę teraz wyobrazić sobie taką sytuację, że przyjdą na następną sesję mieszkańcy, którzy mieszkają blisko Muszli Koncertowej i powiedzą tak: Nie chcemy tutaj festiwalu, nie chcemy tutaj żadnych imprez dlatego, że jest głośno. Proszę Panią, kiedyś, nieprawda, odbywały się koncerty na końcu parku. Ja pamiętam, ile było protestów wtedy, żeby tam się te imprezy nie odbywały. Bo ci ludzie tutaj blisko przy Muszli już się przyzwyczaili do tego można powiedzieć. Tylko proszę Państwa, proszę na mnie nie krzyczeć w momencie kiedy ja mówię rzeczy, z którymi Wy się nie zgadzacie. Mamy prawo się nie zgadzać. Ja mam tak to wszystko postrzegam, Państwo będziecie pewnie postrzegali inaczej. Ale nie krzyczeć na mnie, bo to nic nie da. Ja jestem już duży chłopczyk i nic to nie da, że będziecie na mnie krzyczeć. Możemy dyskutować, możemy się spierać, ale proszę na mnie nie krzyczeć, nawet jeżeli Państwo jesteście emocjonalnie w to zaangażowani. Bo za chwileczkę będziemy rozmawiali o Państwu Oleśkowskich i one również będą żywotnie zainteresowane tymi swoimi sprawami. Ja je będę rozumiał, ale ja sobie nie wyobrażam, żebyśmy mieli na siebie krzyczeć.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę czy Pan Burmistrz chciałby zabrać głos czy Pani Raczyło by mogła?

-p. Burmistrz- Ja chciałbym się odnieść zarówno do wypowiedzi Pani Ładowskiej, jak i Pana Hajznera. Zacznę od Pana Hajznera, bo padło tutaj stwierdzenie, które dla mnie jest przejawem niezrozumienia zapisów ustawowych. Chciałbym podkreślić z całą mocą: strefa uzdrowiskowa „A” jest tym obszarem, w którym wolno zabudować na potrzeby działań związanych z obsługą uzdrowiskowej funkcji miasta 25% powierzchni działki. 75% jest to obszar, który musi być powierzchnią biologicznie czynną, terenem zielonym. Natomiast Pańskie działki znajdują się w strefie uzdrowiskowej „B”, gdzie ustawodawca, nie Rada Miejska, tylko ustawodawca dopuszcza również zagospodarowanie nawet w szerszym zakresie niż w strefie uzdrowiskowej „A”, bo Państwo w strefie uzdrowiskowej „ B” możecie realizować szereg przedsięwzięć, których nie wolno wybudować w strefie „A”, gdzie udział powierzchni biologicznie czynnej wynosi nie 75 a 65%, czyli o 10% większą może być w stosunku do powierzchni działki zabudowa. I twierdzenie, że w strefie uzdrowiskowej „A” można coś robić, a w strefie uzdrowiskowej „B „ nie można czegoś

robić, czy nie można nic robić jest według mnie przejawem niezrozumienia zapisów ustawowych. Państwo w strefie uzdrowiskowej „B” możecie zrobić znacznie więcej niż w tych obszarach parkowych, o których dzisiaj dyskutujemy zabudowując je w większym zakresie niż w terenie parkowym. O 10% więcej. W tej chwili trwają prace nad nowelizacją ustawy uzdrowiskowej, gdzie jeszcze o 10% ta powierzchnia pod zagospodarowanie, pod zabudowę zostanie zwiększona. Czyli proszę nie sugerować. Pan powiedział, że Pan tego nie rozumie. W strefie uzdrowiskowej „B” może Pan zrobić znacznie więcej jak w strefie uzdrowiskowej „A”. Natomiast jest tak w jednej jak, i drugiej z tych stref, także w strefie uzdrowiskowej „C” obowiązek zachowania powierzchni biologicznie czynnej. Jesteśmy uzdrowiskiem i niestety udział zieleni jest tutaj niezbędny. Nie możemy zabudować tego terenu w 100%. Czyli nie ma tutaj jakiś niespójności, nieścisłości. 25% pod zabudowę w strefie „A” i tutaj tylko pod realizację zadań związanych funkcją uzdrowiskową miasta, natomiast w strefie uzdrowiskowej „B” 35% pod zabudowę w stosunku do całkowitej powierzchni miasta, ale 65% powierzchni biologicznie czynnej. Przy czym tak, jak na przykład w strefie uzdrowiskowej „A” ograniczona jest liczba miejsc parkingowych, to w strefie uzdrowiskowej „B” może być ich więcej. Jak w strefie uzdrowiskowej „A” nie ma zabudowy mieszkaniowej, w strefie uzdrowiskowej „B” dopuszczalna jest zabudowa mieszkaniowa, chyba że w w strefie uzdrowiskowej „A” ktoś był właścicielem gruntu przed wejściem w życie ustawy uzdrowiskowej czyli przed 3 dniem października 2005 roku. To wtedy nie ma przeszkód, można także realizować zabudowę mieszkaniową. Wydaje mi się, że Pańska wypowiedź jest wynikiem albo nieznamomości albo niezrozumienia zapisów ustawy uzdrowiskowej. Nikt tutaj niczego nie próbuje załatwiać, przemycać pod przysłowiowym stołem. Państwo możecie dysponować tymi gruntami, którymi jesteście właścicielami w sposób taki, jak Państwo sobie zaplanujecie, z wyłączeniem funkcji uciążliwych, bo tego niestety nie można realizować w strefie uzdrowiskowej „B”. Ale wynika to z uzdrowiskowego charakteru miasta, ale wymóg jest taki że 65% powierzchni działki musi to być obszar biologicznie czynny- teren zielony. Niektórzy tak to określają. To tyle w odpowiedzi na Pana stwierdzenie.

Natomiast, co do wypowiedzi Pani Ładowskiej, ubolewam, że Pani sobie daje się ponieść emocjom. Rozmawialiśmy pewnie dwa tygodnie temu, w ramach wtorkowych przyjęć. Nie wierzyła mi Pani, że powierzchnia parku Zdrojowego, która pozostaje w stanie nienaruszonym to jest 16 hektarów. Pani mówiła, że tam jest najwyżej 5 hektarów. W Pani obecności sprawdzaliśmy to. Pomimo, że otrzymała Pani informację z planu, i powiedziała Pani, że to jest niemożliwe, ale to są drobiazgi. Natomiast ze smutkiem przyjmuje takie stwierdzenia, które tutaj padają, bo Pani krzywdzi te osoby, które podejmowały uchwałę o przyjęciu planu, o przeprowadzeniu całej procedury i dzisiaj starają się te obszary zagospodarować. Ja sobie tak hasłowo zapisałem: działka prywatna- spekulacja. Chciałbym Panią zapytać w oparciu o jakie przesłanki Pani używa takiego obraźliwego określenia? Czy Pani wie od kogo właściciel prywatny zakupił tę nieruchomość, na której znajduje się szklarnia i ta nieczynna kawiarnia?

-p. Ładowska- W rękach prywatnych.

-p. Burmistrz- Obecny właściciel a poprzedni?

-p. Ładowska- Panie Burmistrzu jeżeli to jest centrum parku. Ta działka prywatna, która od lat jest w rękach prywatnych. To jest wiadomo. Jeden kupuje i nic nie robi, tylko dewastuje, drugi kupuje, czyli jest w celach spekulacyjnych odkupywana. Ja nie mówię, że to była działka Urzędu Miasta. To jest nieporozumienie.

-p. Burmistrz- Nigdy nie była to działka znajdująca się...

-p. Ładowska- Jeżeli właściciel nic nie robi, tylko stoi ruina zagrażająca życiu ludzkiemu, kupa szkła i nawet nie otoczy to murem jakiś z tektury, żeby zabezpieczyć po prostu, żeby tam nikt nie wchodził. To po co to. Przetrzymanie normalne terenu, po to żeby go dalej odsprzedać. Skoro jest trzeci właściciel i tam się nic nie dzieje. Jest gorsza dewastacja jak była. Przepraszam, ja nie mówię, że to jest działka odkupiona od Urzędu i Urząd w takim układzie powinien przypomnieć temu prywatnemu właścicielowi, żeby tą działkę zabezpieczył. Tylko pod tym kątem ja to powiedziałam, absolutnie. Jeżeli chodzi o sprawy własności- nie są to sprawy Urzędu. Absolutnie.

-p. Burmistrz- To proszę zapisać to albo podkreślić na czerwono.

-p. Ładowska- Oczywiście.

-p. Burmistrz -Bo chciałbym powiedzieć, że pierwszy prywatny właściciel tej działki zlokalizowanej także w obszarze parku Zdrojowego, zakupił tę nieruchomość od Przedsiębiorstwa WPT „Wisła”.

-p. Ładowska- Możliwe.

-p. Burmistrz- Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Wisła”, które funkcjonowało we Włocławku przez dziesięciolecie było właścicielem tej nieruchomości i tutaj dokonano wyodrębnienia tego gruntu, w czasach o których Radny Satora był uprzejmy wspomnieć, które kierowały się troszeczkę innymi zasadami niż dzisiaj. Ale to jeden z zarzutów. Proszę...

-p. Ładowska- Ja jeżeli mogę jedno słowo? I chciałabym właśnie zwrócić uwagę, że Urząd sprzeda te działki przy ulicy Solnej i nie ma żadnej gwarancji, że ten właściciel który nabędzie te działki, co on będzie robił? Bo dopóki ten grunt jest w posiadaniu Urzędu Miasta, to jest wiadomo nawet jak tam łąka jest, że jest to grunt społeczny, który jeżeli nie ma środków w tej chwili to w przyszłości można dla mieszkańców nie tylko ul. Traugutta, ale całego miasta Ciechocinka zagospodarować w sposób dobry dla społeczeństwa. A jeśli Pan w tej chwili ma wspaniałą pomysł, bardzo mi się to podoba, z tymi prawda domami, SPA i różnymi. Ale to nie ma żadnej gwarancji Panie Burmistrzu, że to będzie to, co Pan chciałby tam widzieć. Nie ma żadnej gwarancji. Bo sam Pan mi kiedyś powiedział, że w momencie jak coś jest w rękach prywatnych, prywatny obywatel robi to co chce.

-p. Burmistrz- Nie. To wkłada Pani w moje usta coś czego nigdy nie mogłem powiedzieć. Mogę...odpowiedzieć?

-p. Ładowska- Proszę bardzo.

-p. Burmistrz- Bo ja bym chciał się na gorąco odnieść do Pani wypowiedzi, ponieważ odnoszę takie wrażenie, że podobnie jak w przypadku wypowiedzi poprzednika, także i tutaj Państwa obawy i emocje wynikają z nieznamości przepisów prawa. Po pierwsze plan zagospodarowania przestrzennego, a więc to wszystko co Pani powiedziała że to jest świetne, Pani się to bardzo podoba...

-p. Ładowska- W teorii.

-p. Burmistrz- Ja Pani nie przeszkadzałem.... To jest rzecz święta. Tego nie można nawet jeśli będzie prywatny właściciel gruntu, zmienić dlatego, że ktoś wymyślił sobie coś innego. Kupując taki obszar właściciel ma świadomość tego, że na danej działce można zrealizować tylko to, co zostało zapisane w planie zagospodarowania przestrzennego. Nie ma takiej możliwości, aby powstało tam coś innego. Pani mówi – basen. Jest planowany kompleks....ale proszę mi pozwolić powiedzieć. Jest planowany kompleks SPA z basenem. Nawet powiedział bym, z dwoma basenami. Bo jest basen rekreacyjny, czyli jakiś mały, pewnie brodzik. I basen solankowy na działce „B4”.

-p. Ładowska- To będzie teren zamknięty.

-p. Burmistrz- Proszę Państwa.....Ale ja nie skończyłem. Pani Przewodnicząca proszę mi pozwolić powiedzieć. Chciałbym także zwrócić uwagę na to, że środki finansowe, które miałyby pochodzić, Pani mówi, że byłoby dobrze aby w tym obszarze powstało oczko wodne, akwen wodny- Pani użyła takiego określenia.

-p. Ładowska- Fontanna.

-p. Burmistrz- Fontanna. I ja chciałbym Państwa poinformować, że środki finansowe, które mają pochodzić ze sprzedaży tych nieruchomości, mają być przeznaczone na działania rewitalizacyjne w obszarze parku Zdrojowego i obszarze parku Tężniowego. To będzie tylko część środków. Na realizację bardzo dużego przedsięwzięcia inwestycyjnego, największego w historii Ciechocinka o wartości 15 mln złotych, którego realizacja rozpocznie się w przeciągu kilku tygodni. I które to zadanie obejmuje między innymi, ja powiem tylko o tych akwenach wodnych i fontannach. Wiecie Państwo?

-p. Ładowska- Tak wiemy....

-p. Burmistrz- Ale to ja skończę. I te...Pani Przewodnicząca, nikomu Pani nie odbiera głosu tylko mnie.

-p. Przewodnicząca- Ponieważ mam wrażenie, że za długo dyskutujemy o tym punkcie a jeszcze do rozwikłania są kolejne.

-p. Burmistrz- Tak tylko padają zarzuty, do których chciałbym się odnieść. Bo jeżeli zarzuca mi się próbę spekulacji to przyzna Pani, że każdy kto ma przeświadczenie, że działa zgodnie z przepisami prawa, i w dobrze pojętym interesie miasta, może się do tego odnieść. Z tych środków finansowych poza budową, pogłębieniem, utwardzeniem, uszczelnieniem dna istniejących oczek wodnych, mają być przebudowane czy wybudowane nowe fontanny- mówię o obszarze parku Zdrojowego- mają być zmodernizowane: fontanna Żabka i Jaś i Małgosia, w obszarze parku Tężniowego mają powstać cztery zbiorniki wodne i cztery fontanny. W obszarze Parku Zdrojowego mają być wybudowane ciekły wodne wychodzące z istniejących stawów. To wszystko zgodnie z Pani oczekiwaniami. Ale nie uda się zrealizować zadań, które zostały zaakceptowane przez Radę poprzedniej kadencji, do których Rada poprzedniej kadencji upoważniła Burmistrza, aby zawarł ogromną 15 milionową umowę na realizację tego wszystkiego w sytuacji, kiedy Państwo mówicie- ale to niech się robi. Ale za darmo nikt tego nie wykona. Jeżeli Państwo wskażecie mi takie miejsca Ziemi albo taką metodę, gdzie można realizować inwestycje i nie płacić za to, to ja chętnie przeniosę te wzorce na obszar Ciechocinka. Mówi Pani o kwocie ze sprzedaży. Dzisiaj, Szanowna Pani, nikt nie potrafi powiedzieć, jaka będzie kwota uzyskana ze sprzedaży nieruchomości. Określona została kwota minimalna w wysokości 2 mln zł i jest to kwota, która potrzebna była do zapisania w projekcie uchwały budżetowej. Natomiast wartość tych gruntów może okazać się być znacznie wyższa. Ona będzie wynikała z operatu szacunkowego przygotowanego przez biegłego rzeczoznawcę. I to kwota określona przez biegłego rzeczoznawcę, biegłego sądowego jest kwota wyjściową do przetargu. Jeżeli określi że wartość tych działek wynosi na przykład 2,5, ja podaje tutaj zupełnie takie przypadkowe kwoty-2,5 mln złotych, to kwota 2,5 mln złotych będzie kwota wyjściową do przetargu. I może się okazać, że do przetargu przystąpi 5 kontrahentów i uzyska się kwotę 3,5-4 mln złotych. Ale dzisiaj ja nie wiem, może się okazać, że nikt do tego przetargu nie przystąpi, ale proszę nie insynuować, że tutaj pieniądze ze sprzedaży nieruchomości to są jakieś dziwne. Ja powiem Pani, ponieważ podobną wątpliwość wypowiedziała Przewodnicząca Komisji Komunalnej, to obiecałem i dotrzymam słowa, że jeżeli będzie taki przetarg to Pani Przewodnicząca Komisji Komunalnej będzie członkiem komisji jako osoba, która będzie gwarantem tego, że może skoro Państwo macie wątpliwości co do moich gwarancji i zapewnień, to może Pani Przewodnicząca Kołomyjec będzie dla Państwa osobą bardziej wiarygodną. Bo na pewno nie możecie Państwo założyć, że wszyscy Radni, Burmistrz i wszyscy Radni, no może za wyłączeniem Pana Radnego Satory, mają tutaj jakieś nieczne zamiary.Jedną chwileczkę. Dlatego, że na etapie opracowania planu zagospodarowania przestrzennego Ministerstwo Zdrowia zasugerowało, aby powstał tam obiekt, to się nazywa: obiekt sanatoryjny z recepcją, apartamentami, gabinetami zabiegowymi, restauracją, tarasem ogrodowym, ogrodem solankowym. Cóż nagannego jest w tym, aby powstał obiekt o charakterze leczniczym? Proszę mi powiedzieć.

-p. Zofia Michalska- ...znikną znaki drogowe, proszę Pana. Zniknął znak przy Plebance. Kilka lat temu znak drogowy z pierwszeństwem przejazdu i wszyscy zatrzymują się notorycznie i blokuje się ulica. Było już kilka wypadków i ja już zgłaszałam tu w Urzędzie Waszym drogowym. Nic nie pomaga. Sprawdzałam w Aleksandrowie znak naniesiony na mapie jest.

-p. Burmistrz- Ale to Pani źle sprawdzała. Bo Aleksandrów nie ma takich opracowań. Takie opracowania są w Ciechocinku. To Pani coś innego sprawdzała.

-p. Z. Michalska- No właśnie, w każdym bądź razie i sąsiedzi sprawdzali.

-p. Burmistrz- A ja sprawdzę ile było wypadków przy hotelu Amazonka. Jestem informowany...

-p. Z. Michalska- To, co ja pamiętam były dwa.

-p. Burmistrz- Na 40 lat funkcjonowania....

-p. Z. Michalska- I dlatego, takie obiekty przy ulicy niestety hamują ruch. A to jest jedna z głównych ulic Ciechocinka, jest to ulica strategiczna.

-p. Burmistrz- Nie ulega wątpliwości, że ulica Traugutta jest ulica bardzo ważną dla miasta. Natomiast, Proszę Państwa ja rozumiem, że Państwo, może będę mało elegancki, załatwiliście swoje sprawy, macie domy, macie możliwość, nie wszyscy oczywiście, wynajmowania kwater i Państwu jakiegokolwiek nowe podmioty gospodarcze, także takie, które mogłyby stanowić element konkurencji są niepotrzebne. Tylko musimy sobie zadać pytanie. Ja tego pytania nie będę kierował

do Państwa, bo Państwa stanowisko jest na tyle usztywnione, że pewnie moje argumenty Państwa nie przekonają. Natomiast chciałbym skierować to pytanie do Państwa Radnych. Czy zależy Państwu na tym, aby to miasto się w dalszym ciągu rozwijało czy zależy Państwu na tym, żeby to miasto stanęło na tym etapie rozwoju? I żebyśmy sobie powiedzieli- to co jest to musi nam wystarczyć. Wystarczy pojeździć do innych miejscowości uzdrowiskowych, żeby zobaczyć jak te uzdrowiska inwestują, ilu inwestorów się tam pojawia, jakie pieniądze, dziś jeszcze, istnieje możliwość pozyskiwania środków europejskich. Tych środków jest coraz mniej. Z 10 lat mnie na pewno nie będzie, ale Radni któreś z następnej kadencji powiedzą: Radni kadencji 2010-2013 zmarnowali niepowtarzalną szansę. Ja chciałbym, Pani wie swoje, natomiast mnie się wydaje, że racjonalne zagospodarowanie tego obszaru będzie dobrze służyć rozwojowi tego miasta. I apeluję do Państwa Radnych, żebyście Państwo nie tylko kierowali się tym, o czy powiedział Pan Radny Satora, że reprezentuje swoich wyborców, ale dobrze pojętym interesem całego miasta.

I chciałbym już zupełnie na koniec powiedzieć, że istnieje Szanowna Pani coś takiego jak, możliwość wprowadzenia do warunków przetargowych zapisu, z treści którego wynika, że w obszarze D4 można zrealizować taki i taki zakres. I określić, że ten zakres będzie wykonany na przykład w okresie 3 lat i nabywca podchodzi do przetargu ze świadomością tego, że niczego innego mu zrobić nie wolno. Pięknie się Pani uśmiecha, natomiast takie są realia. Nie zrealizowanie tego punktu może skutkować nałożeniem kary na nabywcę. Chciałbym Panią prosić, aby jednak Pani wykazała odrobinę dobrej woli i uwierzyła w to, że zarówno w tym jak i we wszystkich innych działaniach nie ma żadnego przestępstwa, podstępu, działań spekulacyjnych, jak Pani była uprzejma powiedzieć.

-p. Ładowska- Już wyjaśniłam...Nie dotyczyło to Urzędu Miasta. Dotyczyło to osoby prywatnej, bo tak można....

-p. Burmistrz- Chciałbym także powiedzieć, że wspomniany przez Panią basen termalno-solankowy nigdy nie znajdował się w zasobach gminy i wpływ miasta na działania Spółki Skarbu Państwa był taki, jak wpływ Pani na zeszłoroczny śnieg.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Jeszcze w imieniu mieszkańców Pani Raczyłło i ja już dziękuję, jeśli chodzi o ta sprawę.

-r. J. Draheim – Pani Przewodnicząca, ja mam pytanie: Czy ja jestem Radnym?

-p. Przewodnicząca- Tak jest Pan Radnym. Ale chciałabym zamknąć ten wątek naszej dyskusji, aby był porządek.

-p. Zofia Raczyłło- Chwileczkę proszę Państwa. Jestem mieszkańcem Ciechocinka. Nazywam się Zofia Raczyłło i chciałabym zapytać Pana Burmistrza. Jeżeli Pan Burmistrz mówi, że pieniądze uzyskane ze sprzedaży tej nieruchomości, tego parku, końcówki parku mają zasilić rewitalizację parku, więc kiedy ma być zrealizowana ta inwestycja? Bo z tego co wiem, inwestycja ma być zakończona do 2011 roku. Dostaliśmy na to pieniądze z Unii Europejskiej. Jeżeli Pan w tej chwili mówi, że pieniądze te zasila rewitalizację- to tych pieniędzy nie ma. Więc ja obawiam się, że w ogóle z tej rewitalizacji w ogóle nic nie będzie. Jak można było robić plan i występować do Unii bez pieniędzy. No bo z tego co zrozumiałam, to rewitalizacja parku jest uzależniona od pieniędzy. Druga sprawa, proszę Państwa w sprawie nieruchomości, które są sprzedawane przez miasto. Oczywiście jest to dochód miasta i pieniądze te są przeznaczane na rozbudowę miasta. Ale proszę Państwa, jeżeli nieruchomość jest sprzedawana przez miasto na przykład Hotel Millera, który został sprzedany. Dlaczego nabywca nie miał w umowie zastrzeżone to, co Pan właśnie przed chwileczką powiedział, że w przeciągu 3 lub 4 lat inwestycja musi być zrealizowana? I teraz ten Pan nabył tą nieruchomość. Nieruchomość już w tej chwili jest 3 lata i po prostu stoi i straszy. I nie ma żadnych punktów w umowie, które by właśnie tego właściciela- nabywcę zobowiązywały do tego, aby ten obiekt zrealizował. I to samo właśnie...ale czy ja mogę prosić o ciszę. I to samo właśnie, Proszę Państwa z tą nieszczęsną szklarnią. Oczywiście było to od prywatnego właściciela kupione, ale kiedyś ten właściciel nabył to od państwowego. Ja pamiętam jak przyjechałam pierwszy raz 12 lat temu do Ciechocinka, ta sama sytuacja była z „Targonem”. I dzięki Panu, i w tej chwili dziękuję Panu za to, że Pan się zajął tym, bo też „Targon” był sprzedany panom, którzy chcieli by popadł w ruinę, i dzięki Panu, Pan Targański kupił i mamy przepiękny obiekt teraz. I z przyjemnością można

tam pójść i zobaczyć. I obejrzeć to. Także proszę Pan Państwa, ja uważam, że my mieszkańcy nie dlatego, że my nie chcemy, żeby miasto się rozwijało. My chcemy, żeby to miasto się rozwijało, ale proszę myśleć też o tym, że Ciechocinek jest uzdrowiskiem i zieleń jest też bardzo ważna, a może nawet i najważniejsza w uzdrowisku. Mamy przepiękny Park Sosnowy, w którym się nic nie dzieje. Teraz jest kwiecień. Park Zdrojowy- nic się nie dzieje. Po prostu ja patrzę z przerażeniem. Jeżeli ma to się wszystko zakończyć do 2011, to ja to po prostu czarno widzę. Dziękuję bardzo.

-p. Burmistrz- Naprawdę bardzo krótko.

-p. Przewodnicząca- To proszę o krótką odpowiedź.

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca. Proszę Panią w kwestii Hotelu Millera. Proszę mi wierzyć został sprzedany albo w 1994 albo 1995 roku. Nie miałem na to żadnego wpływu. Sam byłem zaskoczony faktem jak ówczesny gospodarz miasta poinformował radnych Rady Miejskiej tamtej kadencji, byłem radnym, o tym iż po chyba dwóch nieskutecznych przetargach, w drodze negocjacji cenowych Hotel Millera został sprzedany na rzecz obecnych właścicieli. Nie miałem na to żadnego wpływu. Daję Państwu słowo. To się odbyło wszystko w drodze negocjacji z moim poprzednikiem. I ani ja, ani żaden z ówczesnych radnych chyba na tej Sali, a przepraszam tylko Pani Maria Kołomyjec była jedną jedyną radną. Mam nadzieję, że kiwnięciem głowy potwierdzi, że tak właśnie było. Natomiast mówi Pani o umowie na rewitalizację. Ja chciałbym powiedzieć, że procedury związane z pozyskaniem środków finansowych w poszczególnych konkursach są bardzo długotrwałe. I gdybyśmy próbowali postępować tak jak Pani sobie wyobraża, czyli skumulować środki i czekać aż będzie jakiś konkurs, to pewnie tych środków europejskich nie pozyskalibyśmy żadnych. Myśmy przygotowali program funkcjonalno-użytkowy PFU. Z tym programem przystąpiliśmy do projektu w konkursie ogłoszonym przez Marszałka Województwa. Przypuszczam, że procedury trwały do pół roku i dopiero wtedy nasz projekt został zakwalifikowany do finansowania. Otrzymaliśmy niebagatelną kwotę, bo to jest kwota ponad 7 mln złotych, z 15-tu. I dlatego, że nie mieliśmy skumulowanych środków finansowych to Rada poprzedniej kadencji podjęła uchwałę o upoważnieniu Burmistrza do zaciągnięcia długoterminowego zobowiązania i do podpisania umowy z firmą wyłonioną w przetargu. Tym sposobem, ja miałem zawór bezpieczeństwa, że Rada - nie ta - poprzedniej kadencji, otwiera drogę do tego, że będę mógł ze środków budżetu miasta zbierać pieniądze na pokrycie naszego zobowiązania wynoszącego około 8 milionów złotych. I przygotowując projekt budżetu miasta, zapisane zostały działki, między innymi te z końca parku Zdrojowego z przeznaczeniem do zbycia. I Rada tej kadencji przyjmując uchwałę budżetową zaakceptowała ten zapis. Czyli radni dwóch kadencji poprzedniej kadencji Rady i obecnej kadencji Rady, część spośród Państwa obecnych tu na sali to są radni, którzy byli radnymi także przed wyborami w 2010 roku. Proszę mi powiedzieć, jakie ja musiałbym mieć gwarancje do tego, że będę mógł kumulować środki finansowe na realizację tego zadania? Te dwie uchwały Rady Miejskiej- lokalnego Parlamentu, to jest dla mnie największa gwarancja i dlatego ja ze spokojem podchodziłem do dwóch inwestycji. Pierwsza to właśnie rewitalizacja obszarów parkowych i druga -remont i modernizacja kina „Zdrój”. Tam także jest niebagatelna kwota 7 mln zł. Mamy w tej chwili złożone dokumenty na dofinansowanie na kwotę 670 tys euro przez Marszałka Województwa. Te pieniądze mamy przyrzeczone, czyli to jest gdzieś około 2,5 mln zł. Pozostałe pieniądze musimy skumulować właśnie z podatków, opłat lokalnych, z dotacji uzdrowiskowej i ze sprzedaży składników majątkowych. Nie ma innych źródeł pozyskiwania środków finansowych. I jeśli Radni jednej kadencji i drugiej kadencji podejmują uchwałę, podnoszą rękę do góry, to ja to traktuję jako coś przesądzającego o możliwości pozyskania zaplanowanych dochodów. Także nie było tutaj proszę Panią działań takich z pogranicza partyzantki, że najpierw przystąpimy do jakiegoś projektu, podpiszemy umowę na realizację, wyłonimy firmę wykonawczą, a potem będziemy się zastanawiać skąd wziąć pieniądze. To radni dwóch kadencji poprzez podjęte uchwały zagwarantowali to, że będę miał prawo pozyskiwania środków finansowych także ze sprzedaży mienia.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. W kolejce był Pan Draheim.

-r. J. Draheim- Pani Przewodnicząca serdecznie dziękuję, że na sesji Rady Miejskiej głos również dostają Radni. Chciałbym uporządkować to dzisiejsze spotkanie. Po pierwsze w tej chwili czuje się

jak na konsultacjach społecznych, które mówią na temat rewitalizacji, które mówią na temat planów co ma powstać, jak ma wyglądać miasto w perspektywie iluś lat. Dlatego nie chciałbym do tego wracać, chociaż uważam, że spotkania takie społecznie są bardzo potrzebne. I tutaj zwróciłbym się z prośbą do Pani Przewodniczącej o organizowanie takich spotkań, w których mieszkańcy byliby informowani, może nie tyle informowani, co byłoby mieszkańcom tłumaczone na czym to polega, co chcemy zrobić i jak wygląda to od strony prawnej. Druga rzecz, zastanawiam się po prostu w którym punkcie my w tej chwili jesteśmy? Bo z mojego tutaj zakresłania doszliśmy do punktu 3, ale w pewnym momencie jesteśmy już w punkcie 10.-wolne, wnioski, dyskusja itd. Dlatego też wracając do tematu Pana Satory, chciałbym się ustosunkować tutaj, bo padły dwa wnioski, które mielibyśmy przegłosować, trzy wnioski, czy wprowadzimy te punkty czy nie. Mam takie pytanie kto chce podnieść rękę za tymi wnioskami? Po pierwsze – Jakie skutki finansowe niosą za sobą te decyzje o wykreśleniu sprzedaży działek? Ulica Solna i Ulica Wojska Polskiego.

Ja rozumiem, uważnie słuchałem i zdaję sobie sprawę Pani Skarbnik, że kwoty minimalne, te kwoty o których mówiliśmy są kwotami wyjściowymi. Ja sobie przeliczyłem, że rezygnując z tych dzisiejszych dwóch uchwał do budżetu miasta nie wpłynie kwota powyżej 2 mln 250 tys. zł- mówię tu o kwocie tej minimalnej, która teoretycznie była by kwotą wyjściową przy przetargu. Nie będziemy się tutaj prawda licytować i kłócić o cyfry. Ale jest to kwota na pewno powyżej 2 mln 200 tys. Jak tutaj kolega Radny zauważył, jesteśmy przedstawicielami mieszkańców. Muszę przypomnieć i pochwalić się, że jestem przedstawicielem 378 mieszkańców, Panie Radny. Tylu ludzi stoi za moimi plecami. Za Pana plecami stoi 150 osób, fantastycznie. Nie proszę Panią, to nie jest przesada. Chciałbym w imieniu tych mieszkańców, ponieważ jestem radnym nie tylko swojego regionu, ale i całego Ciechocinka, chciałbym zadać Panu Burmistrzowi pytanie. W momencie kiedy powstaną na terenie ulicy Solnej powstaną te obiekty, o których Pan mówi, jeżeli oczywiście powstaną? Ile miejsc pracy powstanie w terenie? Bo rozumiem, że my jako radni, przedstawiciele mieszkańców musimy również dbać o to, żeby nasi mieszkańcy mieli pracę, żeby nie wyjeżdżali z Ciechocinka, bo niejednokrotnie słyszymy: za mieszkanie nie zapłacono, za działkę, jakiś teren nie zapłacono- Dlaczego?- Nie mam pracy, nie mam gdzie zarobić, musicie dokładać. Chciałbym to usłyszeć od Pana i tak jak mówię, chciałbym byśmy wrócili do porządku obrad. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Przypominam, że jesteśmy przy punkcie 3. - Przedstawienie porządku obrad. Padła propozycja Radnego Mirosława Satory. Pierwsza- Komisja Rewizyjna występuje do Rady o wyrażenie zgody....

-r. J. Draheim- Pani Przewodnicząca, ja przepraszam, ja w dyskusji zadałem pytanie Panu Burmistrzowi: ile mniej więcej osób może znaleźć zatrudnienie?...Nie ja przed przyjęciem jakiegokolwiek dyskusji chciałbym teraz dowiedzieć, jakie mniej więcej przewidziane jest.....Dziękuję.

-p. Przewodnicząca -Jesteśmy przy punkcie 3. Najpierw Komisja Rewizyjna wystąpiła do Rady o wyrażenie zgodę na zainicjowanie kontroli wewnętrznej lub zewnętrznej Burmistrza jednostek organizacyjnych Urzędu Miejskiego- to jest dosłownie § 94 pkt.3. Więc jest prośba- wniosek o wyrażenie zgody na zainicjowanie kontroli w Biurze Promocji. I kolejna sprawa wykreślenie z porządku obrad pkt.6. czyli „wyrażenie zgodny na zbycie nieruchomości stanowiącej własność gminy, dwie nieruchomości położone przy ul. Wojska Polskiego i wyrażenie zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność gminy- dwie nieruchomości położone przy ulicy Solnej”. Odnośnie pkt. 7 głos zabrali przybyli na sesję mieszkańcy. Prosiły mnie o głos panny Oleśkowskie, odnośnie pkt. 6. Także bardzo proszę, Pani Oleśkowska.

-p. Oleśkowska- Jeżeli mówimy o sprzedaży przy ul Wojska Polskiego. Chciałabym się dowiedzieć jakie to są numery działek w tym momencie.

-p. Przewodnicząca- W materiałach sesyjnych mamy: „Wyraża się zgodę na zbycie niżej wyszczególnionych nieruchomości gruntowych stanowiących własność gminy Ciechocinek. I po pierwsze nieruchomość gruntowa oznaczona geodezyjnie jako działki : Nr 1329/3 o powierzchni 316 m², Nr 1326/10 o powierzchni 432 m² zapisanej w księdze wieczystej Nr WL/1/00017453/7 położona w Ciechocinku przy ulicy Wojska Polskiego i druga nieruchomość gruntowa oznaczona geodezyjnie jako działki: Nr 1329/4 o powierzchni 351 m² i o Nr 1326/11 o powierzchni 430 m²

zapisanych w księdze wieczystej Nr WL/1/00017543/7 położona w Ciechocinku przy ulicy Wojska Polskiego.

-p. Oleśkowska- Tak więc jeżeli mówimy o teraz o Nr 1329/4 i 1329/3. Jeżeli usłyszałam, co Pani Przewodnicząca Rady powiedziała, jeżeli mówimy w tej chwili o tych działkach i one należą do gminy. Natomiast 1326/10 i 1326/11 w tej chwili toczy się postępowanie w sądzie. I dlaczego w momencie, kiedy toczy się postępowanie w sądzie, zostają wystawione te działki na przetarg? Czy można to po prostu sprawdzić, żeby Urząd o tym wiedział i Radni?

-p. Przewodnicząca- Odpowie Pan Burmistrz.

-p. Burmistrz- Odpowiem. Natomiast o króciutką informację po mojej wypowiedzi poproszę także Pana mecenasa. Proszę Państwa przez okres 9 lat, najpierw wobec wniosku Pani Kulczyckiej, potem wniosku Państwa Oleśkowskich toczyły się sprawy sądowe o stwierdzenie zasiedzenia gruntów miejskich bezprawnie zawłaszczonych przez kolejnych użytkowników. Sprawa przeszła wszystkie instancje sądowe, począwszy od Sądu Rejonowego w Aleksandrowie poprzez Sąd Okręgowy we Włocławku do Sądu Najwyższego w Warszawie. I wszystkie sprawy zakończyły się jednoznacznie. Grunty stanowią własność gminy. Sąd Najwyższy w Warszawie, do którego po przegranych sprawach niższych instancji Państwo Oleśkowscy złożyli wniosek o stwierdzenie zasiedzenia, odrzucił skargę kasacyjną jako bezzasadną. Po orzeczeniu Sądu Najwyższego cała droga została definitywnie zamknięta. Proszę zwrócić uwagę, że wszystkie te działki, które mają być przedmiotem zbycia znajdują się w księdze wieczystej gminy. I nigdy nikt nie miał cienia wątpliwości co do tego, kto jest ich właścicielem. To, że co i rusz wznawiane są próby blokowania naszych działań i umożliwienia zbycia tych nieruchomości, to wcale nie oznacza, że dzisiaj Pani Zofia Oleśkowska, a także cztery córki Pani Magdalena, Pani Alicja, Pani Katarzyna i Pani Małgorzata mają jakiegokolwiek prawa do tych działek. Powiem więcej, że po śmierci Pana Krystiana Oleśkowskiego przez długi czas zainteresowane nie podejmowały żadnych działań, które właściwie uniemożliwiały przeprowadzenie procedury przejęcia przy udziale komornika, gruntów stanowiących własność gminy bezprawnie zajmowanych przez spadkobierców po Panu Krystianie Oleśkowskim. To z inicjatywy gminy została wszczęta i przeprowadzona procedura sądowa o stwierdzenie nabycia spadku po Panu Krystianie Stanisławie Oleśkowskim. I dzisiaj sytuacja jest ta taka, że została nam tylko jedna droga- wystąpić do sądu o wydanie tych działek. Nie ma cienia wątpliwości, że grunty te stanowią własność gminy i to co się w tej chwili dzieje jest tylko próba blokowania ewentualnej procedury związanej z ogłoszeniem przetargu na ich zbycie. W dniu dzisiejszym Pan mecenas przeglądał dokumenty, które do mnie jeszcze nie dotarły, czyli sprawa bardzo, bardzo świeża, powiedziałbym jeszcze gorąca. Panie Mecenasie prosiłbym, jeśli Pan byłby uprzejmy i w kilku zdaniach powiedział, czego sprawa dotyczy.

-p. mecenas K. Bukowski- Dzień dobry. Można kilka ogólnych uwag na ten temat proszę Państwa. Pani Oleśkowska wniosła do Sądu Rejonowego w Aleksandrowie Kujawskim sprawę, jak napisała w wniosku, o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości. Wprawdzie we wniosku nie jest wskazane podstawa prawna żądania Pani Oleśkowskiej, natomiast tutaj domyślam się z treści wniosku, że postawą prawną jest ustawa z dnia 26 października z 1971 roku o uregulowanie własności gospodarstw rolnych. Ta została uchylona przez przepisy w roku 1982, ogólnie mówiąc, że taki wyjątek powstał że, jeżeli ktoś nabył własność tej nieruchomości na podstawie tej ustawy to ta własność będzie wpisana przez Sąd do księgi wieczystej. Z tym, że to nie jest takie proste, aby nabyć taką własność na podstawie tej ustawy, ponieważ wymóg był taki aby... Ogólnie są dwa warunki: po pierwsze, osoba, która domaga się wpisu własności musiała być w dniu wejścia w życie tej ustawy, czyli na dzień 4 listopada 1971 roku, posiadaczem tej nieruchomości, nabytej w jakimś sposób od właściciela. Z tego co wiem, to stan faktyczny to jest taki, owszem Państwo Oleśkowscy, w jakiś sposób posiadali te nieruchomości, natomiast z tego co się orientuje nie zachodzą przesłanki posiadania samoistnego, czyli posiadania jak właściciel tej nieruchomości. Cały czas właściwie wszystkie organy podkreślały to, że Pan Państwo Oleśkowscy gospodarowali tam jako bezprawnie, bez tytułu prawnego nie mającego przymiotu posiadacza samoistnego. W związku z tym, w kwestii formalnej, ponieważ sprawa jest na bardzo wczesnym etapie badania Sąd jeszcze nie doręczył odpisu wniosku do Urzędu Miasta w Ciechocinku. W związku z tym zarówno

pod względem formalnym, jak i merytorycznie uważam, że na dzień dzisiejszy nie ma żadnych przeszkód, aby Rada Miejska podjęła uchwałę na zgodę na zbycie tych nieruchomości. Chciałem zaznaczyć że taka uchwała nie powoduje już sama w sobie skutku prawnego w postaci zbycia nieruchomości, dopiero Burmistrz sprzedaje tą nieruchomość. Natomiast Rada Miejska daje zgodę burmistrzowi na zbycie w określonym trybie i dlatego na dzień dzisiejszy zarówno sprawy sądowe, które się toczą nie dają żadnych podstaw do tego, aby wstrzymać z tego powodu uchwałę Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję, Pan Burmistrzu.

-p. Burmistrz- Ja chciałbym proszę Państwa zwrócić uwagę na jeden aspekt całej sprawy. Mianowicie, przypominając to, że sporne działki zostały zawłaszczone w sposób zupełnie bezprawny przez wymienione wcześniej małżeństwo. To przecież Ci Państwo są użytkownikami zależnymi, to znaczy są użytkownikami nieruchomości zabudowanej, którą otrzymali przed kilkudziesięciu laty. I która to nieruchomość, czego na pewno nikt nie może zakwestionować stanowi własność gminy. Najlepszym dowodem na to, był fakt regulowania czynszu dzierżawnego za wynajem, za udostępnienie lokalu mieszkalnego. Natomiast pozostałe działki są to działki przylegające do tej nieruchomości zabudowanej. Także proszę zauważyć, że nie ma tutaj działania w złej wierze, nie ma takiej opcji, w której dziś Pani Zofia Oleśkowska z córkami miała by jakiegokolwiek postawy prawne o zasiedzenie, co potwierdziły Sądy wszystkich instancji do najwyższego włącznie. A w przypadku założenia księgi wieczystej i wpisania tych działek do księgi wieczystej rodziny Pań Oleśkowskich, z powodu choćby formalnych nie wchodzi w rachubę.

-p. Przewodnicząca- Pan Zieliński, Bardzo proszę.

-r. W. Zieliński- Żebym ja zrozumiał o co chodzi. My mówimy o działkach, które się mieszczą pomiędzy ul. Lipnowską a ul. Rolną a Wojska Polskiego- one są z tyłu. Panie Oleśkowskie mieszkają z przodu, tak? Czy są jakieś inne działki oprócz tych, o których mówimy?

-p. Burmistrz- Jest jeszcze 5 działek spornych, stanowiących własność gminy, które zostały....

-r. W. Zieliński- Takie miałem wrażenie. Ja nie mogę do końca zrozumieć, na czym polega problem tych dwóch działek, bo one nie są w obrębie tych działek w których mieszkają Panie Oleśkowskie.

-p. Burmistrz- Ale są to działki przylegające do tej nieruchomości, na której Panie mieszkają.

-r. W. Zieliński- Dobrze, to już wiem. Dziękuję bardzo.

-p. Przewodnicząca- Pan Kanaś, proszę.

-r. P. Kanaś- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni goście. W listopadzie 1945 roku z za Buga zostali wypędzeni moi pradziadkowie, dokładnie z tej samej miejscowości z Kamionki Strumiłowa. Otrzymali nadanie, na zwykłej kartce papieru wyrwanej z zeszytu przez Komisję na Słońsku, nadanie ziemi po Niemcu Otto Rakowskim. 16 lat mój pradziadek chodził po różnych Urzędach, wycierał korytarze, żeby w końcu nadali mu to nadano na własność, bo nie wierzył Państwu Polskiemu, ówczesnemu Państwu Polskiemu. Tu mamy podobną sytuację. Państwo Oleśkowsy nie wzięli się tam z księżycą. Ktoś im tą ziemię kiedyś dał. A to że w latach 80-tych zginęła księga wieczysta, w której byli wpisani poprzedni właściciele czyli Niemcy. To już jest inna para kaloszy. Przepraszam może się troszeczkę uniosłem. Ale Panie mecenasie sprawa nie jest świeża. Ja tu mam dokument grudzień ubiegłego roku. A więc nie jest taka świeża sprawa. Ja tutaj mam dokument- grudzień ubiegłego roku. I Panie mecenasie, ja bym chciał jeszcze, aby Pan raz powtórzył czy te działki są objęte rozszczeniem natury prawnej, które umożliwiają bądź też uniemożliwiają sprzedaż tej działki. Bo ja doskonale pamiętam sprawę Przedsiębiorstwa Uzdrowisko Ciechocinek i tej nieszczęsnej szatni, gdzie po przybiciu, po przetargu właściwie, Spółka Skarbu Państwa wycofała, unieważniła ten przetarg ze względu na rozszczenie Ciechocińskiego Klubu Sportowego „Zdrój” do tejże szatni. Ja powiem więcej, otrzymałem od Pani Oleśkowskiej- ja to cytowałem na Komisjach, ale pozwolę sobie zacytować to wszystkim Radnym- sąd w momencie, którym zrezygnował - uznam to za bezzasadne- udzielenia adwokata z urzędu Państwu Oleśkowskim twierdząc, że są za bogaci. W uzasadnieniu napisał: „Odnośnie charakteru przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że postępowanie to nie może być uznane za szczególnie skomplikowane zarówno pod względem prawnym, jak i dowodowym”. Czyli

przepraszam Pan mówi że nie mają szans, ale tu jest napisane coś zupełnie innego. Także Panie Mecenasie prosiłbym jeszcze raz. I żeby Pan powiedział i żeby to zostało zapisane w protokole, że działki, które objęte są postępowaniem prawnym, gdzie jest założona sprawa w sądzie, bez żadnych konsekwencji dla gminy mogą być procedowane jako działki do sprzedaży. Dziękuję Państwu.

-p. mecenas k. Bukowski- Tak ja podtrzymuję to co mówiłem, że aktualny stan sprawy nie stwarza przeszkód do podjęcia uchwały przez Radę Miejską. Natomiast to co Pan Radny powiedział odnośnie, tego co sąd stwierdził. Sąd nie ocenił kto ma rację, bo nie mógł w tym postanowieniu ocenić kto ma rację. Natomiast tylko stwierdził, że sprawa nie jest na tyle, aby dać Państwu Oleśkowskim pełnomocnika z urzędu, że Państwo Oleśkowscy sobie poradzą z tą sprawą. Natomiast nie oznacza przesądzenie czy mają rację czy też nie. To jest tylko ocena zawichości, trudności sprawy. Natomiast oczywiście ja też nie mogę przesądzać jakie będzie orzeczenie sądu, co sąd stwierdzi, jakie dokumenty znajdzie, jaki stan faktyczny ustali, natomiast to powtarzam. Aktualny stan sprawy nie stwarza żadnych przeszkód dla Rady Gminy do podjęcia tej uchwały.

-p. Burmistrz- Ja chciałbym Panu Radnemu powiedzieć, że sytuacja z gruntem znajdująca się w obszarze stadionu pod tężniami nie była identyczna. Tam, o czym Pan doskonale wie, źle wykonano operat szacunkowy, pomijając fragment gruntu należącego do Spółki Skarbu Państwa, traktując ten grunt jako grunt będący częścią stadionu. Także nie można tutaj powiedzieć, że to były dwie tożsame sprawy i można do nich podejść jednakowo.Ale roszczenie zupełnie pozbawione podstaw prawnych, dlatego że klub był użytkownikiem zależnym, przecież korzystał z tego stadionu. Natomiast nie ulega wątpliwości, że sprawę należało wyprostować i doprowadzić do stanu takiego, który pozwalałby na zachowanie szatni w obszarze stadionu a Spółce Skarbu Państwa przez dokonanie stosownej zamiany na zbycie tej nieruchomości już bez tej, jak się potem okazało oczywistej pomyłki.

-p. Przewodnicząca- Przechodzimy w takim razie do ustalenia porządku. Jest pierwsza propozycja, prośba. Wystąpił Pan Mirosław Satora o wyrażenie zgody na zainicjowanie kontroli w jednostce organizacyjnej gminy jaką jest Biuro Promocji.

-r. P. Kanaś- Dla mnie jest to nowa sprawa. Ja chciałbym dopytać Pana Satorę, wnioskodawcę, czy jest to podyktowane wiedzą o jakiś nieprawidłowościach w Biurze Promocji czy też po prostu jest to rutynowa kontrola? Chciałbym to wiedzieć.

-p. Przewodnicząca- Pan Przewodniczący, proszę.

-r. M. Satora- Jest to kontrola rutynowa. Akurat się zbiega z informacją o działalności Biura Promocji w roku 2010, w związku z tym akurat bardzo jest na czasie. Tylko i wyłącznie.

-p. Przewodnicząca- W takim razie bardzo proszę czy Rada wyraża zgodę na zainicjowanie takiej kontroli? Kto z Państwa jest za?

-p. Burmistrz- Ale przepraszam Pani Przewodnicząca. Chciałbym zwrócić uwagę na konieczność przygotowania projektu uchwały. Jak Państwo zamierzacie?....Ale Państwo podejmujecie uchwałę nad przyjęciem projektu uchwały. Natomiast..

-r. W. Zieliński- To jest wniosek całej Komisji Rewizyjnej czy Pana Satory?

-r. M. Satora- Rozumiem, że Pan Radny do pytania do mnie kieruje.

-r. W. Zieliński- Tak.

-r. M. Satora- Całej Komisji- 5 osób.

-p. Przewodnicząca- Czyli przechodzimy do porządku obrad tej uchwały. Dobrze. Ponieważ wiem, słyszę teraz, że było to przed sesją, tak? W takim razie kto z Państwa jest za tym aby wprowadzić do porządku obrad uchwałę w tej sprawie, o której powiedziałam przed chwilą?

-p. Burmistrz- Ale czy jest projekt uchwały?

-p. Przewodnicząca- Pan Mecenas powiedział, że zdąży ją przygotować.

-p. Burmistrz- Chciałbym zwrócić uwagę jeszcze na jeden drobiazg. Biuro Promocji nie jest jednostką organizacyjną gminy, tylko jest referatem Urzędu Miejskiego. Żeby przygotowując projekt uchwały nie został popełniony jakiś istotny błąd.

-p. mecenas K. Bukowski- Proszę Państwa, jak wynika ze statutu § 94 w ust.3 jest mowa o tym, że Komisja Rewizyjna wykonuje zadania, o których mowa w § 93 w szczególności może wystąpić do

Rady o wyrażenie zgody na zainicjowanie kontroli zewnętrznej lub wewnętrznej Burmistrza i jednostek organizacyjnych gminy. Tutaj w związku z treścią tego paragrafu muszę stwierdzić, że kontrola referatu jakim jest Biuro promocji, mieści się w ramach kontroli Burmistrza. Więc tutaj jest teoretycznie możliwość, żeby Rada Miejska zainicjowała kontrolę przez Komisję Rewizyjną.

-r. D. Jaworski- Czy możemy zobaczyć ten wniosek Komisji Rewizyjnej?...Wniosek Komisji Rewizyjnej, czy możemy zobaczyć?.....Ale widzę jeden podpis, a nie Komisji Rewizyjnej. Jeden podpis, tak?.....No nie wiem..?...Tak mi się wydaje... To może sprecyzuję tak? Chciałbym przeczytać ten wniosek jeśli można, jeśli to nie jest tajemnicą?

„Na podstawie § 93 w związku z § 94... i tak dalej informacja o działalności Biura Rady za rok 2010 Komisja Rewizyjna wnioskuje do Rady Miejskiej Ciechocinka o wyrażenie zgody na przeprowadzenie kontroli w Biurze Promocji Miasta Ciechocinka przez Komisję Rewizyjną, tym samym rozszerzenie porządku dzisiejszych obrad o punkt dotyczący podjęcia stosownej uchwały w przedmiotowej sprawie. Złożenie wniosku wynika z kontrolnych kompetencji Komisji Rewizyjnej- tego nikt nie neguje- i między innymi bieżącego zweryfikowania prawidłowości złożonych informacji.” Podpisał Mirosław Satora.

-r. B. Różański- To już było czytane na początku.

-r. D. Jaworski- Wiem, że było czytane. Taką pamięć to ja mam. A gdzie jest reszta podpisów? Może być jeden. Panie mecenasie jak to wygląda?

-r. W. Zieliński- Ja to mam taką wątpliwość, że jak to jest rutynowa kontrola to powinno być to wcześniej zgłoszone. Przeglądamy, bo szkoda czasu, że chcemy żeby było kontrolowane i do widzenia, bo ...

-r. D. Jaworski- Ja nie mam nic przeciwko kontroli, tylko jakaś forma....Ilu radnych składa się pod wnioskiem? Ilu radnych podpisało się pod wnioskiem?

-r. W. Zieliński- Jeśli to jest rutynowa kontrola to nie może wpływać wniosek tuż przed sesją, ale to jest już zupełnie inna sprawa. Przeglądamy temat...

-r. D. Jaworski- Mecenas odpowie, być może to jest bardzo dobrze złożony wniosek. Być może.

-p. mecenas K. Bukowski- Proszę Państwa, z treści pisma wynika, że jest to wniosek złożony przez Radnego Pana Mirosława Satorę, natomiast ja nie wiem czy Komisja Rewizyjna podjęła jakąś uchwałę na ten temat, czy było to tematem na posiedzeniu, jeżeli tak to oczywiście ten wniosek może być omawiany. Natomiast nie mam takiej informacji czy na posiedzeniu Komisji, Komisja podjęła jakąś uchwałę dotyczącą wszczęcia właśnie tego postępowania.

-r. D. Jaworski- To w protokole Komisji na pewno jest zapisane, tak?

-r. M. Satora- Jeśli można to odpowiem.

-p. Przewodnicząca- Pan Satora, proszę.

-r. M. Satora- Panie mecenasie, gdyby Pan mógł dokładnie przeczytać, co w tym piśmie jest. To nie jest, że składa Radny Satora, tylko w nagłówku pisma jest Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, a podpisał się Mirosław Satora. W imieniu Komisji Przewodniczący Mirosław Satora złożył taki wniosek. Przed dzisiejszą sesją spotkaliśmy się w pełnym składzie, zaproponowałem podjęcie takiej uchwały i ta uchwała została jednogłośnie przyjęta. Stąd wniosek do Rady.

-p. Przewodnicząca- Pan mecenas stwierdza, że może być to procedowane. Ponownie pytanie.

Czy Państwo wyrażają zgodę na zainicjowanie takiej kontroli? W porządku obrad będzie stosowna uchwała.

”za”-12 radnych

„przeciw”-----

„wstrzymał się”- 1 radny

Radny Kanaś nie był obecny podczas głosowania.

-p. Przewodnicząca- A ilu jest obecnie na sali?

-r. W. Marjański- 14. Brakuje 1 osoby.....Może ktoś nie głosował po prostu.

-p. Przewodnicząca- Kto nie głosował?

-r. W. Marjański-.....Ale jest 14 głosów.

-p. Przewodnicząca- Czy Pan Adamczyk nie głosował?.....Ponieważ mamy problemy z

wyliczeniem głosów. Na sali jest obecnie 14 radnych, tak? **Kto jest „za”**? Proszę podnieść ręce.

„za”- 13 radnych

„przeciw”-----

„wstrzymał się”-1 radny

Radny Kanaś nieobecny przy głosowaniu.

-p. Przewodnicząca- Dobrze. Kolejna sprawa jeśli chodzi o porządek obrad. **Kto z Państwa jest za zdjęciem punktu 8. „Rozpatrzenie projektów uchwał lub podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w sprawie ppkt 6 „wyrażenie zgody na zbycie nieruchomości stanowiącej własność gminy, są to dwie nieruchomości położone przy ul. Wojska Polskiego. Kto jest za tym aby punkt ten został zdjęty z porządku obrad? Kto z Państwa jest „za”**

„za”-8 radnych

„przeciw”-7 radnych

„wstrzymał”-----

-p. Przewodnicząca- Czyli razem 15. Nie ma wstrzymujących. I kolejny punkt pkt 7.”Wyrażenie zgody na zbycie nieruchomości stanowiących własność gminy, dwie nieruchomości położone przy ul. Solnej.” Kto z Państwa jest za zdjęciem tego punktu z porządku obrad?

-r. J. Draheim- Ja jeszcze mam pytanie: jakie skutki finansowe spowodują wykreślenie tej uchwały, jeżeli nie sprzedamy tego? Jakie skutki finansowe w budżecie, czy będziemy musieli zrezygnować z jakiś inwestycji i czy wiadomo już jakie to będą inwestycje? Druga rzecz, ja zdaję sobie sprawę że Pan mi nie powie 10, 12, ale ile mniej więcej osób na terenie tych dwóch działek, o których mówimy, o Solnej, w momencie powstania tej inwestycji, o której Pan mówił... Ponieważ ja jestem...przy Solnej, ja jestem jednak spokojny o to, że na tym terenie powstanie to, o czym tu dzisiaj mówiliśmy. Dlatego, że podczas umowy i sprzedaży tej działki, tak jak powiedział Pan Burmistrz, może być aneks, który ewidentnie mówi, co na tym terenie ma powstać. Chciałbym wiedzieć, z ilu miejsc pracy dzisiaj rezygnuje Rada Miejska w tym momencie? Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Pan Burmistrz.

-p. Burmistrz- Ja oczywiście nie znam programu funkcjonalnego tych obiektów, które miałyby zafunkcjonować. Natomiast wyobrażam sobie, że liczba miejsc pracy, które mogą zostać wygenerowane może wynosić około kilkudziesięciu. Natomiast ja nie mogę dzisiaj powiedzieć precyzyjnie, że to będzie 40, 50 czy 75 miejsc. Natomiast odpowiadając na pierwsze pytanie. Proszę Państwa, ponieważ podpisane są już umowy zgodnie z upoważnieniem Rady Miejskiej poprzedniej kadencji i część spośród Państwa dała mi takie upoważnienie, to chciałbym Państwa tylko uświadomić, że dwie inwestycje czyli hasłowo mówiąc: kino i rewitalizacja parków to jest wydatek rzędu 22 mln zł. Tutaj nie mam możliwości wykonania żadnego ruchu, ponieważ te środki finansowe zostały precyzyjnie określone w umowach podpisanych przez wykonawców. Zresztą jak Państwo widzicie, prace przy rozbudowie i modernizacji budynku kina „Zdrój” postępują w imponującym tempie. Dostajemy już faktury liczone w milionach złotych i musimy je zrealizować. Natomiast w ciągu kilku tygodni zgodnie z harmonogramem, o ile pamiętam jest to początek albo połowa czerwca firmy wchodzą w obszary parkowe i tam także nie ma żadnego pola manewru. Będzie to oznaczało, niepodjęcie tej uchwały, będzie oznaczało konieczność wprowadzenia korekty do załącznika inwestycyjnego uchwały budżetowej. I te inwestycje, na które Państwo zapisaliście największe kwoty, przypuszczam, że zaczęlibyśmy tutaj od sprawy przebudowy stadionu klubu sportowego „Zdrój”. Przypuszczam, że spadnie, choć szkoda, bo w czerwcu Marszałek planuje ogłoszenie konkursu na rozwój infrastruktury turystycznej, gdzie mamy przygotowane dokumenty i chcielibyśmy aplikować. Niby niewielka kwota jest możliwa do uzyskania, bo 2 mln zł, ale o tyle pomniejszałaby ona udział własny, gdyby nasz projekt został zakwalifikowany, to jest w sposób naturalny drugie zadanie, które będzie musiało spaść z załącznika inwestycyjnego uchwały budżetowej, która Państwo przyjęliście, a inne pewnie zaczniemy ograniczać inwestycje drogowe. Ja już wydałem polecenie o wstrzymaniu ogłaszania jakichkolwiek projektów na realizację zadań inwestycyjnych. Będzie to oznaczało, że brakujące środki finansowe skumulują, oczywiście, bo ja

nie wyobrażam sobie, żeby gmina mogła być niewiarygodnym płatnikiem i nie realizować swoich zobowiązań. Natomiast odbędzie się o kosztem kilku innych inwestycji, dwie kluczowe- parking na ulicy Kolejowej, w perspektywie utrata startu w konkursie czerwcowym i przebudowa stadionu. Wstrzymałem już jakiegokolwiek prace projektowe do momentu rozstrzygnięcia spraw związanych z możliwością pozyskania zaplanowanych środków finansowych. To są zadania, które na pewno na najbliższej sesji Rady Miejskiej, tej roboczej, nie tej uroczystej planowanej na połowę kwietnia, zaproponuję Państwu do zdjęcia.

-p. Przewodnicząca- Pani Radna Wilewska-Kołomyjec.

-r. M. Wilewska-Kołomyjec- Czy ja mogę jedno pytanie do Pani Ładowskiej? Chodzi mi o to czy mieszkańcy byliby usatysfakcjonowani, gdyby w tym obrębie na tych działkach zgodnie z planem zagospodarowania, który przedstawił Pan Burmistrz znalazły się takie obiekty, a w umowie byłby zapis obligujący do tego, żeby to rzeczywiście stało się faktem i z podaniem czasu realizacji, tak jak mówił pan Burmistrz?

-p. Ładowska – Proszę Pani, tak jak ja konsultowałam w zeszłym tygodniu z mieszkańcami ulicy Traugutta. Mieszkańcy Traugutta proszą Radę Miejską, żeby wstrzymała sprzedaż tych działek, żeby została to integralna część parku, żeby tam zostały założone tam tereny zielone, ewentualnie jakaś fontanna czy źródło wody. Żeby to pozostało dla dobra mieszkańców ul. Traugutta i całego miasta. W momencie jak zostanie to sprzedane, my nie widzimy możliwości jakiegokolwiek wpływu i korzystania z tych terenów. Pomimo tego, że może tam będą i dwa baseny, będą tam bardzo wysokie ceny wstępu, będzie to tylko dla osób o odpowiednich...

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Pan Kanaś chciał jeszcze zabrać głos.

-r. P. Kanaś- Proszę Państwa, ja obiecałem sobie, że nie będę więcej zabierał głosu. Niemniej nie sposób odnieść się do swego rodzaju dialogu nawiązanego tutaj przez Radnego Draheima i Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu może źle liczę, ale proszę mi przypomnieć, ile wynosi nadwyżka budżetowa?

-p. Burmistrz- W ogóle nie ma nadwyżki.

-r. P. Kanaś- Nie ma nadwyżki?

-p. Skarbnik - Proszę Państwa przy deficycie 4 miliony 650 w 2010 roku i braku sprzedaży nieruchomości przy ul. Zdrojowej i działek przy ul. Lipnowskiej, bo te nieruchomości nie zostały sprzedane, trudno było się spodziewać, żeby nadwyżka budżetowa była. Za 2010 rok budżet zamknął się deficytem 2.468.723,82 zł.

-r. P. Kanaś- Czyli dobrze jeszcze potrafię liczyć.

-p. Skarbnik - Natomiast, jeśli może pozwoli Pan. Tak jak już rozliczyłam wolne środki, które pozostały z lat ubiegłych to nadwyżka budżetowa, ta skumulowana już stanowi kwotę 230.831,15 zł oraz wolne środki z tytułu rozliczeń i kredytów 2.400.000 zł, z tym, że w wieloletniej prognozie finansowej na 2011 rok mamy do wykupu obligacje komunalne w kwocie 400 tys. złotych, na rok 2012 mamy do wykupu, to znaczy taka jest prognoza, ponieważ zakładamy, że w budżecie jest deficyt prawie 8 mln. Mamy do wykupu zaplanowane 1.650.000 zł obligacji. W świetle planowanych dochodów, które wiemy, że nie zostaną osiągnięte, z nadwyżką, bo do budżetu były brane kwoty, tak jak Burmistrz mówił, minimalne, szacunkowe. Natomiast te ponadplanowe dochody, które składają się na nadwyżkę powstają w związku z tym, że nieruchomości sprzedaje się w cenie wyższej niż przyjmuje się do budżetu, że ściąga się zaległości podatkowe, jest większy wpływ na przykład opłaty uzdrowiskowej, tylko te środki mogą stanowić o nadwyżce budżetowej. Generalnie budżet nie jest taką konstrukcją, która wypracowuje nadwyżkę, bo ona musi być. Gdyby wydatki były zrealizowane tej samej wysokości, które zostały zaplanowane, zakładając, to właściwie nie powinno być żadnych pieniędzy do dyspozycji, bo 4 mln deficytu i 4 mln zamyka się, bo zebraliśmy planowane dochody i wydaliśmy wydatki, które zostały zaplanowane.

-r. P. Kanaś- I do tego powinna dążyć każda dobra Skarbnik każdej gminy. Natomiast Panie Burmistrzu, ja z wielkim niepokojem słuchałem Pana wywodu na temat stadionu, że Pan wstrzymał prace projektowe. Panie Burmistrzu, Pan wstrzymał prace projektowe? Przepraszam, że o to pytam, bo z informacji, które wcześniej otrzymaliśmy to Minister Zdrowia miał pewne obiekcje, bo przynajmniej tak na moje, ktoś nie dostrzegł że stadion znajduje się w strefie uzdrowiskowej „A” i

w mojej ocenie będzie nam bardzo trudno uzyskać pozwolenie na budowę stadionu miejskiego, czyli z samej definicji- miejsca, gdzie urządzi się imprezy masowe. I myślę, że Minister Zdrowia raczej nie podzieli naszego bardzo śmiałego pomysłu, aby ten stadion zmodernizować za dość sporą kwotę i możemy mieć poważne problemy z akceptacją tego zarysu projektu, który nie tak dawno przedstawiał nam niedawno Pan Wiceburmistrz. Tak że ja nie wiem, czy należy łączyć ewentualne wyłączenie tego punktu z obrad dzisiejszej sesji akurat ze stadionem, bo Panie Burmistrzu, to jest chyba troszkę nie fair. To nie Rada nie dopatrzyła się, że tam jest strefa "A" i że może być problem z urządzeniem tam stadionu, tylko myślę, że wina należy po stronie projektanta, być może nawet po stronie naszego magistratu.

-p. Burmistrz- Czy można?

-p. Przewodnicząca- Tak. Bardzo proszę o spokój. Pan Burmistrz.

-p. Burmistrz- Ja oczywiście mam świadomość tego, że projekt decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania na przebudowę tego obiektu został zakwestionowany przez Ministerstwo Zdrowia i publicznie Państwu o tym powiedziałem na posiedzeniach Komisji. Czyli tutaj nie było próby ukrycia czegokolwiek. Natomiast na dzień dzisiejszy wydatki poniesione na proces projektowy zamykają się w kwocie 5 tys. zł, a przypominam, że w załączniku inwestycyjnym na przebudowę stadionu zaplanowana zastała kwota w wysokości 1 mln złotych. I ten milion pomniejszony być może o 5 tysięcy, bo Pani projektant wie o tym, że do momentu uzyskania akceptacji przez Ministerstwo Zdrowia nie będziemy podejmować żadnych działań, ale wie także o tym, że to zadanie zupełnie może spaść z wykazu zadań inwestycyjnych na ten rok. To jest najprostsze i najłatwiejsze odzyskanie miliona złotych, który tracimy w związku z niedopuszczeniem przez Państwa do zbycia tych działek znajdujących się przy ulicy Solnej.

-r. P. Kanaś- Jeśli mogę ostatnie zdanie. Tak, Panie Burmistrzu, z tym że trochę nie fair jest łączenie tego z tą decyzją, bo Panie Burmistrzu, to jest najprostszy pomysł, tylko ja się obawiam, że ten stadion to są Niderlandy, że naprawdę Ministerstwo Zdrowia nie podzieli naszego entuzjazmu i nie wyda nam aprobaty na budowę w strefie „A” stadionu miejskiego. O to się obawiam, tak że Panie Burmistrzu, to zabrzmiało tak bardzo dwuznacznie- Radni się nie godzą, ja wstrzymuję prace projektowe. Panie Burmistrzu, ja twierdzę, że jest inaczej. Prace projektowe zostały wstrzymane przez to, że Ministerstwo Zdrowia nie wyraża zgodę na budowę w strefie „A” stadionu miejskiego.

-p. Burmistrz- Nie proszę Pana i Pan doskonale o tym wiem.

-r. P. Kanaś- Rzeczywiście bardzo dobrze, że te pieniądze na przykład by zostały zdjęte, bo pewnie i tak tam ten stadion nie powstanie. Przepraszam.

-p. Burmistrz- Ale doskonale Pan o tym wie, że wątpliwości Ministra Zdrowia budziła tylko pojemność trybun. Zmniejszenie z 1,5 do 1 tys. miejsc siedzących, czy do 999 miejsc siedzących, załatwia temat- przestają to być imprezy o charakterze masowym. O tym także mówiłem Państwu na posiedzeniach Komisji. Natomiast w dniu dzisiejszym Ministerstwo Zdrowia nie zakwestionowało przebudowy płyty boiska- na to jest zgoda Ministerstwa... o powierzchni naturalnej. Natomiast powierzchnia boiska treningowego o nawierzchni sztucznej mieści się w tych 25% całkowitej powierzchni działki, na której znajduje się stadion. Tak że myślę, że przeszkodą nie jest tutaj budowa płyty treningowej o sztucznej nawierzchni. Przeszkodą była zbyt duża pojemność trybun. Rzeczywiście należało ograniczyć ją do tysiąca miejsc siedzących. Zrobiliśmy to na 1,5 tys. Chcieliśmy, aby ten stadion był większy, bardziej okazały, musimy to skorygować. Natomiast dzisiaj po konsultacjach z Panią projektant wiem, że wydatki poniesione na podkłady geodezyjne, przygotowanie makiety, to jest wydatek rzędu 5 tys. zł. Więc nie jest to wydatek, który mógłby zachwiać budżetem miasta. Natomiast nie będziemy wchodzić w wyłonienie firmy wykonawczej i podpisanie umowy, choć na ten rok zabezpieczona jest kwota 1 mln zł, to spodziewam się, że wartość kosztorysu inwestorskiego dla tego zadania może oscylować na poziomie 8-9 mln zł. I to byłoby już bardzo groźne. Myślę, że w świetle już podpisanych umów na zadania rewitalizacyjne, byłoby sprawą absolutnie niedopuszczalną i naganną podpisywanie umowy na tak dużą kwotę. Zresztą budzący mniej emocji jest obszar parkingu przy ul. Kolejowej, budowa pola kempingowego, namiotowego wraz z całą infrastrukturą sanitarną, gastronomiczną, czy tą socjalną, bytową oraz przystanek dla autobusów. Część z pośród Państwa sugerowała, aby wyłączyć ruch

autobusowy z centrum miasta i temu miało służyć rozwiązanie tego problemu, czyli budowa przystanku, pętli autobusowej. To także zadanie, które według mnie miałyby istotne znaczenie dla właściwego funkcjonowania miasta Ciechocinka. Ale to zadanie jest także bardzo drogie, bo to jest zgodnie z kosztorysem 6 mln zł plus poważne środki finansowe na wymianę gruntów. Tak że w sumie pewnie w świetle tej sytuacji, te dwa zadania zaproponuję jako pierwsze do zdjęcia z uchwały budżetowej.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. I jeszcze widzę Pan Różański.

-r. B. Różański- Ja mam jeszcze zapytanie do Pana Burmistrza w tej sprawie. Czy ja dobrze zrozumiałem, że projekt budowy lub rozbudowy boiska był zrobiony pod strefę „B”, a okazuje się że teraz że on jest w strefie „A”. Tak?

-p. Burmistrz- Nie. Myśmy się doskonale orientowali, że cały stadion, choćby ze względu na bliskość tężni Nr 2 i fakt zlokalizowania stadionu miejskiego w strefie międzyżyzniowej, stanowi strefę uzdrowiskową „A”. Wyszliśmy jednak z założenia, że skoro przez kilkadziesiąt lat, na pewno przez co najmniej 50, ten stadion tam funkcjonował, to nie będzie to tworzenie zupełnie nowej infrastruktury, będzie to modernizacja wraz z przebudową już istniejącego kompleksu sportowego. Natomiast chcieliśmy to zrobić z dużym rozmachem, ponieważ pod trybunami miały się znajdować szatnie, całe zaplecze magazynowe i biura- to wszystko to co jest niezbędne do właściwego funkcjonowania kompleksów sportowych. Chcieliśmy zrobić z rozmachem także sale odnośnie odnowy biologicznej, fitness. Dzisiaj tego typu funkcje cieszą się dużym powodzeniem i rzeczywiście przyjęliśmy 1,5 tys. miejsc siedzących na trybunach, a w przypadku kiedy liczba miejsc przekracza 1 tys., traktowane jest to już jako miejsce do organizacji imprez masowych. Zgodnie z ustawą uzdrowiskową w strefie uzdrowiskowej „A” nie wolno organizować imprez masowych, chyba- jest takie zastrzeżenie, że są one wpisane do kalendarium imprez miejskich. My nie możemy wpisać funkcjonowania stowarzyszenia sportowego, które organizuje swoje rozgrywki jako czegoś, co będzie stanowiło imprezy masowe organizowane przez miasto.

-r. B. Różański- Bardzo dziękuję Panie Burmistrzu.

-p. Wiceprzewodniczący- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado Panie Burmistrzu, Szanowni goście. Mam do Pana Burmistrza takie zapytanie. Jakie ewentualnie inne by były możliwości zejścia z inwestycji? Jakie byłyby ewentualnie porównywalne kwoty? Jak by Pan mógł się ustosunkować, poprosiłbym. Dziękuję.

-p. Burmistrz- Ja Panie Radny i Szanowni Państwo przyznam szczerze, że nie przygotowałem się do udzielenia odpowiedzi na takie pytanie, ponieważ proszę mi przypomnieć, to była Komisja Oświaty, na posiedzeniu Komisji Oświaty sam zostałem zachęcony do tego, aby dokonując rozdziału poprzedniego projektu uchwały, dokonać podziału i z treści wypowiedzi Pani Przewodniczącej Komisji Komunalnej wynikało, że dla dobra sprawy i dla zrealizowania tych zadań inwestycyjnych, które zostały zaplanowane na ten rok, proszę wprowadzić te projekty ponownie. I one się tylko dlatego znalazły, bo ja wtedy kiedy Państwo zdjęliście tamten projekt uchwały z porządku, uznałem, że nie ma klimatu do tego, aby pozyskać te zaplanowane środki finansowe do budżetu miasta. I dzisiaj zamiast dyskusji o dochodach budżetowych prawdopodobnie byłaby dyskusja dotycząca zmian w uchwale budżetowej i pewnie procedowalibyście propozycje zdjęcia 2, 3 może 4 inwestycji. Zarówno po stronie dochodów, jaki po stronie wydatków. Państwo nie dopuszczając do możliwości sprzedaży, czyli ograniczając dochody, jednocześnie powodujecie, że trzeba pomniejszyć wydatki budżetowe. Ta kwota minimalna, która została zaplanowana, bo o to pytał Pan Draheim, tj. 2.220.000 zł. Przy czym Proszę Państwa, ja na początku mojej wypowiedzi mówiłem, że mogłoby się okazać, że to będzie kwota zdecydowanie większa. Dlatego, że to są kwoty szacunkowe, które myśmy przyjęli jako kwoty absolutnie minimalne po stronie dochodów. Może się okazać, że już z samego operatu szacunkowego, przygotowanego przez biegłego rzeczoznawcę, okazałoby się, że te dochody będą na poziomie np. 3-3,5 może więcej mln zł.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Pan Różański, proszę.

-r. B. Różański- Panie Burmistrzu. Akurat patrzę na interpelację, na którą udzielił mi Pan odpowiedzi. Z dzisiejszej rozmowy wynika, że jeżeli byśmy sprzedali działkę na końcu parku, to prywatny inwestor mógłby zrobić jakieś obiekt SPA, jakiś basen itd. A tutaj w interpelacji Pan

Burmistrz stwierdza, że pomysł zlokalizowania tego typu kompleksów w końcowej części parku jest chybiony, biorąc pod uwagę szczupłość działki, na której miałyby być zlokalizowane. A ja zapytałem w interpelacji o basen, aquapark i inny ośrodek SPA. Jeśli tutaj mówimy, że nie ma parkingów i lepsza działka jest przy ulicy Wołoszewskiej, to czy my po prostu nie chcemy od prywatnego inwestora zrobić na zasadzie taki ruch, że rób sobie co chcesz, a potem sobie poradź?

-p. Burmistrz- Czy mogę odpowiedzieć? Ja Panie Radny udzieliłem absolutnie uczciwej odpowiedzi. Pan zwrócił się do mnie z pytaniem o możliwość budowy basenu typu aquapark. Publicznie to potwierdzam i uważam, że budowa aquaparku na tej działce jest absolutnie pomysłem chybionym. Zapis w planie dopuściłby realizację czegoś takiego, tylko proszę zwrócić uwagę na fakt, iż budowa aquaparku to są setki miejsc parkingowych, to jest konieczność przejazdu dla wszystkich mieszkańców Ciechocinka, także gości z zewnątrz, bo nie sądzę, żeby ktoś wybudował aquapark tylko dla 10 tys. mieszkańców Ciechocinka. Uważam, że lokalizacja w bezpośredniej bliskości obwodnicy między ul. Kolejową a ul. Wołoszewską w drugim rzędzie zabudowy, jest zdecydowanie atrakcyjniejsza i zdecydowanie lepsza pod każdym względem. Mamy tu kilkuhektarową działkę to po pierwsze, mamy byle jakie, ale już istniejące parkingi, mieliśmy przebudować te parkingi, stworzyć całą infrastrukturę sanitarną i infrastrukturę bytową czyli socjalną. Na tym terenie byłaby szansa, żeby rozwinąć skrzydła. Natomiast budowa basenu nie jest pojęciem tożsamym z budową aquaparku. Myślę, że Pan jako jedna z tych osób, które wyszły z takim pomysłem, ma tego świadomość, bo wystarczy pojechać do miejscowości, gdzie funkcjonują aquaparki i zobaczyć, że są one sytuowane na obszarach wielohektarowych.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. *Kto z Państwa jest za tym aby z porządku obrad zdjąć pkt 8 poz.7 Wyrażenie zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność gminy , dwie nieruchomości położone przy ul. Solnej? Kto z Państwa jest za tym aby to zdjąć?*

„za”- 8 radnych

„przeciw”-7 radnych

„wstrzymał się”-----

- p. Przewodnicząca- Czyli nie ma wstrzymujących. Dziękuję bardzo, proszę o 10 min przerwy.

Przerwa od 12:45 do 13:00

Po przerwie :

-p. Przewodnicząca- Wznawiamy obrady. Bardzo proszę przejdźmy do głosowania. *Kto z Państwa jest za przyjęciem porządku obrad po wprowadzonych zmianach, zdjęcie dwóch punktów wprowadzenie uchwały? Kto z Państwa jest za przyjęciem porządku obrad?*

„za”-8 radnych

„przeciw”- 6 radnych

„wstrzymał się”- 1 radny

Ad.4. Przyjęcie protokołów z V i VI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- Przechodzimy teraz do pkt 4 „Przyjęcie protokołów z V i VI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej”. Pan Satora bardzo proszę.

-r. M. Satora- Pani Przewodnicząca, ja mam dwie uwagi do protokołu z V sesji, z tego względu że znalazły się tam małe przejęzyczenia i dobrze by było, gdyby można było je wprowadzić. Ponieważ dotyczyło akurat tylko moich wypowiedzi, w związku z tym tu ja mam największą wiedzę w tym temacie. Chodzi o coś takiego, że na stronie 25 w punkcie ad 8. 4. „Informacje o przebiegu robót w 2010 roku” przy mojej wypowiedzi jest takie zdanie: Komisja Rewizyjna zastrzega niepełną efektywność wykorzystania. To nie było „zastrzega” tylko „dostrzega”. Myślę, że to jest dość istotna uwaga, bo my dostrzeżliśmy jako Komisja ten fakt, a nie to że my sobie zastrzeżliśmy w jakiś sposób. To jest jedna uwaga. I druga uwaga na str. 37 u góry pod wypowiedzią Pani Przewodniczącej, znowu jest moja wypowiedź: „Z wyjaśnień Pani kierownik wynika, że przeprowadzono w ubiegłym roku szkolenia. Tak się składa, że ja miałem okazję wiedzieć, że w

jednym z tych szkoleń uczestniczą...Nie „wiedzieć”, a „widzieć”. Ja widziałem. Moja wiedza wynikała tylko i wyłącznie z tego, że coś zobaczyłem. Natomiast myślę, że to dość istotna różnica. Tylko te dwie poprawki. Dziękuję bardzo.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chce wziąć głos w tej sprawie? Ja swoje uwagi do protokołów odesłałam do Biura Rady. Chodzi mi o formę zapisu nazwisk: posła Tomasza Lenza, architekta Domanieckiego, Feddersa. Pomijam usterki interpunkcyjne i ortograficzne. Pozwoliłam sobie odesłać te protokoły. To jest kwestia zapisu, żeby to było poprawne. Czy z ktoś z Państwa ma uwagi?

W takim razie przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołów z V i VI sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej ?...**

Przepraszam bardzo, ortografia ortografią, ale jeszcze poprawki i to rzeczywiście są już konkretne. Kto z Państwa jest za przyjęciem tych poprawek do protokołu, Pan Satora mówił sesji V czy VI?

-r. M. Satora- V sesji.

-p. Przewodnicząca- V sesji. **Kto z Państwa jest za przyjęciem poprawek do protokołu V sesji Rady Miejskiej?**

„za”-15 radnych (jednogłośnie)

„przeciw”---

„wstrzymało się”---

- p. Przewodnicząca- Jednogłośnie. **W takim razie kto z Państwa jest za przyjęciem protokołów z V i VI nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej?**

„za”-15 radnych (jednogłośnie)

„przeciw”----

„wstrzymało się”----

- p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo.

Ad 5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na V i VI nadzwyczajnej sesji.

-p. Przewodnicząca- Kolejny pkt 5 „Informacja Burmistrz Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na V i VI nadzwyczajnej sesji”. Bardzo proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej.

-r. M. Satora- Pani Przewodnicząca, podczas obrad Komisji Rewizyjnej, przedostatniej tym razem już, wskazaliśmy, że dotarła do nas informacja o tym, że została zakwestionowana część uchwały dotycząca taryf za wodę. Przedstawialiśmy ten temat Panu Burmistrzowi i z uwagi na to, że sprawa nie została do końca wyjaśniona uznaliśmy w ten sposób, że jeżeli nie zostanie jednoznacznie przedstawiona w dniu dzisiejszym, że zostało to już jakby formalnie dopełnione i nie ma do tego uwag, to w związku z tym, że nic się takiego nie wydarzyło, to Komisja Rewizyjna 4 głosami „za” i 1 „przeciw” podjęła taką uchwałę, że: „W związku z tym, że do Komisji Rewizyjnej dotarły informacje, że Wojewoda Kujawsko-Pomorski zakwestionował uchwałę V/28/11 Rady Miejskiej z dnia 28 lutego bieżącego roku „Zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Ciechocinek”, Komisja Rewizyjna jest przeciwna podjęciu uchwały o przyjęciu informacji o wykonaniu uchwał Rady Miejskiej Ciechocinka z V i VI nadzwyczajnej sesji”. Jednocześnie w tej chwili mogę wyrazić swoje zdziwienie, ponieważ Pan Burmistrz wówczas deklarował, że jeżeli się taka sytuacja zdarzy, będzie wnioskował o to, żeby w ogóle wyłączyć tę uchwałę z dzisiejszego porządku. I troszkę jestem zaskoczony, że Pan Burmistrz tego nie zrobił. Stanowisko komisji jest takie. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Pan Burmistrz proszę.

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Chciałbym powiedzieć, że sprawa poruszana przez Radnego Satorę nie jest sprawą zamkniętą i przesadzoną. Faktem jest, iż chyba na ręce Pani Przewodniczącej wpłynęło pismo zawiadamiające o wszczęciu postępowania nadzorczego. Natomiast jeśli całe to postępowanie zakończy się uchynieniem uchwały dotyczącej opłaty abonamentowej, to ja oczywiście będę o tym fakcie Państwa informował, aczkolwiek jest to

korrespondencja pomiędzy nadzorem prawnym Wojewody Kujawsko-Pomorskiego a Panią Przewodniczącą. Natomiast skonsultowałem to z prawnikiem, i na tym etapie nie ma podstaw do wycofania tej uchwały, ponieważ była ona przez nas podjęta i nie została przez nadzór prawny Wojewody uchylona. Potwierdzam to, co Pan był uprzejmy powiedzieć, że stwierdziłem, że jeśli ta sprawa nie zostanie zamknięta definitywnie to ja wycofam ją, ale w tej chwili sprawa jest w toku i nie wiemy jakie będzie rozstrzygnięcie. Dlatego też proszę o pozostawienie tego zapisu w taki sposób, bo ja realizując uchwałę Rady Miejskiej przesłałem ją do nadzoru prawnego Wojewody Kujawsko-Pomorskiego, a będziemy oczekiwali na rozstrzygnięcie nadzoru. I jeśli okazałoby się, że w tej części dotyczącej opłaty abonamentowej uchwała zostanie zakwestionowana, choć zwracam uwagę, że od 2 lat taka uchwała, z takim zapisem o opłacie abonamentowej, różnicującej średnicę wodomierzy, obowiązuje w Inowrocławiu i ten sam nadzór prawny Wojewody Kujawsko-Pomorskiego takiej uchwały nie uchylił. Mam nadzieję, że w stosownym momencie poinformuję Państwa, przygotowując oczywiście projekt skorygowanej uchwały taryfowej.

-p. Przewodnicząca- Miałam przeczytać pismo Pani Wojewody w innym punkcie, ale ponieważ mamy wątpliwości. Otrzymałam zawiadomienie od Pani Wojewody o wszczęciu postępowania nadzorczego w sprawie stwierdzenia nieważności przepisu §1 ust.1 pkt 4 w brzmieniu i chodzi o to, o czym mówił Pan Burmistrz „Stawka opłaty abonamentowej dla odbiorców rozliczanych z wodomierza głównego za okres rozliczeniowy miesięczny w zależności od średnicy wodomierza”. I ten fragment budzi wątpliwości. Sprawa jest w toku, ponieważ wszczęto postępowanie nadzorcze. Odpowiedź została przesłana. Ja upoważniłam Pana Mecenasa Bukowskiego, aby prowadził tę sprawę. Jeżeli Państwo chcą się zapoznać, nic nie jest tajne, bardzo proszę....Nie przyszło dotąd nic. Jest odpowiedź tylko na ten fakt, na to pismo, nic więcej. Do środy nie było żadnych informacji....Są czynności prowadzone...Także poczekamy. Pani Drobniowska, bardzo proszę.

-r. K. Drobniowska- Pani Przewodnicząca, ja bardzo przepraszam, jeszcze wrócę do poprzedniego punktu. Albo się zagapiłam albo nie procedowaliśmy całego protokołu. W V sesji przegłosowaliśmy poprawki, a nie przegłosowaliśmy protokołu. Od razu przeszliśmy do przyjęcia protokołu z sesji VI.

-p. Przewodnicząca- Ja to zrobiłam łącznie- V i VI. Bo uwagi były tylko do V protokołu.

-r. K. Drobniowska- Rozumiem, czyli nie słyszałam tego. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- A nie chcę z kolei przedłużać sesji, ponieważ też mam wiele uwag interpunkcyjnych i ortograficznych, ale to jest tylko zapis. Bo Panie słyszały pewnie Lenc, a pisze się to nazwisko przez „z”. Więc jest to kwestia według mnie tylko zapisu.

-r. K. Drobniowska- Ja po prostu nie dosłyszałam, że obie były. Dziękuję, przepraszam.

-p. Przewodnicząca- Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, Pan Satora.

-r. M. Satora- Jest kwestia tego typu. Ja przedstawiłem stanowisko Komisji Rewizyjnej w tej sprawie, zresztą podczas dyskusji z Panem Burmistrzem o tym rozmawialiśmy i właściwie przedstawiliśmy, że na ten moment takie stanowisko Komisji będzie. Natomiast ja nie ukrywam, że mam wątpliwość czy my powinniśmy tę uchwałę odrzucić. Z tego względu, że nie chcemy jakby stać na przekór tego, że uchwały są podejmowane i w tej chwili my jakby kwestionujemy uchwałę o przyjęciu tych uchwał do wykonania. Natomiast nie chciałbym z kolei doprowadzić do sytuacji takiej, że my w tej chwili głosując za odrzuceniem tej uchwały czy nie stwarzamy jakiegoś dziwnego precedensu, czy problemów natury prawnej i organizacyjnej w funkcjonowaniu tak Rady jak i Urzędu, czy Pana Burmistrza. W związku z tym, jeśli mógłbym prosić o jakieś wyjaśnienie w tej kwestii, bo nie chciałbym popełnić kolejnego błędu.

-p. Burmistrz- Proszę Państwa. Ten projekt uchwały, który został Państwu przedłożony dotyczy nie konkretnej uchwały, tylko realizacji przez Burmistrza wykonania uchwał Rady Miejskiej. Gdyby z nadzoru prawnego Wojewody wpłynęła informacja, że część- dotycząca opłaty abonamentowej należy usunąć zapis mówiący o tym zróżnicowaniu, jako zapis niezgodny z obowiązującym prawem, wówczas ja bym Państwa poinformował i poprosił o to, aby uchylić tę część podjętej przez Radę Miejską uchwały. Natomiast na ten moment trwa postępowanie nadzorcze i usunięcie mogłoby skutkować tym, że nadzór prawny Wojewody np. uzna, że skoro w Inowrocławiu tak może być to i w Ciechocinku również, i wtedy sytuacja byłaby groteskowa. Bo ja wysłałem,

realizując Państwa uchwałę, także tę uchwałę do nadzoru prawnego, a dzisiaj okazałoby się, że ja wycofuję coś, co nie zostało przez nadzór prawny Wojewody uchylone.

-p. Przewodnicząca- Czyli po prostu trwa postępowanie i czekamy na odpowiedź. Pan Zieliński, bardzo proszę.

-r. W. Zieliński- Szanowni Państwo. Tytuł tego punktu brzmi: *"Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na V i VI nadzwyczajnej sesji."* - Taka jest informacja. Część została przyjęta, czy wszystkie, jedna jest poddana kontroli. I wszystko. Ja mam przyjąć informację i co ja mam. W jakim my temacie dyskutujemy? Ja taką informację przyjmuję czy ona jest taka czy inna. Wiem, że jedna z uchwał została zakwestionowana i koniec. To jest informacja.

-p. Przewodnicząca- Pan Satora.

-r. M. Satora- Jeśli można to nie jest informacja z podjętych uchwał, tylko wykonania uchwał. Ale dobrze jest czasami sprecyzować dokładnie. Pani Przewodnicząca, ja w tej chwili nie zmienię uchwały Komisji Rewizyjnej. W każdym razie informuje, że będę głosował za przyjęciem tej uchwały. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

Przejdźmy w takim razie do głosowania. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem „informacji Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na V i VI nadzwyczajnej sesji?***

„za”- 15 radnych (jednogłośnie)

„przeciw”-----

„wstrzymało się”-----

Ad.6. Informacja Burmistrz Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej. Pan Satora, bardzo proszę.

-r. M. Satora- Burmistrz złożył przed Komisją obszernie wyjaśnienia w sprawie swoich działań między sesjami Rady Miejskiej. Komisja Rewizyjna wnioskuje o podjęciu uchwały o przyjęciu informacji o działalności Burmistrza między sesjami, z jednym zastrzeżeniem- stanie się tak, jeśli Pan Burmistrz wyjaśni wątpliwości powstałe przy rozpatrywaniu pkt 1 i pkt 8. sprawozdania. Pan Burmistrz deklaruje wyjaśnienie dzisiaj tego.

-p. Burmistrz- Tak jest. I już odpowiadam.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę, Pan Burmistrz odpowiada.

-p. Burmistrz- Proszę Państwa. Przy zleceniu zamówień o wartości do 14 tys. euro można robić to w formie zlecenia z wolnej ręki. Ponieważ jednak 14 tys. euro to jest już pokaźna kwota, to jest na poziomie 63-64 tys. zł, wydałem stosowne zarządzenie, aby wszystkie zlecenia o wartości powyżej 3,5 tys. złotych odbywały się w drodze zaproszenia do składania ofert przez podmioty zapraszane do udziału w procedurze. Mamy tutaj taką sytuację, że Burmistrz podjął decyzję o przeprowadzeniu postępowania o udzielenie zamówienie publicznego o wartości właśnie do 14 tys. euro. A chodziło tutaj o złożenie ofert na 3 urządzenia do obsługi robót publicznych: agregat prądowórczy, gilotyna do kostki brukowej i chwytak do wyciągania kostki brukowej. Szacunkowa wartość całego zamówienia 9.630,90 zł. I już na kolejnym posiedzeniu Kolegium Burmistrza znalazła się informacja, z treści której wynika, że Burmistrz zaakceptował wybór firmy, która miała zająć się dostawami. Ponieważ przy tak małych zarządzeniach istnieje możliwość wysyłania zaproszeń do składania ofert drogą e-mailową bądź faksem i w takiej samej formie istnieje możliwość składania ofert przez zainteresowane firmy- wyjaśniłem to. Takie dokumenty na drodze e-mailowej i na drodze faksowej zostały przekazane. Stąd taki krótki okres. Pan Andrzej Szczepanowski już po 3 czy 4 dniach mógł to przedstawić na posiedzeniu kolegium Burmistrza. Gdyby były jakieś wątpliwości Komisja Rewizyjna może te oferty obejrzeć i przeanalizować.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę Pan Satora.

-r. M. Satora- Oczywiście ja to wyjaśnienie przyjmuję. Tylko gdy rozmawialiśmy na Komisji Rewizyjnej, Pan wyraźnie powiedział, że jest w formie pisemnej, a nie faksowej czy e-mailowej. W związku z tym, stąd ta poczta jakby bardzo błyskawiczna, byłaby wręcz niemożliwa, zwłaszcza, że 3 tygodnie a 3 dni to jest jednak pewna różnica. Ale oczywiście ja przyjmuję informację, że zostało

to w inny sposób aniżeli Poczta Polską zrobione. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? ...Nie widzę.

Przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem „Informacji Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej”. Kto jest „za”?**

„za”- 14 radnych (jednogłośnie)

„przeciw”-----

„wstrzymało się”-----

Podczas głosowania nieobecny był radny W. Świeczkowski.

Ad.7. Interpelacje i zapytania.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę, Pan Satora.

-r. M. Satora- Ja mam kilka interpelacji do Pana Burmistrza. Proszę, jeśli Pan Burmistrz ma życzenie, proszę pisać. Ja mam to na piśmie i przekażę Panu Burmistrzowi, tak że tak czy inaczej treść zostanie Panu przedstawiona na piśmie. Jednocześnie od razu proszę, jakby z góry, o to, żeby odpowiedzi były też na piśmie.

Interpelacja 1. „Kultura jest dobrem zbiorowym i zbiorowym dorobkiem, owocem twórczego i przetwórczego wysiłku niezliczonych pokoleń. Jest nią całokształt zobjektywizowanych elementów dorobku społecznego”- są to słowa dorobku prof. Stefana Czarnowskiego. Rada Miejska poprzedniej kadencji podjęła uchwałę w sprawie zasad korzystania z Teatru Letniego oraz muszli koncertowej, sposobu ustalania opłat za korzystanie z Teatru Letniego i muszli koncertowej oraz powierzenia Burmistrzowi Ciechocinka uprawnienia do stanowienia o ich wysokości, o ile organizatorem nie jest samorząd, miejskie jednostki organizacyjne lub nie odbywają się pod patronatem Burmistrza. Nasuwa się pytanie. Czy taka polityka korzystania i dostępu do obiektów służących do prezentacji kultury w naszym mieście jest właściwa? Czy nie stopuje naturalnego rozwoju kultury w Ciechocinku oraz przyjazdu tutaj organizatorów z zewnątrz? Czy nie wymusza wręcz, w celu uniknięcia opłat, umieszczania zbędnych napisów na plakatach? Wreszcie pojawia się pytanie o bezwzględną konieczność stosowania takich opłat jako hamulca? W związku z powyższym, proszę o udzielenie informacji precyzującej szczegółowo listę organizatorów, którym odpłatnie wynajęto muszlę lub Teatr i w jakim czasie oraz dokładne kwoty, jakie z tego tytułu wpłynęły do budżetu miasta od dnia podjęcia uchwały? Tu jest właśnie uchwała, która tego dotyczy z dnia 28 czerwca 2010 r.

Następna interpelacja. Po ubiegłorocznej zimie ważną stała się sprawa rowów melioracyjnych w mieście. Temat ten poruszała Pani Przewodnicząca i Panowie Radni. Wiadomym jest, że na terenie Ciechocinka prace związane z konserwacją rowów odwadniających prowadziła, a może i nadal prowadzi firma MELBOS 2 Jarosław Świeczkowski z Włocławka. Z uwagi na to, że prace były prowadzone tak na rowach leżących na terenach miejskich, jak i innych, w tym prywatnych, w związku z otrzymywanymi sygnałami o możliwości powstania pewnych nieprawidłowości w rozliczeniach, uprzejmie proszę o przedstawienie szczegółowej specyfikacji ilościowej, wartościowej i przedmiotowej.

Kolejna interpelacja. Organem wykonawczym w Ciechocinku jest Burmistrz Leszek Dzierżewicz. Wszelkie sprawy dotyczące działalności magistratu są właśnie kierowane do Pana Burmistrza. Zdarza się niekiedy, że podczas posiedzeń komisji Rady Miejskiej radni nie uzyskują satysfakcjonujących odpowiedzi, ale generalnie informacje są udzielane. Podczas nieobecności Pana Burmistrza w posiedzeniach uczestniczy Pan Wiceburmistrz Marek Ogrodowski. I tu jest znacznie gorzej. Podczas ostatniego posiedzenia Komisji Finansowej w dniu 31 marca 2011 roku członkowie Komisji byli zdegustowani, gdyż na kilkanaście poruszanych spraw, gdzie Wiceburmistrz był w miarę zorientowany, udzielił w miarę sensownych odpowiedzi zalewie kilka. Szczytem nieprzygotowania do posiedzenia był brak wiedzy na temat ponownego procedowania uchwały w sprawie powołania Zespołu Interdyscyplinarnego. Pan Wiceburmistrz twierdził, że ten temat nie był jeszcze na sesji omawiany. A było tak 28 lutego 2011 roku. Po co zatem zwoływać posiedzenia Komisji z potrzebą uzyskania kolejnych wyjaśnień, skoro ich nie możemy otrzymać. I w tej sprawie mam pytanie podsumowujące. Czy Pan Burmistrz ukrywa przed Panem

Wiceburmistrzem Ogrodowskim załatwiane sprawy. Czy też Pan Wiceburmistrz Ogrodowski się nimi po prostu nie interesuje.

Jeszcze jedna interpelacja. W wyniku ogłoszonego i rozstrzygniętego przetargu na rozbiórkę istniejącej fontanny wraz z budową fontanny parkowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą w obszarze Parterów Hellwiga w Ciechocinku, w dniu 10 września 2010 r. podpisano umowę z firmą Helmar sp. z o. o. z Komorowa koło Warszawy na kwotę 408.963,77 zł z terminem realizacji 60 dni, czyli do 9 listopada 2010 roku. Do dnia dzisiejszego fontanna nie została zakończona, a termin oddania jej do użytku nie jest mi znany. Mało tego dotarło do mnie, że dotychczas nie zostały dopełnione formalności, związane z zapewnieniem energii elektrycznej. Według informacji uzyskanej od Kierownika Referatu Gospodarki Miejskiej Pana Andrzeja Szczepanowskiego umowna kara za niedotrzymanie terminu wynosi 0,2 % kwoty brutto, na dzień dzisiejszy stanowi to kwotę 117.780 zł czyli 28,08% kwoty umowy. W związku z powyższym mam pytanie. Na jakim etapie jest inwestycja? Na kiedy planowane jest unieruchomienie fontanny? Jak zostanie rozliczona inwestycja- zapłacona przetargowa należność i dochodzona kara, czy też w inny sposób? Jakie są gwarancje prawidłowego wykonania zadania z zastosowaniem właściwych materiałów przy tak ogromnej kwocie kary?

I ostatnia interpelacja. Miasto Ciechocinek zakupuje worki do segregacji odpadów i przekazuje je za pośrednictwem firmy Ekociech mieszkańcom. W styczniu bieżącego roku dotarły do mnie sygnały, że Ekociech przestał odbierać posegregowane odpady od tych, którzy mają podpisaną umowę na wywóz nieczystości z inną firmą. Moje pytanie w tej sprawie do Pana Burmistrza o słuszność takiego działania. Usłyszałem, że jest to akcja miasta, a nie Ekociechu. Interwencja była skuteczna, worki z posegregowanymi odpadami zostały zabrane. Jednak pojawił się kolejny problem, nowe worki tym osobom nie zostały dostarczone. Mam w tej sprawie pytanie. Czy coś się zmieniało w zakresie segregacji odpadów? Czy jest to nadal inicjatywa miasta? Czy dopuszczalne jest, aby Ekociech segregował tych, którzy segregują? Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Kolejną osobą jest Pan Wojciech Zieliński, bardzo proszę.

-r. W. Zieliński- Szanowni Państwo. Mam takie pytania.

Co zostało zrobione z rowami w czasie tej akcji zimowej? Jakie są plany związane z oczyszczaniem rowów, restrukturyzacją tych rowów? Czy my mamy plan, czy pracujemy nad planem rowów wespół z innymi gminami? Przypomnę, że sieć tych rowów to również Gmina Raciążek i Gmina Aleksandrów. Czy u Pana Ogrodowskiego znajdują się plany rowów od Pana Grzesia? Pan Grzesz przekazał plany rowów i jestem ciekawy czy one są? Czy ktoś u nas w mieście, ktoś z urzędników jest odpowiedzialny za wały? Chodzi mi o rzecz następującą. Na dzień dzisiejszy te wały są opalane, tzn. wypala się trawy. Druga rzecz - w tym roku nie przeżywaliśmy napięcia związanego z powodzią, ale pytanie jest takie.- Czy ktoś interesuje się bobrami, które robią dziury w wale? I od razu pytanie takie, które pojawiało się poprzedniej zimy.- Czy jest szansa na to, żeby te wały zostały wzmocnione?- już nie przez nas, ale miał to robić Wojewódzki Zakład Melioracji. Czy my będziemy w tym kierunku szli czy jest jakaś szansa, żeby te wały wzmocnić czy nie? Trudno żebyśmy czekali znowu na to, że będzie powódź. Lepiej mówić o tym teraz niż w momencie zagrożenia.

Chciałbym zapytać jak wygląda zaawansowanie prac związanych z budowaniem skate parku. Ta sprawa jest mi bliska- ja pracuję z młodzieżą. Ten skate park mieliśmy wybudować dla młodzieży- pytają mnie właściwie 3 rok. Ja tak naprawdę, nie wiem co odpowiedzieć. Odpowiadam, tak jak potrafię. Na razie mówię, że będzie wybudowany.

Pytanie: Czy i jakie wnioski zostały wyciągnięte z akcji zimowej? Tzn. żeby nie powtórzyła się akcja z tego roku, kiedy powstały po prostu głębokie koleiny i trudno było jeździć.

Interesuje mnie taka rzecz jak śmieci. I to czy wiadomo, że wszyscy mieszkańcy miasta, którzy mają gospodarstwa domowe, chodzi mi o domy jednorodzinne, czy mają pojemniki na śmieci? Czy mają podpisane umowy- wszystko jedno czy z Ekociechem czy jakąś inną firmą? Czy my mamy jakąś strategię związaną z zagospodarowaniem śmieci.

Proszę Państwa rząd powiedział tak: „Gminy przejmą własność nad odpadami komunalnymi”- jest to informacja z 16 listopada 2010 roku. Ma trafić projekt do Sejmu, zmiany mają wejść w życie już

od początku 2011 roku. Zmiany, które będą powodowały, że właścicielem śmieci będzie miasto, a więc byłaby szansa na to, aby nie było śmieci, tak jak dzisiaj, w obrębie pomiędzy wałem a Wisłą, w laskach, żeby wszyscy się składali się na porządkowanie miasta w postaci podatku. Najczęściej ten temat wraca pod koniec kadencji i wtedy najczęściej mówi się tak, że przed wyborami to nie ma co się tym zajmować. Mamy początek kadencji. Można do pewnych problemów podejść i starać się je rozwiązać.

Mam pytanie jaki jest termin zaawansowanie też projektu na ul. Rolną. Widziałem, że na ul. Żytniej był robiony przekop- rura wodna była doprowadzana na drugą stronę 700-lecia. I widziałem też ludzi z Wodociągów, którzy koło Przychodni Państwa Kędzierskich szukali zaworów, które zostały zaasfaltowane. Mam pytanie czy robione są inwentaryzacje poremontowe i powykonawcze, jeżeli są robione chodniki, ulice? Najczęściej problem jest taki- jak zaczynają robić ulicę, to mówią - „Panie, nie wiadomo co tam jest”. „To weźcie plany”- Nie ma takich planów. Rozumiem, że kiedyś może tak robiono, ale dzisiaj mam nadzieję, że takie plany się robi.

Mam pytanie bardziej do Pani Wandy. Czy my mamy zinwentaryzowane średnice rur odprowadzające wodę deszczową? Takie 2 przykłady. Jak idzie rura w ulicy Nieszawskiej to do niej dochodzą rury z bocznych ulic. Czy to jest robione jakoś systemowo czy po prostu jak się uda? Dlaczego o to pytam? Na rogu 700-lecia i Nieszawskiej najczęściej przy dużych opadach stoi woda. Przeczytałem gdzieś w gazecie, że mają obawę mieszkańcy ul. Dembickiego chyba, że w momencie kiedy tam zostanie rozbudowane jakieś sanatorium lub pensjonat, zwiększy się ilość wody dopływającej do tych rur i czy one wytrzymają. Czy jest jakiś sporządzony plan powykonawczy? Jakie rury mamy w ulicach? Przy okazji pytanie: Czy pompa na ul. Mickiewicza, ta o którą zawsze pytaliśmy po opadach, bo tam się woda zbiera, czy ona jest czynna czy nie? Czy tam zostało doprowadzone odpowiednie napięcie, które pozwoliłoby na uruchomienie tej pompy? Zdaje się, że ona miała być nieuruchomiona ze względu na zbyt małą moc dostarczanego prądu.

Ostatnia moja interpelacja, a raczej prośba jest taka, żeby zrobić wjazdy do końca Państwu Mendelewskim i obok sąsiadowi, nie pamiętam jak się nazywa i na ul. Słońskiej u Pani Grzegórskiej. Pani Grzegórska, starsza kobieta nie ma zejścia do swej furtki. W ramach naszych prac interwencyjnych. Wiem, że może paść odpowiedź, że to jest już grunt prywatny. Ci ludzie oddawali te działki tam na Żytniej, za darmochę właściwie miastu. To nie są duże koszty, warto by im zrobić to najzwyczajniej w świecie byłoby to wykończenie jakieś tej ulicy. ...I Michalskiej tak? Proszę Państwa. Istotne jest pytanie o segregację odpadów komunalnych dlatego, że do 2013 Unia Europejska zobowiązała nas do zmniejszenia o 50% składowiska odpadów biodegradowalnych. My musimy to robić. Wiem, że pan Okulicz mi odpowie, że na dzień dzisiejszy gospodarka selektywnej zbiorki odpadów jest nieopłacalna i to prawda. Ale czy to nam się podoba czy nie, musimy to robić. Rodzi się w tym momencie takie pytanie. Jak my przygotowujemy się donie wiem którego roku, nie będę rzucał daty, pewnie Pan Burmistrz Ogrodowski będzie wiedział lepiej, jak wygląda sprawa zagospodarowania dachów eternitowych? Proszę zwrócić uwagę, że zmniejszenie wysypisk o te odpady biodegradowalne, już w 2013 musi być zmniejszone- to pole do popisu tych Panów, którzy będą w Związku Gmin Ziemi Kujawskiej, bo oni muszą się tym zająć. Ale sprawa eternitu właściwie leży na nas. Oczywiście możemy powiedzieć tak „a niech się później martwią” w 2020 nie wiem czy 2030 roku. Ale tak nie można moim zdaniem. Jakiś plan, jakieś inwentaryzowanie tych dachów, jakiś pomysł na sposób likwidacji zagospodarowania tego eternitu musimy mieć.

Ja bym nie chciał koniecznie dostać odpowiedzi na wszystkie pytania na tej sesji, bo niektóre wymagają trochę czasu. To później nawet. Żeby nie było tak, że koniecznie muszę dostać tę odpowiedź dzisiaj. Zadaję te pytania, aby Pan Burmistrz, czy ludzie Pana Burmistrza mieli czas na przygotowanie odpowiedzi. Mógłbym nawet na następnej sesji dostać odpowiedź na te pytania. Dziękuję bardzo.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Kolejna osoba, która prosiła o głos to Pan Jerzy Draheim.

-r. J. Draheim- Szanowni Państwo. Ja mam takie pytanie, bardziej interpelację do Pani Przewodniczącej. Otóż na drugiej sesji nie ma ponownie członków, przedstawicieli, których wybraliśmy do Związku Gmin Ziemi Kujawskiej. Informacje na temat tego związku mam tylko i wyłącznie dzięki Pani redaktor, która informuje nas co się dzieje w związku. Szkoda, że nie

spotkaliśmy się prędzej z naszymi przedstawicielami, ponieważ jak czytamy w artykule Pani redaktor, niedawno został ustalony budżet Zgromadzenia Związku Gmin Ziemi Kujawskiej. Zaniepokojony jestem sytuacją, w której mowa, że wypada z niego zaplanowana wcześniej budowa hali nad linią sortowniczą. Wypada z tego budżetu, Związku Gmin Ziemi Kujawskiej, budowa hali do sortowania śmieci. Czytając dalej ten artykuł dowiaduję się również, że na budowę tego obiektu Związek Gmin wydał kwotę, czyli również z naszych składek, bodajże 20 tys. zł na dokumentację. Na ostatnim posiedzeniu, bodajże Komisji Komunalnej rozmawialiśmy z Panią Przewodniczącą i ja powiedziałem, że mam pomysł dotyczący Związki Gmin Ziemi Kujawskiej. To co powiedział przed chwilą Wojtek. Chodziło o utrzymanie rowów na terenie gminy Aleksandrów, Ciechocinek, Raciążek. Nie ma możliwości, żeby te rowy nie były połączone. To tak jakby ktoś na środku zrobił zastawę. W tym budżecie, o którym pisze Pani redaktor nie ma ani słowa o utrzymaniu takich rowów. Szkoda, że nie spotkaliśmy się do tej pory z naszymi przedstawicielami, bo moglibyśmy na ten temat porozmawiać. Myślę, że Pani Przewodnicząca jednak zorganizuje takie spotkanie i pozostali radni również będą chcieli uczestniczyć w tym spotkaniu.

-p. Przewodnicząca- Chciałam powiedzieć, że byłam na spotkaniu Komisji Oświaty i wtedy była o tym mowa. A sesja się jeszcze nie skończyła, delegaci przyjdą i odpowiedzą na wszystkie pytania.

-r. J. Draheim- Cieszę się ogromnie, Pani Przewodnicząca. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Pan Szczęsny, proszę.

-r. P. Szczęsny- Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu. Jedno, może bardzo prozaiczne, pytanie. Ulica Stawowa, osiedle nowych domków jednorodzinnych od strony ul. Bema od tygodnia nie ma w ogóle oświetlenia. To nasze nowe oświetlenie tam w ogóle nie działa, tam nie świeci żadna lampa. Nie wiem czego to jest efektem, czy jakiejś awarii czy może znowu jakiegoś szantażu firmy Energa. Nie wiem, chciałbym uzyskać na to odpowiedź. I może jedna taka mała sugestia- tutaj odcinek ul. Kolejowej, zaraz za torami, przy samych torach, został tam kawałeczek kilkumetrowy starego asfaltu do naszej obwodnicy. Tam były straszne dziury, ja widzę, że teraz tam to naprędce załatano, żeby można było tam przez ten przejazd przejeżdżać. Wydaje mi się, że te kilka metrów asfaltu można by było tam naprawić. Teraz będą kładli asfalt na ulicy Kolejowej i wszystkie tam ulice mają piękne asfalty, a tam został dosłownie chyba 5 metrowy kawałek asfaltu, bezpośrednio za torami do naszej obwodnicy. Wydaje mi się, że byłoby to tak po gospodarsku zrobić jednolitym asfaltem i fajny wokół by był teren. Dziękuję bardzo.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę kolejną osobę- Pan Bonowicz.

-r. W. Bonowicz- Pani Przewodnicząca, Panie Radne, Panowie Radni. Mam pytania. Dobiega remont ulicy Kolejowej. Uważam, że na skrzyżowaniu ul. Kolejowej i Wołoszewskiej jest potrzebna zmiana organizacji ruchu- aby ul. Wołoszewska była z pierwszeństwem a nie jak dotychczas Kolejowa. To się wiąże przede wszystkim z bezpieczeństwem, bo tam często dochodzi do wypadków. To nie jest moja sugestia. To jest przede wszystkim kierowców, którzy są tam często użytkownikami i sami twierdzą, że powinna być jednak ul. Wołoszewska z pierwszeństwem przejazdu. To Pan Burmistrz by musiał wystąpić do odpowiednich organów ze względów bezpieczeństwa. Drugie pytanie. Plac Gdański przy sygnalizacji świetlnej, chodnik jest zastawiony parasolami, figurkami, brak widoczności sygnalizacji świetlnej, gdyż parasolki są tak nisko opuszczane, że przechodni muszą się nachylać, aby w tym ciągu pieszym mogli swobodnie przejść. Na tego Pana nikt nie reaguje, zgłosił mi też mieszkaniec ul. Wołoszewskiej Pan Henryk P. Jeszcze mam jedno pytanie. Zatwierdzamy program rewitalizacji, który dotyczy parku Zdrojowego i są tam postawione znaki zakazu, aby nie wjeżdżać samochodami. Nie wiem, czyje to są samochody, ale tam ciągle w parku parkuje się samochody osobowe. Kilka lat temu jak byłem radnym zgłaszałem ten problem, ale jakoś Pan Burmistrz nie mógł sobie z tym poradzić, robił jakieś zapory, otwieranie na klucz itd., ale do tej pory to nie jest uwzględniane przez kierowców. Dziękuję bardzo.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Kolejną osobę to Pan Różański.

-r. B. Różański- Chciałem tutaj poprzeć interpelację kolegi Radnego Bonowicza odnośnie oznakowania, aby ul. Wołoszewską zrobić z pierwszeństwem. Oczywiście to jest ważne. Nawet jeśli jakaś ulica zostanie wyłączona z ruchu, to będzie zawsze prościej jechać prosto niż skręcać w

prawo. Chciałbym zapytać Pana Burmistrza czy remont ul. Kolejowej przebiega dobrze, z harmonogramem?

Czy już wiemy kiedy rozpocznie się odnowa, remonty w parku Tężniowym, kiedy to wszystko ruszy czy mamy już konkretną datę? Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Kolejna osoba- Pani Karolina Rytter.

-r. K. Rytter- Ja mam 2 takie zapytania do Pana Burmistrza. Pierwsze dotyczy punktów przedszkolnych. Czy pan Burmistrz podjął jakieś starania, aby te punkty nadal funkcjonowały?

Druga moja interpelacja związana jest z adaptacją kina „Zdrój”. Wiemy, że Pan Burmistrz dostał takie sugestie, spostrzeżenia dotyczące wprowadzenia poprawek do realizowanego projektu przebudowy kina od obu Pań dyrektorów. Chciałabym wiedzieć czy są one możliwe do wprowadzenia i jak sprawa wygląda na dzień dzisiejszy? Do tej interpelacji chciałabym uzyskać też odpowiedź na piśmie- odnośnie Biblioteki i MCK- u. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Kolejna osoba- Pan Kanaś.

-r. P. Kanaś- Serdecznie dziękuję. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni goście. Mam kilka pytań, interpelacji do Pana Burmistrza.

Jak na dzisiaj wygląda sytuacja prawna Sali Malinowej?

Na jakim etapie jest obecnie budowa nowego budynku TBS-u? Czy zostanie planowo oddany? Banalna rzecz- dziura w ulicy Ogrodowej. Ja sobie kiedyś obiecałem, że takimi rzeczami nie będę się zajmował na sesji. Ale jeden z mieszkańców mnie dopadł i przypomniał mi o dziurze, która na ul. Ogrodowej jest już od wielu miesięcy. Jest tam jakieś usypisko, kopczyk. Nie wiem co tam się dzieje.

Kolejne pytanie dotyczy po części interpelacji zgłoszonej przez Panią Rytter. Chodzi mi o punkty przedszkolne. Czy nasza gmina będzie w jakiś sposób kontynuować projekt marszałkowski, tych przedszkoli unijnych? Wiem, że okoliczne gminy jak na razie dofinansowują je ze swojego budżetu. Ja wiem, że Pan burmistrz zaraz powie: zdejmiemy sprzedaż działek, ale pieniądze będą - 70 tys. kara za szatnię, 91 tys. kara za fontannę. Tak że jakieś pieniądze będą. Na tle tych ościennych gmin, brak jakiś ruchów z naszej strony, nieciekawie wypadamy, a jest wielkie zapotrzebowanie na przedszkola. Z tego co się orientuję, to o kilkadziesiąt w każdym z przedszkoli jest nadwyżka tych dzieciaków. W Urzędzie Marszałkowskim przebąkują, że jednak jakiś program ruszy. Z moich obliczeń wynikających z zapisów budżetowych wynika, że na taki punkt należałoby spożytkować około 55 do 60 tys. zł. Tak że być może należałoby rozważyć wykorzystanie tych środków chociażby z kar umownych, właśnie na kontynuowanie tego projektu. Żeby nie było półrocznej dziury, bo sala jest, personel jest. Można by to wykorzystać. Tak że proszę Pana Burmistrza o zajęcie się tą sprawą.

Pytanie o włączenie syren. Ja pytałem Pana Marka na Komisji Finansowej. I tu nie mogę zgodzić się z moim przedmówcą Panem Satorą, bo owszem Pan Marek nie na wszystkie pytania odpowiadał nam na Komisji Finansowej. Niemniej jednak zgodnie z obietnicą, na kolejnej Komisji- Komisji Komunalnej, w której ja z kolei jestem członkiem, bardzo wyczerpująco na te wszystkie pytania mi odpowiedział. Jeśli chodzi o włączenie syren. Panowie Burmistrzowie, chodzi mi po prostu o uczczenie pamięci I rocznicy tragicznej śmierci, można powiedzieć kwiatu elity naszego kraju. Godzina 8:41 można by na minutę, podkreślam na minutę, włączyć te syreny. By właśnie choć w tej formie uczcić te osoby. Pan Marek odpowiedział mi: to jest sprzęt związany z reagowaniem kryzysowym. Ja popytałem w gminach ościennych, popytałem w innych: Kraków- włącz, Płock- włącz, Waliszów - jakaś mała wioseczka - też włącz. Być może w ramach ćwiczeń, tak jak się to robi upamiętniając Powstanie Warszawskie 1 sierpnia. Być może udałoby się i u nas, w naszym mieście, syreny na minutę włączyć.

I ostatnie pytanie, chyba najważniejsze. O ile przesunięte jest w czasie wykonanie tego najważniejszego, najbardziej znanego 15 milionowego unijnego projektu? Pan Marek udostępnił mi harmonogram. Z tym, że Panie Burmistrzu, jeśli mógłbym prosić o harmonogram większą czcionką. Nie tylko o program naprawczy, ale również ten pierwotny harmonogram, który wcześniej obowiązywał. W związku z tym, mam takie pytanie. Widzę, że prace we wszystkich obszarach odbywać się będą w czasie sezonu turystycznego w Ciechocinku. Zakres prac jest bardzo

szeroki. Jak to będzie zorganizowane? Wynika z tego, że fontanny Żabka nie będzie, fontanny Jaś i Małgosia nie będzie, stawów w tym czasie nie będzie, mostku. Ja mówię tylko o obszarze parku Zdrojowego.

Chciałbym się dopytać. Punkt 103 „Wyburzenie szaletu publicznego”. Wyburzenie szaletu publicznego jest objęte projektem, natomiast nie widzę wybudowania lub adaptacji szaletu w parku Zdrojowym. Czy to oznacza że szalec nie objęty jest tym projektem?

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Kto z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos w punkcie interpelacji i zapytania?

W takim razie ja będę pytać. W imieniu jednego z mieszkańców jest pytanie o śmietnik i dzwony do segregacji odpadów przy targowisku? Ten temat wraca. Ja wiem, że był w zeszłym roku, ale chodzi o estetykę tego miejsca i problem wyrzucania śmieci. Osoby, które handlują na targowisku uważają, że opłata jest wysoka i wiedzą, że w ramach tej opłaty jest utrzymanie porządku, ale jednak przyjeżdżają ludzie i wyrzucają śmieci. Jak to rozwikłać? Obok miał też stanąć słup ogłoszeń. O to pytał jesienią Pan Włodzimierz Słodowicz. Obiecał Pan Burmistrz, że na wiosnę taki słup z ogłoszeniami będzie w tym miejscu przy targowisku.

Jeden z mieszkańców Pan Konrad Rydołowski ma zastrzeżenia dotyczące odśnieżania przez Ekociech. Przesłał mi stosowne zdjęcia. Także powraca temat posumowania akcji odśnieżania. Po prostu dużo mieszkańców jest niezadowolonych z pracy pracowników Ekociechu. Z tym łączy się zniszczony asfalt na ul. Stolarskiej oraz ul. Mickiewicza. I mam pytanie kiedy te ubytki zostaną uzupełnione, ponieważ są dziury w tych ulicach? Także ulica Osiedlowa? Pan Zieliński pytał o kosze na śmieci. Ten temat wraca. Pan Burmistrz powiedział, że będzie zakupiony odpowiedni program komputerowy, że ten problem będzie rozwikłany. Więc ponawiam pytanie. Dążyliśmy do tego, aby każdy w Ciechocinku, kto ma dom miał także pojemnik na śmieci i chodziło o opracowanie takiego programu.

Mam też pytanie w związku z porządkami wiosennymi, kiedy będzie deratyzacja w naszym mieście?

Kolejna sprawa, też Pan Burmistrz obiecał spotkanie w sprawie Lokalnej Strategii Edukacji. Była zmiana pracownika i ja jestem w tej Komisji i nie było tego spotkania od wielu miesięcy. Tak samo spotkanie Rady Miejskiej w sprawie LPR-u. Też była obietnica, że się spotkamy. Prosiłabym o termin. A kolejne spotkanie Komisji w sprawie LPR- u. Też obiecał Pan Burmistrz, że będziemy informowani o pracach. A przedstawicielami poproszonymi byli Pan Kanaś i ja. Ja tylko nawiązuję do protokołów i do tego, co Pan obiecał. Ale mieliśmy się spotkać i ja się pytam, czy były takie spotkania, bo Pana nie było na tej sesji nadzwyczajnej.

Kolejna sprawa kwestia Pomnika Wdzięczności. Czy jest jakaś odpowiedź z Warszawy?

Nie mam też najnowszego „Zdroju Ciechocińskiego”. To jest właściwie pytanie do Pani redaktor. Czy informacja o punkcie poradnictwa prawnego w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie została umieszczona w „Zdroju Ciechocińskim”?Dobrze. Dziękuję Bardzo.

Czy podjęte zostały rozmowy z Przedsiębiorstwem Uzdrowisko w sprawie remontu Grzybka? Czy podjął Pan jakieś próby? Nie chodzi o pieniądze. Chodzi o wspólną dyskusję z Przedsiębiorstwem Uzdrowisko Ciechocinek w sprawie Grzybka. Z pisma, które było z PUC- u wynika, że może zdarzyć się, że w tym sezonie po prostu Grzybek nie będzie czynny.

Pani Radna Klara Drobniewska mówiła o tym, że za mało jest koszy na śmieci i ławek. Ja chciałabym przypomnieć, że w regulaminie porządkowym, który przyjęliśmy jakiś czas temu, określone są dokładnie choćby odległości między koszami przy ulicach. Tak że prosiłabym dopilnować tego.

Podobnie jak kolega Szczęsny. Mam pytanie o oświetlenie na ulicach. Na ulicy Mickiewicza nie ma światła między Mickiewicza 30, aż do sklepu Koniczynka. Jakie są przyczyny i kiedy będzie światło na tym odcinku?

I ostatni punkt. Pan Bonowicz pytał o remont na ulicy Kolejowej. Ja już kiedyś sygnalizowałam i wiem, że mieszkańcy też byli- co z utwardzeniem, doprowadzeniem do porządku fragmentu Kolejowej? Chodzi nie o ulicę tylko o odnogę w kierunku Państwa Jaskólskich i Gradowskich. Czy jakiegokolwiek pracę będą w ramach tego projektu przeprowadzane, aby właściciele posesji -adres

jest Kolejowa, ale czy będzie porządek na tym odcinku w ramach tych prac? Rozmawialiśmy kiedyś o tym.

Dziękuję Bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Dziękuję.

Ad 8.1. Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Komisariatu Policji w Ciechocinku oraz skuteczności działania policji za rok 2010.

- **p. Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji. Jako pierwsza proszę Pani Maria Wilewska-Kołomyjec.
- **r. M. Wilewska-Kołomyjec**- Komisja nie zajęła stanowiska. Pozostawiono to na spotkanie nasze sesyjne, natomiast w maju mamy planowane spotkanie z Panem Komendantem i chcemy sobie też niektóre sprawy wyjaśnić.
- **p. Przewodnicząca**- Pani Rytter.
- **r. K. Rytter**- Komisja Oświaty również nie zajęła stanowiska, pozostawiając pytania do Pana Komendanta na sesji.
- **p. Przewodnicząca**- Pan Satora
- **r. M. Satora**- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.
- **p. Przewodnicząca**- Pan Adamczyk.
- **r. G. Adamczyk**- Komisja nie zajęła stanowiska.
- **p. Przewodnicząca**- Pan Kanaś.
- **r. P. Kanaś**- Komisja Finansowa również nie zajęła stanowiska w tej sprawie.
- **p. Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?...Pan Kanaś.
- **r. P. Kanaś**- Szanowny Panie Komendancie. Chciałbym zapytać, ile zdarzeń zostało ujawnionych w zeszłym roku dzięki kamerom miejskiego systemu monitoringu? Jak obecnie wygląda zarządzanie tym systemem? Czy ten system się sprawdza? Czy w Pańskiej ocenie jest wydolny i potrzebny?
- **p. Komendant Marcin Wirfel**- Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado. Trudno mi jest się wypowiedzieć na temat zdarzeń, które zostały ujawnione w wyniku działań systemu monitoringu, gdyż przede wszystkim celem tego monitoringu nie jest łapanie sprawców. Systemy monitoringu montuje się w celu eliminowania ilości zdarzeń kryminalnych. Trudno jest powiedzieć i wykazać jednoznacznie wpływ zainstalowania ilości kamer na ograniczenie ilości zdarzeń. Niewątpliwie ilość tych zdarzeń jest zdecydowanie mniejsza w Ciechocinku. I należy założyć, że jest to również efekt funkcjonowania monitoringu. Sprzecznym jest również to, że w miejscach w których ten monitoring jest zainstalowany, do takich zdarzeń nie dochodzi lub ilość ich została zdecydowanie ograniczona, np. takim charakterystycznym miejscem jest rejon Broniewskiego i targowiska, gdzie ja w ostatnim czasie notuję faktycznie ilość tych zdarzeń zdecydowanie mniejszą. Czy jestem za rozbudową systemu?- Oczywiście, jak najbardziej tak, zwłaszcza jeśli będziemy montować kamery, które montujemy na tym poziomie, dosyć dobrej jakości. Może troszkę poprawy wymagają przewody itd. Monitoring przede wszystkim wpływa na ograniczenie ilości zdarzeń. Jak to jest zarządzane? Ja już mówiłem o tym wcześniej, w zeszłym roku praktycznie od początku wyrażam taką opinię, żeby w pełni wykorzystać ten system należałoby stworzyć centrum monitoringu, gdzie byłyby zatrudnione osoby, które zajmowałyby się tylko i wyłącznie obserwowaniem tych kamer i z tego byłyby rozliczane. Gdyż obecnie kamery- to centrum, znajduje się u dyżurnego i tak naprawdę jest to jego dodatkowe zajęcie. Dyżurny ma określone zadania i ten monitoring wykorzystuje w takim zakresie, w jakim jest w stanie wykorzystać. I na pewno stworzenie oddzielnego centrum monitoringu zdecydowanie poprawiłoby efektywność wykorzystania tego monitoringu. Dziękuję.
- **p. Przewodnicząca**- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan Zieliński. Proszę.

- **r. W. Zieliński**- Ja mam pytanie czy do tego aby obserwować tę sieć monitoringu wystarczyłyby osoby niepełnosprawne? To jest kwestia tego czy my musimy tam posadzić ludzi? Ja mówię o niepełnosprawności fizycznej. To by też było dobre rozwiązanie, bo byśmy mogli pomyśleć o daniu zatrudnienia takim ludziom. Czy istniałaby możliwość na pozyskanie środków, które stworzyłyby tym ludziom warunki pracy.
- **p. Komendant M. Wirfel**- Przede wszystkim oczywiście mogą to być osoby niepełnosprawne z określonym stopniem niepełnosprawności. Nie ukrywajmy, że z całą pewnością nie będą to policjanci, bo Policji na to po prostu nie stać aby przeznaczyć 5 etatów na obsługę monitoringu i tutaj nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby to były osoby niepełnosprawne. Nie ma problemu generalnie, żeby to były osoby niepełnosprawne.
- **p. Przewodnicząca**- Pan Różański. Proszę.
- **r. B. Różański**- Panie Komendancie. Ja mam pytanie. Materiał wideo jak długo jest zabezpieczony w rejestratorach? Czy jakieś kopie zapasowe robicie z monitoringu? Czy są zabezpieczane czy jest to z automatu 3 dni i kasowane?
- **p. Komendant M. Wirfel**- Nie archiwizujemy zapisu. Ale on jest przechowywany około 30 dni, z tego co się orientuje, ale dokładnie Panu nie powiem, bo to jest uzależnione od pojemności dysku. Ale generalnie nie robimy kopii zapasowych i nie archiwizujemy tego. Jest to automatycznie kasowane.
- **p. Przewodnicząca**- Czy są jeszcze jakieś pytania? Pan Satora, proszę.
- **r. M. Satora**- Panie Komendancie. Na drugiej stronie jest taka tabelka, która jest jakby podsumowaniem tego co jest wcześniej spisane. Ja mam takie pytania, ponieważ tu jest wskazany rok 2009 i rok 2010. Oczywiście są wskazywane procenty, że spada ilość przestępstw, że zwiększa się wielkość wykrywalności, natomiast jeżeli będziemy patrzyli na procenty a na liczby, to w tym momencie mamy coś takiego. Spadła ilość przestępstw, ale również spadła wykrywalność tych przestępstw. Jak by Pan to wyjaśnił? To jest jedna sprawa. I druga sprawa. Ja czegoś tu nie rozumiem, być może inaczej się czyta aniżeli ja to widzę. Ponieważ w pozycji „Rozboje” jest coś takiego, że stwierdzone są w 2010 roku 4 rozboje i to stanowi 80%. Czy ja to dobrze rozumiem czy coś tu jest nie tak?
- **p. Komendant M. Wirfel**- Jeżeli chodzi o to, o czym Pan mówi, niestety statystyka w ten sposób działa nieraz. Ja nie będę tutaj tłumaczył Państwu całego systemu statystycznego Policji, ale to są postępowania wszczęte, postępowania stwierdzone i np. czyn, który jest stwierdzony w 2009 a wykryty w 2010 roku jest inaczej przez system przyjmowany- nie jest to taka czysta statystyka, bo rzeczy się dzieją na przestrzeni kilku lat i czyny są stwierdzane w pewnym roku. Następnie postępowania są podejmowane, są wykrywane, więc tych liczb tak dosłownie czytać nie możemy. Jeżeli chodzi o to, co Pan mówi. W 2010 roku zarówno spadła dynamika jak i wzrosła wykrywalność przestępstw. I wzrosło to we wszystkich kategoriach praktycznie. Bo jeżeli chodzi o ogólną było 68,2 mamy 62,4. Skupię się na tych najbardziej dokuczliwych, to kradzieże - mamy wzrost 31 na prawie 38, włamania 46 niespełna na 55,8. I dynamika postępowań też wszędzie jest z wyjątkiem rozbojów ale to mamy 3 zdarzenia, jest poniżej 100%. Dziękuję.
- **p. Przewodnicząca**- Czy są jeszcze pytania?... ***W takim razie kto z Państwa jest za przyjęciem sprawozdania o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Komisariatu Policji w Ciechocinku oraz skuteczności działania Policji za rok 2010. Kto z Państwa jest za?***
„za”- 14 radnych
„przeciw”-----
„wstrzymało się”-----
 Radny Paweł Kanaś nieobecny podczas głosowania.

Ad.8.2. ” Sprawozdanie z realizacji „Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Narkomani i Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na 2010 rok”.

- **p. Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji. Najpierw Pan Adamczyk.
- **r. K. Drobniewska**- Prosił o głos Pan Burmistrz, bo tam zdaje się trzeba wprowadzić drobne poprawki.
- **p. Burmistrz**- Na posiedzeniu Komisji Oświaty zostałem poproszony o doprecyzowanie informacji. Konkretnie chodziło o to, w jakich imprezach uczestniczyły dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej, jednej i drugiej. Dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej „Promyk” w okresie świątecznym wykonywały koncerty świąteczne w sanatoriach pt. „Misterium bożonarodzeniowe”. Dwa razy w miesiącu dzieci i młodzież grała i śpiewała w Kościele Parafialnym na mszy dla dzieci. Podobnie jak każdego roku przed Pasterką odbył się koncert kolęd w wykonaniu dzieci ze świetlicy „Promyk”. W związku z przygotowaniem do świąt, prace plastyczne wykonane przez dzieci z tej świetlicy były sprzedawane na kiermaszach. Natomiast jeśli chodzi o imprezy organizowane przez świetlicę socjoterapeutyczną „Kubuś Puchatek” to dzieci uczestniczyły w programach „Mocna głowa - głupia głowa”, który dotyczył spożywania napojów alkoholowych, „Czy spożywanie napojów alkoholowych to powód do dumy czy przejaw głupoty?”, „ABC alkoholu i narkotyków”, „Alkohol tytoń i inne używki- co wiemy o uzależnieniach.” Następny program profilaktyczno-wychowawczy przeciwdziałania agresji”. I 2 programy: „Jak żyć z ludźmi?” i „Socjoterapia”.
 Natomiast jeśli chodzi o udział dzieci w imprezach, które przygotowywały, to konkurs na najpiękniejszy strój i fryzurę, konkursy i gry podczas zabawy. Dzieci występowały podczas balu karnawałowego. W okresie ferii zimowych w okresie od 17 stycznia do 29 stycznia- spotkanie z funkcjonariuszem policji, kulig, wyjazd na ranczo, wycieczki piesze, wyjście do kina i zajęcia w świetlicy. Zabawa walentynkowa, i tutaj wykonanie kartek i pamiątek okolicznościowych. Oczywiście to wszystko połączone z zabawą przy muzyce. Powitanie wiosny- wykonanie i palenie marzanny. Dzień matki- wykonanie pamiątek dla mam oraz uroczyste przedstawienie przy słodkim poczęstunku. Na dzień dziecka gry i zabawy, konkursy, grill na świeżym powietrzu. W okresie od 30 czerwca do 30 lipca – półkolonie letnie dla dzieci. W ramach tych półkolonii- basen, wycieczki piesze, rowerowe, zajęcia socjoterapeutyczne, kulinarne, plastyczne, zręcznościowe, zawody sportowe, konkursy plastyczne, konkurs wiedzy ogólnej, rejs po Wiśle, ognisko. Dla dzieci zorganizowano także kolonie letnie w Rewalu od 26 lipca do 8 sierpnia i w Górnicy od 16 sierpnia do 27 sierpnia. Dzieci przygotowały i uczestniczyły w zabawie andrzejkowej oraz uroczystej kolacji wigilijnej.
 Natomiast intrygowała Państwa pozycja „Udział członków Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w szkoleniu”. Chcę powiedzieć, że to jest obowiązkowe szkolenie dla wszystkich członków Komisji. Uczestniczyło sześcioro członków Komisji w szkoleniu pt. ”Zadania Komisji do spraw Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w praktyce- nowe wyzwania, nowe kompetencje”.
- **p. Przewodnicząca**- To wszystko Panie Burmistrzu? W takim razie głos zabiera Pani Klara Drobniewska.
- **r. K. Drobniewska**- Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Komisja Uzdrowiskowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały i proponuje przyjąć ją w podanym brzmieniu.
- **p. Przewodnicząca**- Bardzo proszę. Pani Wilewska-Kołomyjec.
- **r. M. Wilewska-Kołomyjec** - Komisja przyjęła informację, też pozytywnie opiniując ją.
- **p. Przewodnicząca**- Pani Rytter.
- **r. K. Rytter**- Komisja wnosi o przyjęcie uchwały w przedstawionej wersji.
- **p. Przewodnicząca**- Pan Satora.
- **r. M. Satora**- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie. I tak na marginesie muszę powiedzieć, że Komisja Rewizyjna nie ma szczęścia w spotkaniach z przedstawicielami Komisji. W grudniu, kiedy przyjmowaliśmy plan działań Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Pani Przewodnicząca ówczesna była nieobecna. W tym roku kiedy złożyłem zaproszenie dla nowego Przewodniczącego, wówczas dowiedziałem się, że nowym przewodniczącym jest radny Draheim, usłyszałem z Biura Rady informację, że Pan radny nie

przyjdzie z tego względu, że ma inne zajęcia, a poza tym w ubiegłym roku nie był w Komisji w związku z tym, nie jest w stanie odpowiedzieć na pytania. Tak że informacji udzielał Pan Burmistrz, natomiast nie zajęliśmy stanowiska jako Komisja.

- **p. Przewodnicząca**- Pan Burmistrz, proszę.
- **p. Burmistrz**- Chciałbym tylko powiedzieć, że absencja Pani Przewodniczącej Komisji do spraw Profilaktyki w miesiącu grudniu nie wynikała ze złej woli czy jakiegoś uniku. Na pewno większość z państwa jest doskonale zorientowana, że na skierowanie do sanatorium oczekuje się od 1,5 do 2 lat. Otrzymała skierowanie do sanatorium i tam przebywała. Nie mogła przewidzieć 2 lata wcześniej, że akurat w okresie kiedy będzie daleko stąd, poza Ciechocinkiem, odbędzie się posiedzenie Komisji, na które to posiedzenie zostanie zaproszona. Tak że proszę nie mieć tutaj jakichś uwag do pani Przewodniczącej, bo myślę że realizowała swoje wszystkie zadania w sposób niezwykle profesjonalny. Była ogromnie zaangażowana. I życzylibym sobie, aby wcześniej i na przyszłość wszyscy byli równie profesjonalni i zaangażowani jak Pani Jadwiga Pietrusa.
- **p. Przewodnicząca**- Pan radny Draheim.
- **r. J. Draheim**- Szanowni Państwo, Pani Przewodniczący Satora. Rzeczywiście, bodajże we wtorek w godzinach 10, 11, zadzwoniła do mnie Pani z Biura Rady i poprosiła mnie, abym stawił się na drugi dzień o godzinie 10, jeżeli sobie dobrze przypominam, na Komisję Rewizyjną w celu rozmów dotyczących Komisji, w której przewodniczę od miesiąca. Po pierwsze to przede wszystkim ja jestem pracownikiem, pracuję w firmie, mam swoje obowiązki i bardzo chętnie, z przyjemnością będę uczestniczył w każdym spotkaniu, na które Pan mnie zaprosi w godzinach popołudniowych, bo w godzinach popołudniowych mam po prostu czas. Dobrze by było, gdyby Pan ze mną się umówił kilka dni przedem, żebym mógł dostosować w jakiś sposób sobie terminy naszego spotkania. I zapewniam, że wtedy się z Panem spotkam z ogromną przyjemnością. Do tych informacji nie mógłbym wnieść nic nowego, ponieważ ja nie działałem w tej Komisji i trudno rozmawiać o czymś w czymś się nie uczestniczy. Tak że w kwestii sprostowania nie było tutaj absolutnie złej woli i jakiegokolwiek unikania rozmowy z Komisją Rewizyjną. Dziękuję.
- **p. Przewodnicząca**- I jeszcze przedstawiciel Komisji Finansowej Pan Radny Kanaś.
- **r. P. Kanaś**- Członkowie Komisji Finansowej zapoznali się ze sprawozdaniem, jednak nie podejmowaliśmy żadnej uchwały w sprawie zaopiniowania projektu.
- **p. Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie przejdźmy do podjęcia uchwały. ***Kto z Państwa jest za przyjęciem sprawozdania z realizacji „Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Narkomani i Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na 2010 rok”?***
”za”-14 radnych
„przeciw”----
„wstrzymał się”- 1 radny

Ad.8.3. ” Informacja dotycząca oceny stanu technicznego budynków komunalnych za rok 2010”.

- **p. Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji. Jako pierwsza Pani Radna Wilewska-Kołomyjec.
- **r. M. Wilewska-Kołomyjec**- Komisja przyjęła na ten moment przedstawioną informację. Jednak będzie to tematem spotkania specjalnego na Komisji Komunalnej, gdzie będziemy prosili Pana Prezesa i będziemy tę sprawę omawiali szczegółowo.
- **p. Przewodnicząca**- Dziękuję. Pani Radna Rytter.
- **r. K. Rytter**- Komisja Oświaty nie zajęła stanowiska w tej sprawie.
- **p. Przewodnicząca**- Pan Radny Satora.
- **r. M. Satora**- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.
- **p. Przewodnicząca**- Pan Adamczyk.
- **r. G. Adamczyk**- Tak samo jak poprzednie Komisje, Komisja nie zajęła stanowiska w

przedmiotowym temacie.

- **p. Przewodnicząca**- I Pan Kanaś.
- **r. P. Kanaś**- Członkowie Komisji Finansowej zapoznali się z informacją. Niemniej nie podejmowaliśmy żadnego stanowiska w tej sprawie.
- **p. Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?
Pan Radny Draheim.
- **r. J. Draheim**- Ja mam pytanie do Pana Prezesa. Od kilku lat walczy się sprawa bloku komunalnego przy ul. Lipnowskiej. Jest to blok znajdujący się na wprost szkoły. Kilkakrotnie z kolegą Zielińskim rozmawialiśmy z Panem na temat potrzeby budowy, wyremontowania śmietnika w tym miejscu. Ponieważ śmietnik ten uprzykrza życie mieszkańcom sąsiadującym z tą posesją. Ani nie należy do ozdoby Ciechocinka, ani ozdoby tego rejonu, a znajduje się przy drodze wylotowej, a w zasadzie wjeżdża się czy też wyjeżdża w bardzo ruchliwą ulicę. Czy Pan przewiduje jakiś ruchy w tym kierunku w najbliższym czasie? Myślę, że nie są to jakieś potężne koszty. A sprawa trwa już tak długo, że w końcu powinna być zrealizowana.
- **p. Prezes CTBS Andrzej Wojdyło**- Pani Przewodnicząca, Państwo Radni, Panie Burmistrzu. Chciałem poinformować, że faktycznie przy ul. Lipnowskiej planowana była budowa budynku mieszkalnego. Kilka lat temu otrzymałem promesę na ten budynek, ale ze względu na sprawy sądowe, sprawa była wycofana i promesa przepadła. W miejscu tego buduję budynek mieszkalny przy ul. Nieszawskiej 149 a, który będzie w tym roku zakończony. Ja podejrzewam, że chodzi Państwu o budynek mieszkalny Lipnowska 2. Na rok bieżący planowane jest ocieplenie tego budynku. Jeżeli nam się uda wykonać to ocieplenie, to przy okazji będzie wykonany także śmietnik. Śmietnik został obsadzony dawniej przez mieszkańców, my tam planowaliśmy obsadzenie iglakami, ale mieszkańcy obsadzili bzami. To też dobrze wygląda. Zobaczymy po prostu czy uda się nam nad tym zrobić daszki i furtkę wyjściową. Dziękuję.
- **p. Przewodnicząca**- Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę, Pan Radny Kanaś.
- **r. P. Kanaś**- Jeśli mogę Panie Prezesie. Proszę przypomnieć, jak zakończyła się sprawa rozliczenia ciepła w budynkach na rogu ul. Słońskiej i Wojska Polskiego. W ubiegłym roku mieliśmy spotkanie, które nie było dość przyjemne, w szkole Podstawowej Nr 1 mieszkańcy niezbyt ciepło się na Pana temat wyrażali. Proszę powiedzieć, Panie Prezesie, jak ta sprawa została zakończona?
- **p. A. Wojdyło**- Mogę powiedzieć, że podtrzymałem swoją decyzję, która przedstawiłem na spotkaniu z mieszkańcami w szkole. Rozliczenie jest prawidłowe. Ciepło dostarczane do tych 2 bloków jest najniższe w Ciechocinku. Ja to przedstawiałem na podstawie kosztów ciepła i ze spółdzielni w budynkach komunalnych i budynkach prywatnych. Na prośbę Pana Burmistrza, przedłużyłem termin wpłacenia opłaty za ciepło do marca. I to właściwie na tym koniec. Nie jestem w stanie zmienić dopłaty do lokatorów za zużyte przez ich ciepło. Tym bardziej, że oni najmniej w Ciechocinku płacą. I to wynika i z wyliczeń, i z tabel, które były porównywalne.
- **r. P. Kanaś**- Rozumiem, że na BIP-ie Pana spółki znajduje się regulamin rozliczania ciepła?
- **p. Wojdyło**- Regulamin znajduje się i jest do wglądu, jest w siedzibie spółki od czasu powstania budynku. Jest tak samo wywieszony na budynkach mieszkalnych.
- **p. Przewodnicząca**- Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?...Nie widzę. Przechodzimy więc do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem informacji dotyczącej oceny stanu technicznego budynków komunalnych za rok 2010? Kto jest „za”?**
„za”- 13 radnych
„przeciw”-----
„wstrzymał się”- 1 radny
Podczas głosowania nieobecny był Pan radny Jaworski.

Ad.8.4. "Informacja Burmistrza Ciechocinka dotycząca problematyki zarządzania kryzysowego w mieście".

- **p. Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji. Bardzo proszę pani Maria Wilewska-Kołomyjec.

- **r. M. Wilewska-Kołomyjec**- Nasza Komisja wstrzymała się, nie zajęła żadnego stanowiska. Pan Wiceburmistrz powiedział nam tylko o jednej poprawce, że nie chodzi o punkt energetyczny nie w Ciechocinku, a w Aleksandrowie. Sprawę tę pozostawiliśmy do omówienia na sesji.
- p. Przewodnicząca**- Pani Rytter.
- r. k. Rytter**- Komisja Oświaty wnosi o przyjęcie uchwały w przedstawionej wersji.
- p. Przewodnicząca**- Pan Satora.
- r. M. Satora**- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.
- p. Przewodnicząca**- Pan Adamczyk.
- r. G. Adamczyk**- Podobnie jak poprzednie Komisje.
- p. Przewodnicząca**- I Pan Kanaś.
- r. P. Kanaś**- Komisja Finansowa zajmowała się tą sprawą i tak jak wspominali Państwo wcześniej, jedyna poprawka zgłoszona przez Pana Satorę dotyczyła kierownika posterunku energetycznego w Ciechocinku. Dziękuję.
- p. Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie informacji Burmistrza Ciechocinka dotyczącej problematyki zarządzania kryzysowego w mieście? Bardzo proszę Pan Satora.
- r. M. Satora**- Mam pytanie, Panie Burmistrzu, w temacie takim. Tu jest napisane, że plan zarządzania kryzysowego podlega systematycznej aktualizacji, a cykl planowania nie może być dłuższy niż 2 lata. Czy jest gdzieś do wglądu ten plan, żebyśmy mogli się z nim zapoznać? Bo tu mamy ogólną informację o sprawach kryzysowych. Natomiast jak i sam plan szczegółowy jest dla nas, nie wiem czy dostępny, czy niedostępny. Ja, w każdym bądź razie, do niego wglądu nie miałem.
- p. Burmistrz**- Wszystkich informacji będzie Państwu udzielać Pan Mirosław Ciuryło. Proszę bardzo.
- p. M. Ciuryło**- Proszę Państwa, jeśli chodzi o plan zarządzania kryzysowego. On był opracowany w 2009 roku. W tym roku będzie zmieniany, gdyż zmieniła się ustawa. Do Państwa jest dyspozycji, do wglądu u mnie w pokoju nr 18, w każdej chwili.
- p. Przewodnicząca**- Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania?...Nie widzę. Przechodzimy więc do głosowania. ***Kto z państwa jest za przyjęciem informacji Burmistrza Ciechocinka dotyczącej problematyki zarządzania kryzysowego w mieście? Kto jest „za”?***
”za”-13 radnych
„przeciw”----
„wstrzymał się”----
 Nieobecni podczas głosowania byli Pan Radny Jaworski i Pan Radny Świeczkowski.

Ad.8. 5. ” Informacja o działalności Biura Promocji Miasta w 2010 roku”.

- p. Przewodnicząca**- Proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji. Pani Wilewska-Kołomyjec.
- **r. M. Wilewska- Kołomyjec**- Członkowie Komisji przyjęli do wiadomości informację.
- **r. K. Rytter**- Komisja Oświaty wnosi przyjęcie uchwały w przedstawionej wersji.
- **P. Przewodnicząca**- Pan Satora.
- **r. M. Satora**- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie. Natomiast podjęła uchwałę odnośnie przeprowadzenia kontroli, ale to jest jakby zupełnie niezależną informacją.
- **r. G. Adamczyk**- Komisja przyjęła informację w całości.
- **r. P. Kanaś**- Komisja Finansowa przyjęła informację o działalności Biura Promocji Miasta, z tym, że Pan Satora się wstrzymał. Również Pan Satora złożył wniosek o przedstawienie preliminarza finansowego, kwoty przeznaczonej na organizację koncertów i imprez. I na to Pan Wiceburmistrz nie odpowiedział. Odpowiedział nam dopiero na Komisji Komunalnej, w której Pan Satora nie jest członkiem. Tak że nie wiem, czy istnieje teraz potrzeba wyjaśnienia tej kwestii.
- **r. M. Satora**- Odpowiedzi nie mam.
- **p. Przewodnicząca**- Czy Pan Ogrodowski ma przygotowaną odpowiedź albo Pan Burmistrz?
- **p. Burmistrz**- Udział w organizacji festiwalu na chwilę obecną został rozpisany następująco:

Koncert z Cyganami pod Gwiazdami -35 tys. zł

Festiwal Operowo- Operetkowy- 50 tys. zł,

Gala Tenorów – 50 tys. zł,

Festiwal Dzieci Niepełnosprawnych- 50 tys. zł,

Festiwal Folkloru Kujaw- 3 tys. zł.

Pozostała do rozdysponowania kwota 71 tys. zł na organizację innych imprez festiwalowych, jeśli takowe będą w mieście, przygotowane i zgłoszone do kalendarza imprez miejskich.

- p. Przewodnicząca- W takim razie otwieram dyskusję. Kto chciałby z Państwa zabrać głos w tej sprawie?

To ja ponowię taką swoją uwagę. Ja już kiedyś zabierałam głos w sprawie strony internetowej. Uważam, że w ramach promocji miasta powinno być więcej wiadomości o działalności Pana Burmistrza, o wydarzeniach, które są w tym mieście. Bo bardzo wiele się dzieje. I tego brakuje. Gazeta gazeta, ale bardzo wielu ludzi śledzi z zewnątrz życie miasta. Tak że w dziale aktualności sądzę, że powinno znaleźć się więcej wiadomości, więcej zdjęć.

-r. W. Zieliński- Nie wiem, na której Komisji, na Komunalnej albo Oświaty doszliśmy do wniosku, że dobrze by było, aby osoby zainteresowane stroną internetową, jej jakością, wyglądem, spotkały się z tymi ludźmi, które robią tę stronę. I wspólnie z kimś z Urzędu, kto się tym zajmuje może określili propozycje temu Panu lub firmie, która to robi. I wtedy może będzie ta strona spełniała oczekiwania wszystkich. Tak proponowaliśmy, żeby to zostało zrobione. Jeżeli byłaby szansa, żeby można było tego kogoś lub firmę poprosić o spotkanie. Zaproponować wszystkim i wszyscy zainteresowani niech przyjdą i niech określą... Czy to jest możliwe Panie Januszu?

-p. Kierownik Biura Promocji Janusz Hawik- To znaczy informacje, które są zamieszczane na stronie Ciechocinka, są zamieszczane przez pracowników Biura Promocji. A zatem nie ma tu potrzeby spotkania się z twórcami strony. Ja oczywiście jestem otwarty na wszelkiego rodzaju sugestie. Jeżeli Państwo sugerują, że jakiegokolwiek informacje powinny się znajdować, to oczywiście zapraszam do Biura Promocji. Jestem do Państwa dyspozycji i jesteśmy w stanie jakiś konsensus osiągnąć.

-r. W. Zieliński- W takim razie będzie prośba do Pań, żeby któraś z Pań zorganizowała takie spotkanie jako Przewodnicząca Komisji. Powiedzieć wszystkim... Bo zawsze słyszałem, że strona nie odpowiada temu, co powinno być. Więc spotkajmy się i rozmawiajmy.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie tej informacji? Nie widzę. Przechodzimy więc do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem informacji o działalności Biura Promocji Miasta w 2010 roku?**

„za”- 13 radnych

„przeciw”---

„wstrzymał się”-1 radny

Podczas głosowania nieobecny był Radny Jaworski.

Ad.8.8. „Tryb i sposób powoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego do spraw Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz warunki jego funkcjonowania.”

- p. Przewodnicząca- Proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji.....Jeszcze Pan Burmistrz, proszę.

- p. Burmistrz- W ramach autopoprawki, chciałbym zaproponować w § 3 pkt 2, ponieważ w § 2 jest zapis, że do prac Zespołu zostają powołani przedstawiciele delegowani przez różne instytucje, to zapis „Skład Zespołu” w § 3 w pkt.2 „składu interdyscyplinarnego ustala Burmistrz” jest niefortunny. Mam dla Państwa 2 propozycje albo „ogłasza w zarządzeniu” albo „podaje w zarządzeniu”. Myślę, że słowo „podaje” jest nawet takie bardziej miękkie. To jest jedna autopoprawka.

W § 6 w pkt. 1 prosiłbym o dokonanie zmiany następującej- wykreślenie tego zapisu, który jest „na pierwszym posiedzeniu Zespołu Interdyscyplinarnego następuje wybór Przewodniczącego, Wiceprzewodniczącego i Sekretarza”. Ponieważ w § 3 pkt.5 podpunkt.1 jest „Przewodniczący Zespołu Interdyscyplinarnego zostaje wybrany na pierwszym posiedzeniu..”, czyli to by było

jakby zdublowanie. Czyli w § 6 „Na pierwszym posiedzeniu Zespołu Interdyscyplinarnego następuje wybór Przewodniczącego, Wiceprzewodniczącego i Sekretarza.” W § 9 proszę wykreślić pkt 2, bo wiadomo, że w posiedzeniach Zespołu uczestniczą powołani jego członkowie. I w § 11 w pkt 1 ppkt b: ”Protokół, który powinien zawierać imiona, nazwiska członków Zespołu obecnych na posiedzeniu.” Jest taka propozycja, żeby w pkt. 4 gdzie jest zapis „Na posiedzeniu sporządza się listę obecności, która jest załącznikiem do protokołu”. O wprowadzenie takich zmian chciałem Państwa poprosić.

.....W pkt. 5 jest zapis :” Przewodniczący Zespołu Interdyscyplinarnego zostaje wybrany na pierwszym posiedzeniu zwołanym przez Burmistrza Ciechocinka w terminie 30 dni od daty wydania zarządzenia powołującego Zespół Interdyscyplinarny w głosowaniu jawnym zwykłą większością głosów”.

- **r. M. Satora-** Tak, Panie Burmistrzu, tylko chodziło o jedną rzecz: Kto mówi „dzień dobry” wszystkim i dokąd przeprowadza ten wybór. Ponieważ tak jak na Radzie mamy radnego seniora, w Sejmie- posła seniora, to w przypadku tego Zespołu nie mamy osoby , która pierwsza zabiera głos w celu przeprowadzenia wyboru Przewodniczącego. Pan Burmistrz zwołuje, natomiast kto rozpoczyna to zebranie pierwsze?
- **p. Burmistrz-** Ja myślę, że do momentu wyboru Przewodniczącego, przez tych kilka chwil to robi to Burmistrz.
- **r. M. Satora-** Ale dobrze by było, żeby to było gdzieś zapisane. Ale ponieważ to nie jest zapisane, jak rozmawialiśmy na Komisji Rewizyjnej, sugerowaliśmy takie rozwiązanie- Pan to akceptował..... bo o tym rozmawialiśmy wtedy.
- **r. K. Drobniewska-** Tu jest pewna niekonsekwencja.....Ja mówię o § 4 i tam jest:” Kadencja Zespołu trwa 3 lata i na wniosek Przewodniczącego....” i tego Przewodniczącego jeszcze nie ma. Mnie się wydaje, że to co jest tutaj w § 6 i to co było napisane w tym ustępie 1:” Pierwsze posiedzenie Zespołu Interdyscyplinarnego zwołuje Burmistrz Ciechocinka lub osoba przez niego upoważniona”- że to powinno się znaleźć jako ustęp 2 w § 4, a ten ust. 2 powinien otrzymać brzmienie: ”Na pierwszym posiedzeniu następuje wybór Przewodniczącego, Wiceprzewodniczącego i Sekretarza” -żeby to było kolejnym punktem, czyli już pkt.3.
- **p. Burmistrz-**”Czyli zwołuje i Burmistrz lub osoba przez niego upoważniona, która prowadzi posiedzenie do chwili wyboru Przewodniczącego”
- **r. K. Drobniewska-** „...zwołuje i prowadzi do momentu wyboru Przewodniczącego”.
- **p. Burmistrz-** W § 4 znalazłby się taki zapis : pkt.1 ”Kadencja Zespołu trwa 3 lata”. Pkt 2 ”Pierwsze posiedzenie Zespołu Interdyscyplinarnego zwołuje Burmistrz Ciechocinka lub osoba przez niego upoważniona, która prowadzi je do momentu wyboru Przewodniczącego”. A w § 6: ”Na pierwszym posiedzeniu....
- **r. K. Drobniewska-** Ja bym to zostawiła, że „Na pierwszym posiedzeniu....” jako jeszcze kontynuację § 4. Tam będzie już ten komplet: że zwołane, że wybór władzy.
- **p. Burmistrz-** Czyli w pkt 3 „ Na pierwszym posiedzeniu Zespołu Interdyscyplinarnego następuje wybór Wiceprzewodniczącego i Sekretarza”, bo Przewodniczący już.....do momentu wyboru Przewodniczącego”
- **r. K. Drobniewska-** To jeszcze do momentu, bo jeszcze ten moment nie nastąpił. Musi być wybór Przewodniczącego, Wiceprzewodniczącego i Sekretarza. Te czynności muszą się odbyć.
- **p. Przewodnicząca-** Pan mecenas chciałby zabrać głos.
- **p. mecenas K. Bukowski-** Proszę Państwa zwracam uwagę, że w § 3 w pkt 5 jest mowa o powoływaniu Przewodniczącego. Także § 3 pkt 5 ust.1 mówi o tym, że:” Przewodniczący Zespołu zostaje wybrany na pierwszym posiedzeniu Zespołu zwołanego przez Burmistrza Ciechocinka w terminie 30 dni od daty wydania zarządzenia”. W związku z tym nie ma potrzeby dublowania punktu o wyborze Przewodniczącego. Gdyż to jest w pkt 3 ust.5. Natomiast dobrze byłoby w § 6 uzupełnić ust. 1, który mówi że: ”Pierwsze posiedzenie Zespołu zwołuje Burmistrz Ciechocinka lub osoba przez niego upoważniona oraz prowadzi to posiedzenie do momentu wyboru Przewodniczącego”.
- **r. K. Drobniewska-** Słusznie. Tu jest wcześniej mowa o wyborze Przewodniczącego.

- **r. W. Zieliński**- Proszę Państwa, tam mają się zebrać ludzie, którzy mają problemy rozwiązywać. Oni sobie dadzą radę. Ja nie wierzę, żeby tam powstał tego typu problem, o którym my tutaj dyskutujemy. Chyba, że Mirosław Satora się tam pojawi, to wtedy będzie problem. Ale jak Pan Draheim powiedział, ten najgrzeczniejszy powie „dzień dobry” i wszystko pójdzie jak z płatka.
- **r. K. Drobniwska**- Ale chodzi o to, żeby uchwała była prawidłowo zredagowana.
- **p. Przewodnicząca**- Panie Burmistrzu, czy mógłby Pan przypomnieć te autopoprawki? Czyli w § 3 pkt 2 jest słowo „podaje” zamiast słowa „ustala”, tak? I kolejne bardzo proszę.
- **p. Burmistrz**- W § 4 ”Kadencja Zespołu trwa 3 lata.” Pierwsze posiedzenie Zespołu Interdyscyplinarnego zwołuje Burmistrz lub osoba przez niego upoważniona i prowadzi obrady do momentu wyboru Przewodniczącego”.
- Punkt następny 3: ”Na pierwszym posiedzeniu Zespołu Interdyscyplinarnego następuje wybór Przewodniczącego, Wiceprzewodniczącego i Sekretarza.”
- **p. Przewodnicząca**- Ale § 4 pkt 2 brzmi inaczej, wykreślamy to?
- **p. Burmistrz**- Tutaj należałoby tylko fragment tego: ”Spośród członków Zespołu większością głosów w głosowaniu jawnym”.
- **p. Przewodnicząca**- Następna zmiana, bo to jest w takim razie § 4.....Czyli trzeba też skreślić w § 6, żeby to się nie dublowało.
- **p. Burmistrz**- A w § 6 w związku z tym zmienia się numeracja, bo wypada nam pkt 1. Czyli to co jest punktem 2, będzie 1, w 3 będzie numer 2 i to co w 4 będzie numerem 3.
- **p. Przewodnicząca**- I kolejna poprawka to w § 9 wykreślenie w pkt 2 oraz w § 11.....
- **p. Burmistrz**- Tak jest. I tutaj zmieni się numeracja. Pkt 3 stanie się pkt 2, a 4 punktem 3.
- **p. Przewodnicząca**- W § 11 pkt 1 b wykreślone...
- **p. Burmistrz**- A dopisujemy w pkt 4: ”Na posiedzeniu sporządza się listę obecności, która jest załącznikiem do protokołu”.
- **p. Przewodnicząca**- Dobrze. Czy to są wszystkie autopoprawki?
- **p. Burmistrz**- Tak.
- **p. Przewodnicząca**- Przypominam, że zmieniła się kolejność. A Pan Burmistrz wyjaśnił. Przechodzimy w takim razie do głosowania. Kto z Państwa jest za przyjęciem tej uchwały z tymi poprawkami, jakimi wniósł Pan Burmistrz jako autopoprawki?
- **r. P. Kanaś**- A może stanowiska Komisji...
- **p. Przewodnicząca**- Ale najpierw poprawki i dopiero będziemy dyskutować o tekście z poprawkami.....Nie? To w takim razie otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie tej uchwały? Pani Drobniwska.
- **r. K. Drobniwska**- W imieniu Komisji. Komisja proponuje przyjąć tę uchwałę z uwzględnieniem poprawek, o których była mowa teraz podczas wystąpienia Pana Burmistrza. Dziękuję.
- **r. P. Kanaś**- Komisja Finansowa również jednogłośnie przyjęła projekt tej uchwały. Natomiast Radny Satora zgłosił większą ilość poprawek, także chciałbym zaapelować do Pana Satory o sprawdzenie czy te poprawki znajdują się w projekcie uchwały. Na przyszłość myślę, że projekt uchwał powinien być troszkę bardziej dopracowany.
- **p. Przewodnicząca**- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. **Kto z Państwa jest za przyjęciem projektu tej uchwały w sprawie „Tryb i sposób powoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego do spraw Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz warunki jego funkcjonowania” z wniesionymi poprawkami?**
”za”- 14 radnych
„przeciw”-----
„wstrzymało się”-----
 Podczas głosowania nieobecny był Pan radny Jaworski.

Ad.8.9. ” Zmiany w Statucie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej”.

- **p. Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji. Bardzo proszę Pani

Wilewska-Kołomyjec.

- **r. M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja zapoznała się i pozytywnie zaopiniowała przyjęcie proponowanych zmian.
- **p. Przewodnicząca**- Pani Rytter.
- **r. K. Rytter**- Komisja Oświaty również pozytywnie opiniuje projekt uchwały.
- **p. Przewodnicząca**- Pan Satora.
- **r. M. Satora**- Komisja Rewizyjna podjęcie uchwały.
- **p. Przewodnicząca**- Pan Adamczyk.
- **r. G. Adamczyk**- Podobnie jak poprzednie Komisje.
- **p. Przewodnicząca**- Pan Kanaś.
- **r. P. Kanaś**- Członkowie Komisji Finansowej są jednogłośnie za przyjęciem tego projektu.
- **p. Przewodnicząca**- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? W takim razie przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem zmian w Statucie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ciechocinku. Kto jest „za”?**
„za”-14 radnych
„przeciw”----
„wstrzymało się”----
Pan Radny Jaworski nieobecny podczas głosowania.

Ad.8.10. „Upoważnienie Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ciechocinku do prowadzenia indywidualnych spraw i wydawania decyzji administracyjnych z zakresu pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek”.

- p. Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji. Pani Wilewska-Kołomyjec.
- r. M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja Komunalna pozytywnie zaopiniowała i przyjęła projekt przedstawionej uchwały.
- r. K. Rytter**- Komisja Oświaty wnosi o przyjęcie uchwały w przedstawionej wersji.
- r. M. Satora**- Komisja Rewizyjna popiera podjęcie uchwały.
- r. G. Adamczyk**- Komisja prosi o przyjęcie uchwały w załączonej treści.
- r. P. Kanaś**- Komisja Finansowa jest jednogłośnie za przyjęciem projektu tej uchwały.
- p. Przewodnicząca**- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Przechodzimy zatem do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały „upoważnienie Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ciechocinku do prowadzenia indywidualnych spraw i wydawania decyzji administracyjnych z zakresu pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek”? Kto jest za?**
„za”- 14 radnych
„przeciw”----
„wstrzymał się”---
Radny Jaworski nieobecny był podczas głosowania.

Ad.8.11. „Ustalenie regulaminu udzielenia pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek”.

- p. Przewodnicząca**- Proszę o wystąpienie Pana Burmistrza.
- p. Burmistrz**- Chciałbym Pani Przewodnicząca, wnieść taką małą autopoprawkę. W rozdziale 2 „Sposób udzielenia stypendium szkolnego” mamy w § 3 ppkt a) do 150 zł – 112 zł miesięcznie, a w ppkt b) od 151 ,a nie od 150 do 351 -100 zł miesięcznie. Czyli w ppkt b) od 151 zł.
- p. Przewodnicząca**- Uwagę ma Pan mecenas.
- p. mecenas K. Bukowski**- Prosiłbym o wpisanie „powyżej 150 zł”. Ponieważ może być taka sytuacja, że 150 zł i parę groszy i żeby nie było jakiejś luki w tym przedziale. Prosiłbym o wpisanie powyżej 150 zł, a nie 151.
- p. Burmistrz**- Z tym, że z zachowaniem tego zapisu, że do 351.

-**p. Przewodnicząca**- Proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji.
 -**r. M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja Komunalna pozytywnie przyjęła projekt przedstawionej uchwały.
 -**r. K. Rytter**- Komisja Oświaty popiera projekt uchwały.
 -**r. M. Satora**- Komisja Rewizyjna popiera podjęcie uchwały.
 -**r. G. Adamczyk**- Komisja zapoznała się i prosi o przyjęcie uchwały.
 -**r. P. Kanaś**- Członkowie Komisji Finansowej jednogłośnie są za przyjęciem projektu uchwały.
 -**p. Przewodnicząca**- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? W takim razie przechodzimy do głosowania. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały „ustalenie regulaminu udzielenia pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek”? Kto jest za?**
”za”-14 radnych
„przeciw”----
„wstrzymało się”----
 Radny Jaworski nieobecny podczas głosowania.

Ad.8.12. ” Zmiana statutu Gminy Miejskiej Ciechocinek”.

-**p. Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji.
 -**r. M. Wilewska- Kołomyjec**- Komisja Komunalna wnioskuje o przechowywanie protokołów w formie elektronicznej na czas nieokreślony.
 -**p. Przewodnicząca**-...bo tam jest- ”do czasu przyjęcia przez Radę protokołu z sesji objętej nagraniem” i dodatkowo jeszcze chodzi o przechowywanie, tak?
 -**r. M. Wilewska- Kołomyjec**- Przechowywanie w formie elektronicznej na czas nieokreślony.
 -**p. Burmistrz**- Myślę, że tutaj ta zmiana wymaga małego wyjaśnienia. Ona jest podyktowana nie tym, że protokół nie będzie przechowywany, tylko tym, że zgodnie z dotychczasowym zapisem niezależnie od protokołów, który znajdują się w Biurze Organów Samorządowych w formie wydrukowanej. Protokół ten powinien otrzymywać Burmistrz. Ponieważ ja mam możliwość wglądu do protokołów znajdujących się w Biurze Organów Samorządowych, więc bezsensu jest ekstra dla mnie drukować drugi egzemplarz i tworzyć archiwum z protokołami z sesji Rady Miejskiej. I ta zmiana wynika tylko i wyłącznie ze zwolnienia z obowiązku przygotowania tego drugiego protokołu, który byłby do mojej dyspozycji. Natomiast protokół i fakt jego przechowywania przez Biuro Organów Samorządowych jest kwestią niepodlegającą dyskusji.
 -**r. M. Wilewska- Kołomyjec**- Ale tutaj pisze: ”Zapis jest przechowywany do czasu przyjęcia przez Radę protokołów z sesji objętej nagraniem”. A my wnioskujemy, żeby było na czas nieokreślony.
 -**p. Burmistrz**- Sądziłem, że Pani Przewodnicząca ma trochę inne intencje. Czyli moje wyjaśnienie nie ma związku z propozycją.
 -**r. P. Kanaś**- Komisja Finansowa miała poprawkę również dotyczącą tego punktu. I my proponujemy: „Przebieg sesji jest nagrywany i zapisywany na urządzeniach służących do zapisów dźwięku, a zapis jest przechowywany w Biurze Rady”.
 -**p. Przewodnicząca**- Tak, bo osobną sprawą jest przyjęcie protokołów powstałych na podstawie tych nagrań.
 -**r. P. Kanaś**- To jest propozycja Komisji Finansowej, aby w pkt 1 § 57 ust. 2: ”Przebieg sesji jest nagrywany i zapisywany na urządzeniach służących do zapisu dźwięku, a zapis jest przechowywany w Biurze Rady”.
 -**p. Przewodnicząca**- Jest to zgodne z prawem, mówi Pan mecenas.
 -**r. W. Zieliński**- Chciałbym przypomnieć Państwu, że nośniki mają określoną żywotność. A Pan Różański powiedział, że np. przechowywanie na serwerach jest właściwie bezterminowe, bo właściwie te serwery mają zabezpieczenie zawsze i może wisieć tam, jeszcze dłużej niż koniec świata nastąpi, tak czy nie?
 -**r. B. Różański**- Każdy dobry informatyk na serwerze przeprowadza kopię zapasową plików. Nawet jeśli się uszkodzi, to można to wszystko odzyskać. Tak że forma elektroniczna zakłada możliwość przechowywania na serwerze, komputerze, nośniku, płycie CD, DVD, dyktafonie, pendrive lub

dysku przenośnym. Tutaj możemy sprecyzować co będzie najlepsze. Może się wypowiedzieć ekspert, czyli informatyk na przykład.

-p. Przewodnicząca- Jeszcze raz przypomnę: ”Przebieg sesji jest nagrywany i zapisywany na urządzeniach służących do zapisu dźwięku, a zapis jest przechowywany w Biurze Rady”.

-r. B. Różański- Pani Przewodnicząca, zaznaczmy po prostu na czas nieokreślony. Chciałbym uniknąć tego, że ktoś w pewnym momencie powie, że nie mamy miejsca, kasujemy i dziękuję. Uważamy, że ten temat po prostu jest niepotrzebny.

-p. Przewodnicząca- Pan mecenas, proszę.

-p. mecenas K. Bukowski- Ja bym prosił o nieustalanie czasu, ponieważ są przepisy o archiwizacji, które mówią, że jedne dokumenty się przechowuje np. 10 lat inne 50 lat. Ja myślę, że tutaj można wpisać, że są przechowywane bez ustalenia czasu, na jaki są przechowywane.

-p. Przewodnicząca- Ja przeczytam jeszcze raz, bo jeszcze kwestia jest, gdzie to ma być przechowywane. „Przebieg sesji jest nagrywany i zapisywany na urządzeniach służących do zapisu dźwięku, a zapis jest przechowywany w Urzędzie Miejskim”

-r. M. Wilewska-Kołomyjec- Ale tydzień to też jest przechowywanie, tydzień też, rok też.

-p. Przewodnicząca- Ale nie ma ograniczenia w tym momencie.

-r. W. Zieliński- Proszę Państwa, za rok nikt tego nie będzie chciał słuchać ani oglądać. Chyba, że mamy jakieś plany.

-r. M. Wilewska-Kołomyjec- To właśnie, żeby plany kolegi się ziściły, to to będzie przechowywane.

-r. G. Adamczyk- Proszę Państwa, przecież są przepisy archiwizacji w zależności od wartości dokumentu, jego zawartości trzeba archiwizować 5, 10 czy 15 lat i nie mamy wyboru. Nie jesteśmy w stanie określić.

-r. M. Wilewska-Kołomyjec – Ale tutaj mieliśmy dokładne określenie, że jest przechowywane do czasu przyjęcia przez Radę protokołu.

-r. W. Zieliński- Nad czym my dyskutujemy? Dla mnie to może być nawet sto lat. A jak ktoś nie chce, to niech likwiduje od razu. Nie wiem, nad czym my się tak naprawdę zastanawiamy? Że co, że ma być rok, 3 lata czy 50, czy 100 i na czym? Gdzieś musi być sens tej dyskusji. Do czegoś muszą nam służyć te zapisy widocznie. To zapiszmy, że przynajmniej 50 lat na dyskiecie, serwerze i na pendrive. I koniec. Po co my tyle dyskutujemy.

-r. P. Kanaś- Nie określamy, bo to jest zupełnie bez sensu. Bo nośniki wcale nie są trwałe, niesie to za sobą dodatkowe koszty. Bezterminowo- czyli każdy, kto będzie chciał przyjdzie sobie pewnie po sesji. Może Panie to kasują, może nie od razu, może na to nagrywana jest kolejna sesja. A jeśli komuś przyjdą jakieś wątpliwości do głowy, wtedy można będzie w tych okolicznościach do tego nagrania sięgnąć. Moim zdaniem- zdaniem Komisji Finansowej, taki zapis byłby najlepszy.

-p. Przewodnicząca- To ja przypomnę: ”Przebieg sesji jest nagrywany i zapisywany na urządzeniach służących do zapisu dźwięku, a zapis jest przechowywany w Urzędzie Miejskim”.

-p. Burmistrz- Proszę Państwa, konsekwencją tej zmiany w pkt 2 w § 57 musi być także zmiana w § 59 pkt 1, bo tutaj usuwamy „na taśmę magnetofonową”, bo już nie nagrywamy na taśmę magnetofonową, i proponuję następujące brzmienie: „Na najbliższej sesji Radni mogą zgłaszać poprawki lub uzupełnienia do protokołu poprzedniej sesji, przy czym o ich uwzględnieniu rozstrzyga Przewodniczący po przesłuchaniu zapisów dźwięku z nagraniem przebiegu sesji. Ponieważ nie ma już nagrań na taśmę magnetofonową, w związku z tym, jeżeli w § 57 ta „taśma magnetofonowa” zostaje usunięta to i w § 59 także trzeba ją usunąć. Czyli tutaj „po przesłuchaniu” i nie „taśmy magnetofonowej”, ale zapisu dźwięków z nagraniem z przebiegu sesji. Reszta zostaje bez zmian. Czy my się rozumiemy?”

-p. Przewodnicząca- Tak. Czyli § 57 przeczytałam. W § 59 to, co jest konsekwencją. I są kolejne: § 60 ust. 2. brzmi: „Odpis protokołu z sesji wraz z kopiami uchwał Przewodniczący wręcza Burmistrzowi najpóźniej itd. Później jeszcze jest w § 63 ust. 7 -”Projekt uchwały powinien być dostarczony do Biura Organów Samorządowych na 7 dni przed terminem sesji, na której ma być rozpatrywany”....

W § 34 w pkt 4 jest „o terminie, miejscu i proponowanym porządku obrad sesyjnych powiadamia się Radnych i przesyła się im materiały najpóźniej na 10 dni przed terminem obrad, za pomocą

listów lub inny skuteczny sposób”.

-p. Burmistrz- A tutaj jest na 7 dni.

-p. Przewodnicząca- I to było sprzeczne mówi Pan mecenas. I pkt 4 -skreśla się cały rozdział 9: ”Ustawa o pracownikach samorządowych”.

Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać jeszcze głos? Pan Satora.

-r. M. Satora- Komisja Rewizyjna popiera wprowadzenie poprawek wniesionych przez Pana Burmistrza, ale też na naszym posiedzeniu jednogłośnie wnosimy o kilka kolejnych poprawek. Z tego względu, że skoro poprawiamy już statut, to starajmy się go zrobić tak, żeby znowu za jakiś czas coś się nie pojawiło. Proponujemy, aby w § 19 pkt 1 wprowadzić jeden znak przystankowy. Ja Państwu przeczytam zdanie z tego paragrafu, a mianowicie ono brzmi tak: „Rada działa na sesjach poprzez swoje komisje oraz przez Burmistrza wykonującego jej uchwały”. Brakuje jednej rzeczy-przecinka pomiędzy „sesjach” a „poprzez”. Z tego względu, że stawiając przecinek, Pani Radna Drobniewska chyba przyzna mi rację, który będzie brzmiał....To ja przeczytam, wtedy kiedy będzie przecinek. „Rada działa na sesjach, poprzez swoje komisje oraz przez Burmistrza wykonującego jej uchwały.” Po prostu wnosimy o to, aby wprowadzić jeden mały znaczek pt. „przecinek” między wyrazami „sesjach” a „poprzez”.

-p. Przewodnicząca- Ja może zaproponuję, przepraszam. Może Pan Satora wniesie inne propozycje. Zeby Państwo odpoczęli, będzie przerwa. Przekonsultujemy to z Panem mecenasem. Będzie propozycja tej uchwały, tak?

-r. M. Satora- § 27 brzmi w ten sposób: ”Pod nieobecność Przewodniczącego jego zadania wykonuje Wiceprzewodniczący.” Natomiast we wstępie § 24 czytamy: ”Przewodniczący, a w przypadku jego nieobecności Wiceprzewodniczący”.... i tu jest cały wykaz rzeczy, które należą do Przewodniczącego, a podczas jego nieobecności do Wiceprzewodniczącego. Wobec tego czy jest cel utrzymywania powtórnego zapisu, że Przewodniczący, pod jego nieobecność Wiceprzewodniczący. Jesteśmy za tym, aby wykreślić § 27.

§ 34 pkt 3 brzmi w ten sposób: ”Sesje zwołuje Przewodniczący lub z jego upoważnienia Wiceprzewodniczący” .Wracamy do § 28, ten zapis już tutaj figuruje.

§ 41 pkt 1:” Sesję otwiera, prowadzi i zamyka Przewodniczący”. Wracamy do § 24, który to reguluje.

§ 41 pkt 2: ”W razie nieobecności Przewodniczącego czynności określone w ust.1 wykonuje Wiceprzewodniczący”. Wracamy do § 24.

§ 63 pkt 8 jest zapis: ”Przed formalnym głosowaniem”. Tu dyskutowaliśmy nad tym, czy „formalny” powinien pozostać czy pozostawić tylko ”przed głosowaniem”, bo nie wiemy czy są głosowania formalne i nieformalne, czy są po prostu tylko głosowania. Także to pozostawiamy pod rozważę. To są uwagi wniesione przez Komisję Rewizyjną.

-p. Przewodnicząca- W takim razie ogłaszam 10 min przerwy.

Przerwa od 15:10 do 15:40.

Wrócił Radny D. Jaworski.

- **p. Burmistrz-** Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. W związku z tym, że okazuje się, iż tych poprawek, które proponujecie Państwo wprowadzić do Statutu, jest bardzo wiele. Aby uniknąć popełnienia jakiegoś błędu, aby nie robić tego na przysłowiowym kolanie, tylko przemyśleć to wszystko i przygotować nowelizację Statutu w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, chciałbym zaproponować, abyście Państwo przegłosowali zdjęcie tego punktu z porządku, z takim zobowiązaniem, że na sesji majowej (wiem, że Pani Przewodnicząca taką sesję planuje) otrzymalibyście Państwo już taki projekt uchwały, w której wszystkie proponowane wcześniej przez mnie jak i proponowane przez Komisję Rewizyjną, a być może będą kolejne poprawki, zostałyby uwzględnione.
- **p. Przewodnicząca-** Ja przypomnę, że zgodnie z obowiązującym statutem w § 63 pkt 8 brzmi tak: ”Przed formalnym głosowaniem inicjator może wycofać projekt uchwały”. Ponieważ inicjatorem był Pan Burmistrz, to może wycofać projekt uchwały.

- **p. mecenas K. Bukowski-** Przy wycofaniu projektu uchwały nie ma obowiązku głosowania..
- **p. Przewodnicząca-** W takim razie nie musimy głosować, bo jest wycofane Ja przeczytałam paragraf, to nie my tylko sam inicjator.

Ad.8.13. ” Skarga Pani Teodozji Humeniuk na działalność Burmistrza Ciechocinka”.

- **p. Przewodnicząca-** Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli Komisji.
- **r. M. Wilewska- Kołomyjec-** Komisja zapoznała się z treścią projektu uchwały.
- **r. K. Rytter-** Komisja również zapoznała się, wysłuchała Pana Burmistrza, natomiast nie zajęła stanowiska w sprawie.
- **r. M. Satora-** Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.
- **r. G. Adamczyk-** Komisja się zapoznała i nie przyjęła.
- **r. P. Kanaś-** Członkowie Komisji Finansowej zapoznali się z projektem uchwały. Przyjęli ją, oczywiście niejednogłośnie, przy 2 głosach wstrzymujących się. Dziękuję.
- **p. Przewodnicząca-** Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie widzę, czyli **kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały ” skarga Pani Teodozji Humeniuk na działalność Burmistrza Ciechocinka”?** **Kto jest za?**Ja czytałam nagłówek, a rozwinięcie, paragrafy i uzasadnienie ma Pan przed sobą.....Co jest nie tak? Ja prosiłam o głosy?

- **r. W. Zieliński-** Mam takie pytanie. My nie możemy odpowiedzieć Wojewodzie inaczej niż w formie uchwały, tak czy nie?
- **p. Przewodnicząca-** To nie jest pierwszy raz. Takie sprawy były w poprzedniej kadencji. I to kilka razy, o ile pamiętam. Skarga na Pana Burmistrza - to było rozpatrywane przez Komisję, niecałe półtora roku temu....To nie jest nowa rzecz. **Kto z Państwa jest za przyjęciem tej uchwały?**

„za”- 4 radnych

„przeciw”- 7 radnych

„wstrzymał się”- 4 radnych

- **p. Przewodnicząca-** Dziękuję bardzo. Poproszę o 5 min przerwy.
- **r. W. Zieliński-** Ja mam wrażenie, że takie sprawy należą do Komisji Komunalnej. Nawet Komisja Komunalna się nie przyjrzała sprawie, a od razu idziemy do Komisji Rewizyjnej.Ale skargę na Burmistrza to wszyscy mogą napisać. To za każdym razem uruchamiać będziemy Komisję Rewizyjną? Jak sprawy są komunalne, proszę bardzo spotkajmy się, idźmy do Pani Humeniuk, zobaczymy jak sprawy wyglądają i będziemy mogli.....Nie wiesz jak wygląda sprawa tego mieszkania?Rola radnego jest również wyjaśnianie takich spraw.
- **p. Przewodnicząca-** Zgodnie ze statutem, skargi na Burmistrza rozpatruje Rada. Ja muszę odpowiedzieć Pani Wojewodzie. Zgodnie z KPA jest pewien termin. Ponieważ nie było większości...
- **r. P. Kanaś-** To rozumiem, że Rada odmawia zajęcia się tym problemem, i tyle.
- **p. mecenas K. Bukowski-** Proszę Państwa, jest taki problem, że z KPA wynika obowiązek pewnych organów do rozpatrywania skarg. I akurat skargi na Burmistrza rozpatruje Rada. I teraz nie ma rozpatrzenia tego w terminie ustawowym, czy w ogóle nie ma rozpatrzenia, osoba, która wniosła skargę, ma prawo wnieść skargę na bezczynność Rady. Myślę, że może się to tak skończyć.
- **r. P. Kanaś-** Panie mecenasie, tak jak mówi Pan Draheim, Rada właśnie się tym problemem zajęła i z tego co ja zrozumiałem, postanowiła oddalić te skargę. Takie przynajmniej ja odniosłem wrażenie.
- **p. Mecenas-** Treścią uchwały było przekazanie uchwały do Komisji Rewizyjnej, do zbadania sprawy.
- **r. P. Kanaś-** I tą sprawą się Rada zajęła.
- **r. J. Draheim-** Jeżeli można Pani Przewodnicząca, ja to rozumiem, że w zasadzie nie

powinniśmy podejmować żadnego głosowania, bo czy tak czy inaczej, będzie źle. Jeżeli zagłosowaliśmy, że nie przekazujemy do Komisji Rewizyjnej, to co Wojewoda nam narzuca ze musimy? To po co to głosowanie? To niech napiszą- ma się zająć i koniec.

- **p. mecenas K. Bukowski-** Ale ponieważ sprawa trafiła do Rady, do Pani Przewodniczącej to tylko Rada może zająć stanowisko, co dalej zrobić z tą skargą. Ponieważ to nie jest uregulowane w statucie, w związku z tym, był projekt uchwały, aby Rada przekazała to Komisji Rewizyjnej. Natomiast może być taki skutek, że nie zajęcie się merytorycznie skargą przez Radę może skutkować skargą na bezczynność Rady.
- **r. P. Kanaś-** Przepraszam, czy ktoś nas wtedy zastrzeli? Panie Mecenasie jaka jest....
- **r. W. Zieliński-** Po pierwsze, szkoda, że Pan nam nie udzielił tych informacji, może byśmy inaczej głosowali. Ja byłem w posiadaniu takich oto informacji- kolejnych mieszkań zmienianych przez Panią Humeniuk na którejś z komisji. Przyjęliśmy to ze zrozumieniem. A teraz, jeżeli Pan Satora i Pan Różański byli u tej Pani, to mogli chociaż słowo powiedzieć. Naprawdę nie trzeba wszystkich rzeczy, żeby Komisja Rewizyjna zajmowała się tym od razu. By powiedzieli-”byliśmy, zobaczyliśmy, że nie jest tak jak Pan Burmistrz mówi i powinniśmy tym się zająć, żeby głębiej wyjaśnić sprawę”. Proszę bardzo, ja będę głosował za tym, żeby sprawdzić czy rzeczywiście zostały tam dochowane wszystkie terminy, czy właściwie jest rozpatrywana sprawa Pani Humeniuk. Widocznie wszyscy się Państwo spodziewali, że będzie 8 do 7, a tutaj się okazało, że nie jest. I pojawił się problem. A z drugiej strony jaki problem? Będzie skarga na bezczynność Rady i co?...No przecież do czego my dochodzimy? W pewnym momencie okazało się, że problemem jest to, że nie zagłosowaliśmy tak jak tego oczekiwał Wojewoda czy nie oczekiwała Pani Humeniuk? Ja tylko mam pytanie. Czy te informacje jakie przekazywał nam Burmistrz, w jakich warunkach ona żyje? czy Wy Panowie nie słyszeliście tego?...No tak, ale nie możecie tego powiedzieć, bo to jest tajemnica. Ja w takim razie wezmę Draheima pod rękę i pójdziemy sobie też zobaczyć. Ale ja się podzielę z Państwem tą informacją, jak wyglądają te warunki mieszkania tam. Bo przychodzę tu współpracować, tylko żebym miał oddźwięk.
- **r. M. Satora-** Na 9 dni przed sesją dostałem materiały, w których znalazła się informacja o tym, że jest projekt uchwały o skierowaniu do Komisji Rewizyjnej skargi Pani Humeniuk na Burmistrza Ciechocinka. Tak się składa, że my z Panem Burmistrzem na żadnej z Komisji, czyli ani na Finansowej ani na Rewizyjnej, na temat Pani Humeniuk nie rozmawialiśmy. W związku z tym, ja nie wiem, co Pan Burmistrz miał by do powiedzenia czy też nie. Nie rozmawialiśmy, w związku z tym, nie znam opinii Burmistrza. Z Panem Radnym Różańskim wybraliśmy się na prośbę Pani Humeniuk, do niej do domu jako dwaj radni tego miasta, którzy mają prawo kontaktować się z mieszkańcami. Nie jako komisja, nie jako Komisja Rewizyjna czy jakiegokolwiek inna, tylko pojechaliśmy, bo ta Pani nas zaprosiła bo chciała nam pokazać mieszkanie. I to że my w tej chwili się nie odzywamy w sprawie, co my widzieliśmy, to nie ma nic do rzeczy. Ponieważ my nie rozpatrujemy tego, co jest u Pani Humeniuk w domu, jak ona mieszka, tylko mamy tu do rozpatrzenia skargę Pani Humeniuk na Pana Burmistrza skierowaną do Wojewody i to pismo jest skierowane do Rady. Tylko to. W związku z tym, proszę tu do nas nie mieć jakiś uwag.
Jeśli zostanie to skierowane to do Komisji Rewizyjnej to rozumiem, że dostaniemy komplet materiałów. W tej chwili mam tę karteczkę.
- **r. W. Zieliński-** To na razie nie jest skierowane do Komisji Rewizyjnej, jak zdążył to Pan Satora zauważyć.
- **p. Przewodnicząca-** Ja przepraszam, Państwo dostali uchwałę w sprawie skargi. Jest pismo Wojewody Kujawsko- Pomorskiego. Jest też kserokopia skargi. I mówienie, że nie wiadomo czego dotyczy ta skarga...nie wiem czy nie było sięgnięcia do tego pisma.
- **r. J. Draheim-** Szanowni Państwo, ja proponuję zamknąć temat. Sprawa została poddana głosowaniu. Rada podjęła decyzje i myślę, że powinniśmy przejść do dalszych obrad. Dziękuję bardzo.
- **p. Przewodnicząca-** Jeszcze chciałam dodać, że brakuje też w naszym statucie tego, jak

załatwiać tego rodzaju sprawy, kto ma się tym zajmować. Dotąd było tak, że zajmowała się tym Komisja Rewizyjna- była odpowiedź i koniec.....Zawsze jak były skargi, była Komisja Rewizyjna, rozpatrywanie...i tak było.

Kolejne- w porządku mamy uchwałę w sprawie zlecenia kontroli przez Komisję Rewizyjną. Państwo otrzymali do ręki projekt na podstawie §96 ust.1 pkt.2 "Uchwałę Rady Miejskiej Ciechocinka z dnia 11 czerwca Rady Miejskiej Ciechocinek" . I propozycja jest „Rada Miejska Ciechocinka uchwała co następuje: zlecić Komisji Rewizyjnej kontrolę działalności Burmistrza Ciechocinka w zakresie pracy Biura Promocji Miasta Urzędu Miejskiego w Ciechocinku. Przedmiotem kontroli jest- bym prosiła o uzupełnienie. I uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, podlega ogłoszeniu w Biuletynie Informacji Publicznej”. Pan Satora, bardzo proszę.

- **r. M. Satora-** Już informuję. W §1 pkt.2 „Przedmiotem kontroli jest kontrola Biura Promocji z okresu ostatnich 3 lat. Będzie obejmować : propozycje i realizacje kulturalne w mieście- koszty, przygotowanie materiałów promocyjnych i koszt oraz dystrybucję, prawidłowość rozliczeń finansowych w szerokim tego słowa znaczeniu, formy promocji miasta czy znana jest jego efektywność. Dziękuję.
- **p. Przewodnicząca-** Przechodzimy w takim razie do głosowania. ***Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały w sprawie zlecenia kontroli przez Komisję Rewizyjną? Kto Państwa jest za?***
 - „za”- 9 radnych
 - „przeciw”- 5 radnych
 - „wstrzymał się”- 1 radny
- **p. Przewodnicząca-** Dziękuję bardzo.

Ad 9. Informacja na temat stanu rowów melioracyjnych.

- **p. Przewodnicząca-** Kolejny punkt naszych obrad, o który prosił Pan Draheim i Pan Zieliński – *Informacja na temat stanu rowów melioracyjnych.* Bardzo proszę, Pan Ogrodowski.
- **p. Wiceburmistrz M. Ogrodowski-** Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. W zakresie rowów melioracyjnych jak również wałów przeciwpowodziowych, jeżeli będę mógł w tych krótkich słowach wypowiedzieć to 2 elementy: spotkanie ze Starostą w zakresie strategii działania na rzecz poprawy stanów stosunków wodnych i konserwacji urządzeń melioracyjnych. Spotkanie to odbyło się 18 marca. Uczestniczyli w nim prawie wszyscy Wójtowie i Burmistrzowie z terenu powiatu. Zdominowała kwestia urządzeń melioracyjnych w obszarze autostrady, w związku z tym, jakiś kompromis w zakresie innych urządzeń nie został wypracowany. Natomiast Starosta zobowiązał się do ponownego spotkania w tym zakresie, i podjęcia czynności i wyjaśnień w zakresie nałożenia obowiązku konserwacji urządzeń melioracyjnych na terenie pozostałym nie objętym działaniem autostrady nr 1. Również w zakresie działań związanych z odtworzeniem Spółki Wodnej, a takie działania zostały podjęte, odbyłem rozmowę z Wiceprzewodniczącym Związku Niziny Ciechocińskiej, który zaproponował w miesiącu maju spotkania z przedstawicielami właścicieli urządzeń melioracyjnych w celu odtworzenia struktury związku Wałowego Niziny Ciechocińskiej. Ja proponowałem termin jeszcze przed świętami, natomiast z tej dyskusji wyszedł termin majowy, więc myślę, że to będzie po świętach Wielkiejnocy. Być może jeśli Burmistrz pozwoli, takie spotkanie odbędzie się w Teatrze lub na tyle dużym pomieszczeniu, aby większość miała swobodę uczestniczenia w tym spotkaniu. Propozycja również była, aby takie spotkania odbyły się niezależnie od miasta, ale również w obszarze Wołuszewa i miejscowości podległej, gdzie część urządzeń melioracyjnych integralnie łączy się z działaniem dawnej Spółki Wodnej Związek Wałowy Niziny Ciechocińskiej. Oczywiście problemem będzie generalnie utworzenie biura takiego związku, gdzie jest problem wypożyczenia czy wydzierżawienia pomieszczeń , kierownika takiego biura, księgowej takiej struktury. To są kolejne koszty, które powodują, że nie tworzy się konserwacja, tworzy się koszty takiej struktury i być może będzie to główna przeszkoda w odtworzeniu struktury Związku Wałowego Niziny Ciechocińskiej.

Natomiast w zakresie urządzeń przeciwpowodziowych, w piątkowej korespondencji otrzymaliśmy pozwolenie wodno- prawne na przebudowę wału przeciwpowodziowego Niziny Ciechocińskiej. Jest to decyzja Marszałka Województwa Kujawsko- Pomorskiego, która udziela Kujawsko- Pomorskiemu Zarządowi Melioracji Urządzeń Wodnych we Włocławku, pozwolenia wodno- prawnego na wykonanie przewodów modernizacji tego wału przeciwpowodziowego. Jest to decyzja z 29 marca 2011 roku. Z informacji prasowych wiem, że w strukturze Marszałka, komisje właściwe zajęły się planistycznym stworzeniem programu urządzeń wodnych. Z tej informacji, która wyczytałem, w roku bieżącym nie ma wałów przeciwpowodziowych Niziny Ciechocińskiej, natomiast ma być do końca czerwca opracowana taka struktura na kolejne 4 lata. I w jaki sposób Marszałek Województwa będzie finansował te zadania związane z ochroną przeciwpowodziową. I mam nadzieję, że w tym programie znajdzie się również wał przeciwpowodziowy Niziny Ciechocińskiej.

- **p. Burmistrz-** Ponieważ wał przeciwpowodziowy budzi u Państwa zawsze najwięcej emocji, ja tylko Państwa poinformuję, że w ramach tego zadania, które Pomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych ma realizować, nastąpi podwyższenie korony wału, w zależności od miejsca od 0,3 do 1,3 metra, a poszerzenie tego wału od 3 do 15 metrów z odcinkowym umacnianiem tzw. gabionami, tj. gruntem zbrojonym. Nastąpi także uszczelnienie korony wału i podłoża przegrodą wodoszczelną, wykonaną z zawieszin twardniejących. Wysokość przegrody do 12,5 metra w strefie ochronnej uzbrojenia podziemnego. Wszystko to będzie wykonywane metodą iniekcji wysokociśnieniowej.

Nastąpi także przełożenie istniejącego rowu poza zaprojektowaną dolną krawędź wału z wykonaniem przepustu pod przejazdem nr 10, tj. na 559 km biegu Wisły. Planowane jest zamknięcie przeciwpowodziowe dla drogi Ciehocinek- Nieszawa, Słońsk Górny- Kępa Dzikowska oraz Ciehocinek- Otłoczyn. Wykonanie przejazdów wałowych, które zostaną umocnione płytami drogowymi. Nastąpi także wykonanie robót zabezpieczających czerpnię wody Wołuszewo przed wodami filtracyjnymi. Planuje się demontaż istniejącej linii napowietrznej, wykonanie wzdłuż wału nowej linii oraz wykonanie oświetlenia budowli wylotowej pompowni Wołuszewo i nowego przyłącza do istniejących zabudowań.

Całość robót podzielona została na dwa etapy. Pozwolenie wodno – prawne zostało udzielone po spełnieniu następujących warunków: Pomorski Zarząd Melioracji i Gospodarki Wodnej odpowiada za wszelkie szkody związane z realizacją nadanych uprawnień. Przy wykonywaniu nadanych uprawnień należy uwzględnić warunki prowadzenia robót ustalonych w decyzji Wójta Gminy Aleksandrów Kujawski o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia. Wykonanie urządzeń wodnych objętych niniejszą decyzją powinno być realizowane zgodnie z przepisami prawa budowlanego.

I właściwie są to wszystkie elementy, które należałoby spełnić, które zostały zaplanowane. Myślę, że mając na uwadze po pierwsze doświadczenia z ubiegłego roku, po drugie możliwość otrzymania dofinansowania ze środków europejskich, po trzecie- fakt przejścia przez Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych gruntów niezbędnych na zrealizowanie całego przedsięwzięcia, można oczekiwać, iż pozwolenie na budowę, na rozpoczęcie pierwszego etapu prac ma szansę- może tu troszkę zaryzykuję, bo tutaj nie został podany termin- ale na realizację w końcu tego albo na początku przyszłego roku.

Pan Radny Zieliński pytał także kto jest odpowiedzialny za wały- to Pomorski Zarząd Melioracyjny.

- **r. W. Zieliński-** Ja muszę powiedzieć, że to jest znakomita informacja. Jeżeli to ma się zrealizować w najbliższym czasie to informacje są bardzo optymistyczne, bo wszyscy o to walczyliśmy. Wszyscy chcieliśmy, żeby te wały zostały wzmocnione w sposób taki, żebyśmy czuli się bezpieczni. Jeżeli to będzie realizowane, wszystko to co Pan Burmistrz powiedział, to super, tylko przyklasnąć.

-**p. Burmistrz-** To Pan Marszałek.

-**r. W. Zieliński-** Ale to Pan Burmistrz to przeczytał. Tylko, żeby Marszałek zechciał zrealizować to jeszcze, to będzie super.

-r. P. Kanaś- Wyrażam zdziwienie, bo te prace miały być już dawno zrealizowane właśnie przez Marszałka. Ja doskonale pamiętam, jeszcze z poprzedniej kadencji.

-p. Burmistrz- Pan Marszałek nie robi tego osobiście. Natomiast Pomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych miał poważne problemy z nabyciem gruntów, które są niezbędne na utworzenie drogi technologicznej i poszerzenie stopy wału. Dla Państwa pewnie nie ma to żadnego znaczenia, ale ja z satysfakcją mogę o tym powiedzieć, że wszystkie te przypadki, pod pojęciem „przypadki”- osoby, które nie dawały się przekonać w bezpośrednich negocjacjach pomiędzy Dyrektorem Zarządu Melioracji a właścicielami gruntu, uelastycznili swoje stanowiska w siedzibie tego budynku, w którym w tej chwili przebywamy. Jest to dla mnie powód do satysfakcji, bo to ja zapraszałem te osoby i ze skutkiem pozytywnym. Myślę, że to był punkt wyjścia do tego, aby wystąpić do Pana Marszałka o wydanie decyzji wydającej pozwolenie wodno- prawne i myślenie o tym, aby to zadanie było realizowane.

-r. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, ma to wielkie znaczenie, wielkie uznanie wśród Radnych. Także proszę tak nie mówić. Bo można powiedzieć, że są z Pana dumni w tej sprawie . Bo jak Pan doskonale pamięta te prace miały się rozpocząć już wcześniej i były właśnie tego typu przeszkody, które były dość trudne do pokonania.

-p. Przewodnicząca- Głos chce zabrać Pani Maria Wilewska- Kołomyjec.

-r. M. Wilewska- Kołomyjec- Chodzi mi o rowy, które są na terenie ogrodów działkowych. Bo zaczęła mnie grupa działkowców. Mówią, że te rowy zostały pogłębione, natomiast ta woda najprawdopodobniej dalej nie odpływa, bo jest to woda stojąca, straszny fetor wokół. Mówią, co to się będzie tam działo latem , nie mówiąc już o zagrożeniach dzieci bawiących się tam. Wydaje mi się, że to jest w gestii tych działkowców. Natomiast woda ta powinna chyba mieć jakiś przepływ. Czy może mi Pan coś na ten temat powiedzieć?

-p. Burmistrz- Mogę powiedzieć tyle, że na pewno w obszarze ogródków działkowych były pozasypywane fragmenty rowu, wtedy kiedy firma MELBOS dokonała ich oczyszczenia. Woda zaczęła spływać nie tylko z obszarów ogródków działkowych, ale także w kierunku ul. Słońskiej i Rolnej. Zarzuty, że źle jest wykonany przepust w ul. Mickiewicz, chyba się nie potwierdziły. Natomiast tak jak powiedział Pan Burmistrz Ogrodowski, czekamy na inwentaryzację rowów. Pan inż. Sikorski, o ile dobrze pamiętam, otrzymał takie zlecenie już jakiś czas temu, z przyczyn od nas niezależnych i od niego także, czyli z powodu niesprzyjających warunków pogodowych i zalegającej warstwie lodu, nie mógł przeprowadzić inwentaryzacji. Mam nadzieję, że przy tej pięknej sprzyjającej pogodzie zrobi to bardzo szybko. Z tego co się orientuję, przepust pod ul. Mickiewicza jest wykonany prawidłowo, pod ul. Łokietka również. Miałem taki sygnał, że gdzieś na odcinku ul. Kosmonautów lekko blokowany jest spływ wody. Lecz dopóki nie otrzymam inwentaryzacji i materiałów potwierdzonych przez Pana inżyniera, nie chciałbym bym się wypowiadać. Z informacji, którą posiadam wszystkie rowy przykryte znajdujące się w obszarze Parku Zdrojowego są drożne i tam następuje swobodny przepływ wody. Także jak będę miał te materiały, będziecie Państwo oczywiście na Komisjach informowani.

-r. J. Draheim- Ja mam takie pytanie do Pana Ogrodowskiego. Myślę, że po zrobieniu tej inwentaryzacji na terenie miasta Ciechocinka tych rowów, będzie kontynuowana cała ta procedura i działania, ponieważ jak obaj wiemy, nie wszystko zostało zrobione, ale w tym momencie inaczej się nie dało zrobić. Druga rzecz chciałbym podziękować Koledze Kanasiowi. Jestem również dumny, tak jak Ty Pawle, z Pana Burmistrza.- Kadzimy już razem. Ponieważ przy nowo powstałej drodze na ul. , Pan Burmistrz kiedyś będąc tam był świadkiem jak przechodziła młodzież, jak to wiadomo, młodzież zaczęła się popychać itd. i w bardzo szybkim czasie został zabezpieczony ten rów odpowiednią barierką. Jest to zrobione bardzo szybko i profesjonalnie przez pracowników Urzędu. Bardzo Panie Burmistrzu dziękujemy.

-r. M. Satora- W ubiegłym roku , nie wiem czy Pani Prezes pamięta dokładnie w którym miesiącu to było, ale nastąpiło zarwanie części rowu- kanału odkrytego. Mówię o tym dlatego, że nie wiem czy nie istnieje obawa, że po iluś latach, kiedy on już funkcjonuje , czy nie nastąpi znowu gdzieś sukcesywne zarywanie tego kanału? Czy nie stanie się coś takiego, że nagle na dłuższym odcinku fakt, że to było zaraz krótko, zarazem 2 metry czy coś takiego, czy nie ma takiej obawy, że ten

kanal będzie jakby zawałał się?

-p. Prezes MPWiK Wanda Buchalska- Może być obawa, bo to jest kanał betonowy i już na tym odcinku były 3 zapadnięcia, a i 4- chyba 30 metrów robiliśmy to na ul. Kwiatowej. I następny etap to teren wojskowy do ul. Mickiewicza to wymieniliśmy 190 metrów na PCV. Tylko muszę Państwu powiedzieć, że pieniędzy na odtworzenie kanałów deszczowych nie ma, bo pieniędzy w taryfie nie ma zabezpieczonych. To są tylko kanały sanitarne i woda, i to są niezbędne przychody, najmniejsze koszty. Jak się tam wodę podwyższa o 10 czy 20 groszy to nie ma z tego pieniędzy, to nie ma marży zysku od wielu lat. Bo jak Państwo wiecie, bo jak od 2004 roku ta taryfa jest, to nie było nigdy marży zysku nawet 1% czy dwóch. Także pieniądze Spółka nie ma na odtwarzanie kanałów deszczowych- muszę to powiedzieć i dobitnie i wyraźnie -my tylko te kanały awaryjnie, odcinkowo musimy wymieniać, bo co mamy za wyjście. Wymieniamy na PCV nie na inne, żeby na dalsze 20,30 lat nie było problemu.

Trzeba zaplanować w wieloletnim planie rozwoju modernizacji. My ten plan mamy do 2011, teraz będziemy tworzyli w następnej taryfie 2012-15. I to jest okres porządkowania gospodarki ściekowej kraju, zgodnie z Krajowym Programem Oczyszczania. I my musimy sobie poradzić do tego czasu, aby wyeliminować wody deszczowe z kanałów sanitarnych, przede wszystkim, bo ten Krajowy Program Oczyszczania takie założenia ma. I są one zgodne z Dyrektywą Unijną i przede wszystkim ujmowane są w naszych sprawach kanalizacje sanitarne, żeby dotrzeć do tego 100% skanalizowania miasta.

-r. W. Zieliński- Czy my możemy wziąć udział w takim planowaniu? Ja chętnie bym wziął udział, żeby się zorientować?

-p. W. Buchalska- Panie Radny, plany sporządza Spółka i plany te dają do weryfikacji Burmistrzowi i plany są zatwierdzane uchwałą Rady Miasta. Zawsze były zatwierdzane. I ten materiał 2009-2012 też jest zatwierdzony uchwałą Rady Miasta.

-r. W. Zieliński- To rozumiem, ale czy będę mógł brać udział w na tym etapie tworzenia?

-p. W. Buchalska- To zawsze wszystkie wnioski będą mile widziane na każdy dzień.

-r. W. Zieliński- To poproszę, żeby mnie poinformować. Ja bym chętnie wziął udział.

-p. W. Buchalska- Jak już Pan Radny ma jakieś wskazania, to proszę mi powiedzieć, bo ja już tworzę ten plan, ja już mam rubryki. Jeśli przyjdzie obywatel, czy mieszkaniec to po prostu się w daną rubrykę, pod jakąś nazwą umieszcza dane ulicy.

-r. W. Zieliński- Dobrze Pani Prezes. Tak to zrobię.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Czy ktoś jeszcze by chciał zabrać głos?

Ad.10. Wolne wnioski.

-p. Przewodnicząca- Przechodzimy do kolejnego punktu. „Wolne wnioski”. Bardzo proszę delegat Krzysztof Czajka. Była prośba, bo Pana nie było. Pan Jerzy Draheim ma pytania do delegata Gminy Ciechocinek.

-p. Przewodniczący Związku Gmin Ziemi Kujawskiej Krzysztof Czajka- Bardzo chętnie odpowiem.

-p. Draheim- Dzień dobry, witamy serdecznie kolegę.

-p. K. Czajka- Bardzo się cieszę, że tak się stęskniłicie mną.

-p. Przewodnicząca- Prosił mnie Pan Czajka, że musi wyjść na posiedzenie Zarządu i chciałby teraz po prostu odpowiedzieć.

-r. J. Draheim- Moje pytania i zastanawianie się na poprzedniej sesji szły w kierunku rowów melioracyjnych. Chciałbym się dowiedzieć i zaproponować, tutaj Pan Marek Ogrodowski wstępnie rzucił hasło, czy istnieje możliwość współpracy Związku Gmin Ziemi Kujawskiej z utrzymywaniem rowów melioracyjnych na terenie ościennych gmin? Bo ta sprawa dotyczy i Gminy Raciążek, i Gminy Koneck, i miasta Ciechocinek i Aleksandrów. Bo tak jak żeśmy tutaj wspólne doszli do wniosku, bo to jest tak jak z tą zarwana rurą w parku, w pewnym momencie zaczyna się wylewać woda. I myślę, że w najbardziej szczęśliwej sytuacji jest Gmina Raciążek, ale ta górna część, gdzie ta woda zleci i może ewentualnie zalać jedynie Podole. Tutaj chciałbym, żeby reprezentacji naszego miasta, naszej Rady do Związku Gmin Ziemi Kujawskiej, czy mają jakiś

wpływ na działania idące w tym kierunku? To jest jedna sprawa.

-p. K. Czajka- Jeśli można będę odpowiadał po kolei, będzie to na pewno sprawniej. Jak Państwo wiecie Gmina Miejska Ciechocinek ma 3 delegatów, min. jednym z delegatów jest Pan Burmistrz. Ja zostałem Przewodniczącym Związku, dlatego też prawdopodobnie mam pewien wpływ również dodatkowo na sprawy czy proponowania pewnych rozwiązań. Tutaj bezpośredni mój kontakt z Przewodniczącym Zarządu. Natomiast nie mogę w tym miejscu i w tym momencie dać jednoznacznej deklaracji. Na pewno na najbliższym zgromadzeniu tą sprawę przedstawię i zaproponuje propozycję Pana Radnego, czy nie można by było w jakiś sposób, rozumiem partycypować w kosztach utrzymania rowów na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek i gmin ościennych.

-r. J. Draheim- Mniej więcej w tym kierunku idziemy, bo tutaj usłyszeliśmy od Pana Oгородовskiego takie stwierdzenie, które już na Komisjach rozpatrywaliśmy. Tworząc Związek Wałowy, żeby nagle nie zaczęło do tego, że stworzy się stanowisko prezesa, wiceprezesa, rady nadzorczej, księgowości i nagle okaże się, że duża czapa pieniędzy idzie na administrację, a tylko jakieś drobne zostaną na faktyczną robotę. I tutaj rola Związku Gmin Ziemi Kujawskiej, ponieważ tutaj Związek już nie jako tą administrację ma. Żeby tylko zatrudnił, zajął się..inaczej wpisał do swoich statutowych zdań obowiązki. Ja zdaje sobie sprawę, że trudno żebyś tu składał deklaracje..

-p. K. Czajka- Ja takich deklaracji nie mogę złożyć, ponieważ Związek składa się z kilku gmin. Natomiast na pewno ta intencja na pewno na najbliższym zgromadzeniu zostanie przekazana. Ja osobiście uważam, że jest słuszna. Także zobaczymy. Musimy się do tego ustosunkować. Oczywiście Zarząd Związku, a nadmieniam że sytuacja finansowa Związku nie jest najlepsza.

-r. J. Draheim- Rozumiem. Moje drugie pytanie. W prasie dowiedzieliśmy się, że został przyjęty budżet Związku Gmin. Wiemy również, że zostały usunięte z niego punkt mówiący o finansowaniu, segregacji na „Ekoskładzie”. Z racji tego, że swego czasu działałem w tym związku, wiem, że na „Ekoskładzie” jest jakaś siatka, która na świeżym powietrzu odzyskuje około 30% tych śmieci, które są wywożone – tak sito....ale do czego zmierzam. Jest odzyskiwane tylko 30% tych śmieci do segregowania. I teraz moje pytanie idzie w tym kierunku, czy nie segregując tych śmieci, ponieważ było to mówione w poprzedniej kadencji na tej sali również, że firmy są zobowiązane do segregowania, ja już w tej chwili nie powiem procentowo w jakiej ilości, ale było to na pewno powyżej 30%. Jakie to będzie małe skutki finansowe dla mieszkańców, bo rozumiem, że wzrośnie cena przyjmowania tony śmieci (bo to jest bodajże na tony) na składowanie i co automatycznie musi się przełożyć w kosztach naszej firmy, które te śmieci te od nas pobiera.

I następny punkt, ale dotyczący też „Ekoskładu”. Chciałbym się dowiedzieć, czy mówi się na temat kompostowni na terenie „Ekoskładu”. Dlatego, że my na tej sali w poprzedniej kadencji mówiliśmy na ten ten temat. Nawet była propozycja utworzenia kompostowni na terenie Ciechocinka. Pan Prezes Ekociechu stwierdził, że jest to dla nas nie opłacalne. Przypominamy sobie, że było coś takiego. Propozycja była wybudowania czegoś takiego na składzie w Służewie. Jak to wygląda dalej, czy jest taki projekt i jak to będzie się przekładało na cenę wywozu nieczystości?

-p. K. Czajka- Po pierwsze, plan wydatków, bo na ostatnim zgromadzeniu faktycznie dokonaliśmy zmian w budżecie. Przede wszystkim, jeżeli chodzi o plan wydatków, dokonujemy zmiany w wydatkach bieżących i to się przede wszystkim składa na wynagrodzenia osobowe, pochodne od wynagrodzeń i wydatki majątkowe. Z tym, że nie tyle był poruszany problem sita, co hali do sortowania odpadów. I teraz powiem, na czym ten problem polegał. Otóż w 2005 roku została wydana decyzja zezwalająca na wybudowanie takiej hali. Niestety przez 2 lata nie zostało nic w tej sprawie zrobione, w związku z tym, jak wiadomo decyzja zgodnie z prawem budowlanym wygasła. Po dwóch latach inwestycję rozpoczęto, wylano fundamenty. Niestety aktualnie mamy taką sytuację, że Urząd Marszałkowski nie chce dofinansować tej inwestycji ze względu na to, że to powinna być inwestycja nie rozpoczęta, nowa. I stoimy aktualnie w martwym punkcie. Ale to są kwestie zaległości, opieszałości w realizacji tego zadania. Także myślę, że trzeba poczekać. A w maju damy pełne sprawozdanie, co do kosztów śmieci i jak to będzie mniej więcej wyglądało.....A ścieżki rowerowe?

-r. J. Draheim- Widzę, że jestem tu jedyną osobą, która tu zadaje pytania. Już tutaj wstępnie

rozmawialiśmy z kolegą na temat ścieżek rowerowych i o trudnościach związanych z przejazdem przez „Jedynkę”.

-p. K. Czajka- Być może kolegom delegatom, którzy byli w poprzedniej kadencji, byłoby łatwiej powiedzieć, czemu stało się tak, że nie zostało ustalone 500 metrów przejścia przez autostradę. Cóż my nowy Zarząd borykamy się teraz z tym problemem. Aktualnie dysponuję pismami, w których to ostatnie jest faktycznie krzepiące. Jeśli chodzi o Wojewódzki Zarząd Dróg, to możemy wrócić do rozmów i możemy na ten temat rozmawiać. Natomiast, kiedy to nastąpi i czy w ogóle powstanie takie przejście? To niestety są z tym poważne kłopoty.

-r. W. Zieliński- I to jest odpowiedź na to, dlaczego te 500 metrów nie było zrobione. To pismo właśnie które mówi, że możemy wrócić do rozmów.

-r. J. Draheim- A jak wygląda na dzień dzisiejszy stan ścieżek rowerowych, ale na terenie miasta bo rozumiem, że one nie są zagrożone?

-p. K. Czajka- Jeśli chodzi o Ciechocinek właściwie jest jeden problem. Problem polega na tym przejściu, czy nie dopilnowania przez poprzedni Zarząd, nie uzyskaniu pozwolenia, nie załatwieniu tego we właściwym terminie pozwolenia na budowę. Dokonano wyłącznie zgłoszenia. To nie powinno iść tą drogą. Tutaj borykamy się z dużymi problemami, ogólnie porządkujemy Związek. Zresztą koledzy byli delegatami. Jeśli wszystko w tamtym czasie grało, to ja się bardzo mocno dziwię.

-r. J. Draheim- Ale nikt nie powiedział, ja nie słyszałem, żeby ktoś powiedział, że w poprzednich latach wszystko grało i nie naszą intencją było tutaj rzucanie sobie tutaj kłód pod nogi. Tylko chodziło tutaj o rzeczową informację. Teraz myślę, że Państwo wiedzą o pewnych rzeczach. Kolega wyjaśnił. Chodziło nam o informacje na dzień dzisiejszy i to wszystko.

Chciałbym jeszcze jedną sprawę. Czy macie Państwo jako delegaci jakąś wizję dalszego reprezentowania nas, co planujecie Panowie w najbliższych, bo plany a życie to jest zupełnie coś innego. Wy oczekujecie Państwo od Rady jakiś rozmów, nie powiem instrukcji, ale jakiegoś porozumienia.

-p. K. Czajka- W związku z tym, iż jestem delegatem zaledwie, tak jak mój kolega Mansour, bo Pan Burmistrz jest troszeczkę dłużej w związku Gmin, jesteście dopiero ponad miesiąc. Jeżeli chodzi o priorytety to przyjęliśmy, że ten odcinek, nas najbardziej interesuje odcinek ścieżki rowerowej Aleksandrów- Ciechocinek, i tego będziemy się starali w szczególności dopilnować. Tak samo jak interesuje nas kwestia wysypiska śmieci „Ekoskładu”. I tego, żeby w końcu w śmieci dla mieszkańców Ciechocinka były tańsze. Będziemy robić wszystko, żeby tak się stało. Mamy na to myśleć 4 lata.

-r. M. Wilewska- Kołomyjec- Kto był w poprzedniej kadencji delegatem do Związku Gmin?

-p. Przewodnicząca- Pan Jaworski, Pan Zieliński i Pan Burmistrz.

-r. W. Zieliński- Ja bym radził ostrożnie formułować sądy na temat tego, w jaki sposób działał Związek Gmin Ziemi Kujawskiej. Dlatego, że obecny Przewodniczący Zarządu był w Zarządzie, wychodził z tego Zarządu. Także ostrożnie. Dlatego, że perspektywa 4 lat jest taka, że też będziesz oceniany. A jeszcze nie wiadomo na jakie przeszkody natrafisz. Więc spokojna głowa. Spokojnie. Nie deklaruj też obniżki ceny śmieci, bo to też niekoniecznie zależy od Związku Gmin Ziemi Kujawskiej. Ja tutaj Państwu czytałem przed chwileczką taką oto rzecz, że Unia Europejska zobowiązała nas do 2013 do obniżenia do 50% odpadów biodegradowalnych. I my na razie tego wymogu nie spełniamy. A w 2013 roku mogą po prostu przyjść duże kary z tego tytułu. Więc ostrożnie. Powiedz, że będziesz działał na rzecz gminy Ciechocinek ze wszystkich sił i wtedy Ci będą wierzyć pewno.

-p. K. Czajka- Ja bym chciał Panie Radny, żeby Pan dobrze słowa moje odczytywał. Ja powiedziałem, że będę starał się. A to jest istotna różnica między deklaracją a staraniem się. Zrobię wszystko, żeby była taka możliwość.

-r. W. Zieliński- Radny Draheim deklarował się, że będzie to sprawdzał i ma nadzieję że będzie to sprawdzał.

-p. K. Czajka- Ja myślę, że nasze relacje są na tyle poprawne, że zawsze możemy być w kontakcie. Jeżeli jest taka potrzeba, możemy zaprosić również Pana Radnego na posiedzenie zgromadzenia,

gdzie będzie mógł przedstawić swoje propozycje. Jeżeli oczywiście wyraża taka wola.

-p. Przewodnicząca- Czy ja dobrze widziałam, że Pan Jaworski chciałby zabrać głos?

-r. D. Jaworski- Właściwie chciałem i nie chciałem w uzupełnieniu tej kwestii. Wiadomo, że nikt nie będzie robił ścieżki rowerowej w trakcie budowy autostrady. Miała być robiona dopiero po roku 2012, jak będzie zakończona budowa autostrady. To jest chyba logiczne. Poza tym wysypisko śmieci. Sito jest i sito jest mobilne. I sito pracuje pełną mocą. A obudowa tego sita, raczej dach nad tym, to jest tylko dla ludzi. Ludzie pracują w gorszych warunkach, bo pracują przy takiej pogodzie jak dziś pewnie też. Na sicie siedzą i segregują śmieci. Gdyby była ta wiata czy budynek to by ludzie pracowali po prostu w ludzkich warunkach.

-p. Przewodnicząca- Czy jeszcze są pytania do delegata? Dziękujemy Panu (Czajce).

Ad.10. Wolne wnioski.

-p. Przewodnicząca- Pkt. 10. „Wolne wnioski”. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Pan Kanaś, proszę.

-r. P. Kanaś- Szanowni Państwo. Kilka dni temu miałem okazję uczestniczyć w bardzo ładnej uroczystości 20-lecia istnienia pracowni malarstwa i rysunku przy naszym Miejskim Centrum Kultury. Wystawa prac wychowanków tej galerii, bardzo ciekawa impreza we Włocławku. Nie w Ciechocinku, ja rozumiem, że przy obecnych problemach lokalowych naszego centrum, taka wystawa tutaj nie miała by racji bytu. Ja jednak pamiętam, że patron, nie wiem czy wszyscy Państwo wiecie, patronem naszej pracowni od wielu lat jest Adam Małysz. Ja kiedyś w lokalnej prasie wyczytałem, to dawano było, że mistrz zadeklarował, że po zakończeniu kariery sportowej byłby skłonny odwiedzić nasz kurort. Może mu warto o tym przypomnieć. Wkrótce będziemy otwierać nowe Centrum Kultury, będą tam znakomite warunki do działalności wystawienniczej. Być może wskazane było by przypomnieć o tym mistrzowi, zaprosić go tutaj do Ciechocinka i była by to swego rodzaju promocja nie tylko samej pracowni przy Miejskim Domu Kultury, ale również i naszego miasta. Na tych uroczystościach na tej wystawie zobaczyłem sporo Ciechociniaków. Przewinęły się też nazwiska autorów prac: synowie Pana Wiceburmistrza, siostrzeniec Pana Burmistrza, dzieci obecnych Radnych. Także myślę, że jest to ciekawa inicjatywa. Podaje to Państwu pod rozwagę. Dziękuję.

-r. W. Zieliński- Pani Przewodnicząca ja mam prośbę taką. Ja sobie nie wyobrażam, żeby te sesje odbywały się w ten sposób. Kto przyjdzie pierwszy ten zabiera głos. Musimy wypracować jakiś sposób udzielania głosu ludziom, którzy przychodzą spoza Rady. Porządek sesji, jeżeli ma być w ten sposób robiony- bo przyszli Państwo na sesję, więc trzeba im w pierwszej kolejności udzielić głosu. A niby dlaczego? Są wolne wnioski i możemy rozmawiać, teraz nawet. Niech wiedzą mniej więcej, o której godzinie będzie. Tak jak przyszedł Krzysiek Czajka. Bo Krzysiek Czajka przyszedł i tylko teraz może. I proszę bardzo musimy w tym momencie. A Pan Kanaś mówi, że to jest chamstwo, że ja wyrażam zdziwienie. To przecież tak nie może być. Ja nie mówię, że to tylko Pani musi zrobić, ale musimy się wspólnie zastanowić, bo przyjdzie za chwilę jakiś człowiek i powie ja chce zabrać głos. Dlaczego mu nie mamy zaraz udzielić głosu, skoro innym udzieliłiśmy. Ja miałem wrażenie, że mogą zabrać głos, jeżeli wcześniej o ten głos poproszą przed sesją i powiedzą w jakiej sprawie itd. Wielokrotnie było tak, że Radny się zgłasza, najpierw wszyscy muszą się wypowiedzieć, dopiero później Radny. Taka moja wątpliwość jest. Jeżeli Państwo zdecydujecie, że tak ma być, to przecież ja się tu nie pochlastam. Tylko muszę to przyjąć, że tak będzie i koniec. Ale jest to dla mnie dziwne.

-p. Przewodnicząca- Osoby, które zabierały głos prosiły o to przed sesją.

-r. W. Zieliński- Czyli Pani się podoba ta forma prowadzenia sesji, tak?

-p. Przewodnicząca- Mnie się nie ma co podobać. Tylko ja muszę dopuścić do głosu wszystkich, którzy chcieli by zabrać głos w sprawach uchwał.

-r. W. Zieliński- I w tym momencie kiedy chcą, tak?

-p. Przewodnicząca- Przecież to jest regulowane w jakiś sposób.

-r. W. Zieliński- Rozumiem. Dziękuję.

-r. D. Jaworski- Moim zdaniem nie było to regulowane, ale ja chciałbym się dwuczłonowo

wypowiedzieć. Najpierw słyszeliśmy na poprzedniej sesji, że są jakieś szkolenia. Wyjechała Pani na szkolenie. Może warto by znaleźć jakieś szkolenie w temacie prowadzenia sesji. Żeby przez 3 godziny nie zacząć sesji, no przepraszam coś tu jest nie tak. Przez 3 godziny dyskutujemy nad porządkiem obrad. Szanujmy czas, jeśli nie swój to ludzi, którzy siedzą za nami, pracowników komunalnych, którzy mają inne zadania i nie muszą tu siedzieć kilka godzin czy kilkanaście na sesji- przed sesją, bo te 3 godziny były przed sesją praktycznie. Dziękuję.

-p. Przewodnicząca- Ja przypomnę §16 naszego statutu: „Mieszkańcy Ciechocinka mają prawo na wpływanie na funkcjonowanie Gminy i organów i instytucji w szczególności przez min. zgłaszanie inicjatyw mających na celu przedstawienie spraw o szczególnym znaczeniu dla miasta, które powinny być rozpatrzone przez organy gminy oraz wypowiedanie się o tych sprawach.”.

-r. D. Jaworski- Ale to nie w tym punkcie, Pani Przewodnicząca.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? W takim razie przechodzimy do kolejnego punktu.

Ad.11. „Oświadczenia i komunikaty.”

-p. Przewodnicząca- „Oświadczenia i komunikaty”. -Nie widzę.

Ad.12. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania wolne wnioski.

-p. Burmistrz- Zgodnie z wnioskiem Pana radnego Satory, nie odnoszę się do żadnej ze złożonej na piśmie interpelacji. Będziemy odpowiadać w tej samej formie.

Interpelacje poruszane przez Pana Radnego Zielińskiego dotyczące rowów i wałów to rozumiem, że możemy potraktować jako satysfakcjonujące dla Pana i Państwa w tym zakresie, który został przedstawiony.

-r. W. Zieliński- Ja rozumiem, że sprawa rowów melioracyjnych jest to temat ciągły -tak to nazwę. Musimy na tym temacie pracować i musimy mieć jakąś perspektywę. Ja sprawę rowów będę zawsze tak traktował. Bo to co robiliśmy panie Burmistrzu zimą to była sytuacja awaryjna, dla uspokojenia ludzi i myślę, że dobrze się stało, że to się wydarzyło. Natomiast myślę, że musimy pamiętać o tym, przy tworzeniu następnych budżetów, że te rowy my musimy odtworzyć w niektórych miejscach, może musimy zrobić jakieś połączenia. Ja będę to traktował jako zadanie na ten okres 4 lat naszego rządzenia w mieście. Będę się dopytywał, ale nie będę oczekiwał natychmiastowych działań. Natomiast rozważnych i z koncepcją jakąś.

-p. Burmistrz- Kolejna interpelacja dotyczyła zaawansowania prac przy budowie skate parku. Jesteśmy w punkcie wyjścia. Za kilka dni mija termin wyłożenia planu zagospodarowania przestrzennego, ale nie będę zdziwiony, jeżeli z tej inwestycji także wyjdą nici, jeśli Rada nie podejmie uchwały o przyjęciu planu zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru. A tego nie wykluczam. Obym był w błędzie. Jeżeli taki plan zostanie stosowną uchwałą przyjęty, myślę, że w ciągu 2 tygodni po publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko- Pomorskiego ogłoszony zostanie przetarg na wyłonienie dokumentacji i realizację takiego obszaru do aktywnego wypoczynku dla dzieci i młodzieży.

Wnioski z akcji zimowej. To ja myślę, że to temat szerszy, wymagający przedyskutowania na Komisjach. Wniosek, który mnie się nasuwa jest taki, że niestety, ale nasza Spółka Komunalna w tym roku, pewnie poprzez przeoczenie, nie zrealizowała swoich zadań w sposób taki, jak byśmy tego oczekiwali wszyscy bez wyjątku. I wyobrażam sobie, że w przyszłym roku Ciechocinek będzie wymagał podzielenia na 2 sektory, a nawet ze świadomością tego, że odbiera się możliwość zarabiania środków finansowych przez K.P.U. Ekociech – zlecenia być może w części właśnie Ekociechowi, a części jakieś innej firmie.

Nie mamy niestety zapisanych środków finansowych na zakup programu do ewidencji osób będących właścicielami nieruchomości i posiadających pojemniki na śmieci. Ale mam nadzieję, że przy uchwale zmieniającej proponujemy, być może ze środków na oczyszczanie, jeszcze nie mam pomysłu, ale wyodrębnienie pieniędzy, aby taki program został zakupiony i natychmiast

wdrożony w życie.

-r. W. Zieliński- To również pytanie proszę traktować jako impuls, bo to będzie również dla Pani Marii Kołomyjec pytanie, jeśli chodzi o odśnieżanie czy program taki. Bo po prostu też, jeżeli nie da się tego zrobić w tym roku, to przy uwzględnianiu propozycji finansowych na przyszły rok, żeby można było takie pieniądze zabezpieczyć. I na te tematy będziemy musieli dyskutować też myślę, no bo kiedy? Zimą na pewno nie na temat odśnieżania, bo wtedy trzeba odśnieżać, prawda?

-p. Wiceburmistrz M. Ogrodowski- Jeśli mógłbym uzupełnić tę kwestię. To jest przygotowywana ustawa, która kierowała by do realizacji tzn. właścicielem odpadów byłaby gmina miejska. Natomiast wszystkie osoby, które miały by pojemnik płaciły by rodzaj podatku od odpadów. I taka ustawa jest przygotowywana. Natomiast kwestia jej wprowadzenia być może to będzie jeszcze bieżący rok. Natomiast wprowadzenia w życie być może to będzie *vacatio legis* pół roku lub rok. Natomiast o tej ustawie mówi się od roku bodajże, ale ona ciągle nie nabrała takich walorów prawnych. Sejm nie uchwalił żadnej z zakresu tej uchwały. Natomiast koncepcja jest taka, żeby za odpady odpowiadało miasto w całości, natomiast obywatele w sposób objęty podatkiem płacili by na rzecz gminy od osoby odpowiednią kwotą czy 5 zł czy 7 zł, w zależności od wielkości, jaką by Rada podjęła uchwałę w tym zakresie. Także gmina by odpowiadała za odpady. I gmina by odpowiadała za segregację tych odpadów w tym zakresie.

-p. Burmistrz- Dokumentacja na wykonanie kolektora deszczowego i nawierzchni ul. Rolnej- dokumentacja podkreślam- zostanie zrealizowana. Natomiast w zależności od tego, jak będą wyglądały finanse będzie szansa na realizowanie tego zadania w tym roku bądź nie.

Czy są inwentaryzowane wszystkie media, które są układane? Nie ma dziś już takiej opcji, żeby można było dokonać odbioru jakiegokolwiek inwestycji bez inwentaryzacji powykonawczej. To jest wymóg formalny. Także o tym, żeby nie zinwentaryzowano studni, zaworów czy kwestii posadowienia sieci, nie może być mowy.

Co do budowy wjazdów, ze smutkiem muszę powiedzieć, że chciałbym wszystkim Państwu iść na rękę. Ale to będzie bardzo trudne. Ja będę rozmawiał z Panem Dyrektorem Gapińskim. Jeżeli dostaniemy materiały to wykonamy takie wjazdy. Natomiast jeśli nie, to chciałbym przypomnieć, że w miesiącu styczniu tu na tej sali apelowaliście Państwo, aby udrażniać rowy, ponieważ ludzie mają zalane piwnice. Dzisiaj zrealizowałem Państwa prośbę, które na pewno są odnotowane w protokołach. Dzisiaj mam przedstawić dokument, z którego wynika, że wyegzekwowałem od ludzi należne środki finansowe. Spodziewam się, że przy wybudowaniu wjazdów na terenach wchodzących w obszary prywatne, pociągnęło by to samo i dawało by takie same konsekwencje. Dzisiaj nie jestem w stanie takiej deklaracji złożyć.

Kwestie eternitu, właściwie demontażu i utylizacji. Niby termin wydaje się być odległy bo 2030, czy 2032 roku. To jest dużo czasu. Natomiast ja mogę Państwa poinformować, że mamy wykonaną pełną inwentaryzację obiektów, przy których budowie wykorzystano, nie tylko do pokrycia dachowego, ale także do ścian, elementy zawierające azbest. Myślę, że niebawem będzie szansa na przygotowanie programu i przedłożeniu tego programu pod obrady Rady Miejskiej. Program taki stworzy możliwości po pierwsze- ubiegania się o ewentualne, jeśli Rada Miejska to określi, dofinansowania ze środków budżetu. Był taki gminny Fundusz Ochrony Środowiska. On został zlikwidowany, ale pieniądze, które wpływały na ten fundusz dzisiaj wpływają wprost do budżetu. Ja myślę, że może w roku przyszłym może za dwa lata, będziecie mieli Państwo okazję, żeby takie pieniądze wyodrębnić, po to żeby stworzyć zachęty dla posiadaczy w takim, niezbyt pozytywnym tego słowa znaczeniu, płyt azbestowych na swoich nieruchomościach. I pomóc im w demontażu i utylizacji. Niezależnie od tego wiem, że Zarząd Województwa, nie wiem bym musiał to sprawdzić na jakim etapie, poważnie myśli o tym, aby stworzyć program dofinansowania ze środków europejskich kwestii związanych z demontażem i utylizacją płyt azbestowych. Ale sygnalizuje tylko, że są już takie województwa, w których taki program funkcjonuje. Natomiast w Kujawsko-Pomorskim chyba go jeszcze nie ma.

Pan radny Paweł Szczęsny poruszył dwie kwestie. Brak oświetlenia na u. Stawowej. Myślę, że tych uliczek jest trochę więcej w tym firtlu- Stawowa i boczne. Niestety usunięcie jednej awarii, kiedy nie świeciły lampy na Stawowej i Bema, dzisiaj okazuje się, że jest kolejna awaria kabla. W

najbliższy czwartek będę rozmawiał z Dyrektorem Oddziału Kujawsko- pomorskiego Spółki Energa Oświetlenie. I mam nadzieję, że nasze rozmowy zakończą się podpisaniem umowy. Jeżeli nie to, przy udziale firmy zewnętrznej będziemy próbowali usunąć tą awarię. Ale wolałbym, żeby robiła to Spółka Energa Oświetlenie, ponieważ zaakceptowano nasze warunki finansowe 6 zł plus VAT- ryczałt od jednego punktu świetlnego miesięcznie. Myślę, że koledzy Wójtowie i Burmistrzowie wszystkich gmin z terenu dawnego Województwa Włocławskiego, których zaprosiłem w tym tygodniu do Ciechocinka, będą zainteresowani podpisaniem tej umowy i definitywnym załatwieniem tego tematu do końca 2011 roku.

Natomiast co do tych ubytków w asfalcie w bezpośredniej bliskości torów kolejowych. Proszę jak będziecie Państwo przejeżdżać przez tory kolejowe gdzieś indziej, proszę zwrócić uwagę, że wszędzie jest ten sam problem. A wynika to stąd, że licząc od osi toru, jeśli dobrze pamiętam, do 20 metrów jest to obszar kolejowy zamknięty i bez zgody PKP nie wolno tam wykonywać żadnych prac. Natomiast spróbujemy, w ramach napraw pozimowych, te największe ubytki w asfalcie zniwelować.

Kwestia poruszana przez Pana Bonowicza i Radnego Różańskiego- skrzyżowanie ul. Wołuszewskiej i ul. Kolejowej. Będziemy to konsultować z Wydziałem Ruchu Drogowego. Ponieważ zarówno ul. Kolejowa, jak i ul. Wołuszewska to są drogi powiatowe, dlatego tu bez uzgodnień z właścicielami nie ma możliwości, aby zmienić projekt organizacji ruchu. Ale jako kierowca, jestem po Panów stronie i uważam, że ten pomysł jest zupełnie uzasadniony. Także po konsultacjach jest bardzo możliwe, że nastąpi zmiana i ul. Wołuszewska będzie drogą z pierwszeństwem przejazdu.

Natomiast podejmiemy działania porządkowe. Już jutro poproszę Policję, aby podjęła takie działania, które spowodują, że z chodnika przy placu Gdańskim te wszystkie wystawki, stragany, które stanowią przeszkody dla pieszych korzystających z przyległych chodników, żeby one zostały usunięte.

Program Rewitalizacji Obszarów parkowych to sprawa nie tylko poruszana przez Pana Radnego Bonowicza, ale także przez Pana Radnego Kanasia. Ja chciałbym powiedzieć, że dokumentacja jest naprawdę bardzo mocno zaawansowana. Otrzymałem kserokopię pisma od Konserwatora Zabytków i te zmiany, które Pani Konserwator kazała uwzględnić albo doprecyzować, mają jak się wydaje charakter taki, że można to wszystko zmienić w przeciągu kilku dni. Natomiast Pan Radny zapewne wiem, bo wyczuwam, że ma Pan dobre informacje, jest kwestia sporna dotycząca szaletu. Myśmy zapisali w PFU, czyli programie funkcjonalno- użytkowym, rozbiórkę tego szaletu. I przebudowę i odbudowę. Natomiast znalazł się tam zapis „poza obszarem rewitalizowanym”. I wykonawca próbuje z tego dopisku skorzystać, że to nie mieści się w ramach kontraktu. Natomiast w specyfikacji warunków zamówienia do przetargu jest jednoznaczny zapis „rozbiórka wraz z odbudową ze zmianą lokalizacji”. Mieliśmy w ubiegłym tygodniu naradę inwestycyjną. Ten punkt jest punktem spornym. Ale ja myślę, że w 15 milionowym kontrakcie, kwestia szaletu nie powinna mieć istotnego znaczenia dla tego, abyśmy bez konieczności korzystania z procedur sądowych ten temat rozstrzygnęli.

Czy remont ul. Kolejowej przebiega zgodnie z harmonogramem? Do 15 maja jest termin realizacji. Zleciliśmy teraz wykonanie przepustu przy ul. Wołuszewskiej, na skrzyżowaniu ul. Kolejowej i Wołuszewskiej. I myślę, że jeśli aura dopisze, to znaczy, jeśli nie będzie opadów deszczu, to nie powinno być przeszkód, aby warstwę profilową asfaltu wykonawca układał w końcówce tego tygodnia, najpóźniej na początku przyszłego tygodnia. Także wyprzedzenie jest bardzo znaczne i nie ma zagrożenia dla terminu.

Pan także pytał o rewitalizację parków. Dokumentacja, tak jak powiedziałem, jest gotowa.- Ta dokumentacja przed przekazaniem do Konserwatora zabytków, bo wstępna wersja została przekazana do Pani Konserwator zostanie Państwu zaprezentowana. Ja Państwu to obiecywałem już znacznie wcześniej. Niestety Biuro Projektów ma poślizg i mamy zapewnienie, że wszystkie rozwiązania związane z wykonaniem projektów fontann- a robi to bezpośrednio firma Gutkowski- i cieków wodnych mi tego wszystkiego, co z wodą związane, będzie gotowe, o ile dobrze pamiętam do końca tego tygodnia, do 6-go. Natomiast pozostała część dokumentacji ma być przygotowana i

zaraz potem przedstawiona Państwu. Wyznaczono nieprzekraczalny termin 13 dzień kwietnia.

-r. P. Kanaś- Ja bym chciał tylko dopytać Panie Burmistrzu. Pan tak zbagatelizował sprawę szaletu. Sprawa kardynalna w parku. Jak już coś robimy, to zróbmy to porządnie. Wyburzenie jest w harmonogramie ,natomiast nigdzie nie natknąłem się na odbudowę.

-p. Burmistrz- To proszę zerknąć do specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Do ogłoszenia przetargowego.

-r. P. Kanaś- W ogłoszeniu przetargowym jest. Natomiast w harmonogramie naprawczym nie ma. Tu jest rozpisane dzień po dniu, wręcz godzina po godzinę wszystkie elementy, które mają zostać wykonane. Panie Burmistrzu, ja bym prosił harmonogram naprawczy większą czcionką, bo prawie straciłem wzrok szukając daty złożenia projektu budowlanego, o który pytam już od dawna. Panie Burmistrzu proszę mi powiedzieć, jaka był pierwotna data złożenia projektu?

-p. Burmistrz- Albo 15 grudnia albo 15 stycznia.

-r. P. Kanaś- Raczej grudzień. Czyli ile mamy już przesunięcia?

-p. Burmistrz- Ale tu się nic nie zmienia. Wykonawca, właściciel firmy wie o tym, że cała realizacja musi nastąpić w nieprzekraczalnym terminie do 31 ...

-r. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, w mojej interpelacji poruszałem jeszcze jedną kwestię, że w czasie sezonu letniego większość atrakcji parku Zdrojowego będzie po prostu niedostępna dla wczasowiczów. Bo tak wynika wprost z harmonogramu prac.

-p. Burmistrz- Będzie to robione w taki sposób, aby były jak najmniejsze uciążliwości dla turystów i kuracjuszy. I na pewno nie będzie takiej sytuacji, że wszystkie fontanny zostaną w jednym momencie zdemontowane.

-r. P. Kanaś- Czasu jest nie wiele i dlatego mam właśnie takie obawy.

-p. Burmistrz- Jeśli Pan pozwoli. Poruszałem ten temat na naradzie inwestycyjnej. Przyrzeczono mi, że zarówno park Zdrojowy, bo park Tężniowy, przyznacie Państwo w obszarach, gdzie będą realizowane inwestycje, jest mniej uczęszczany. Przyrzeczono mi, że prace będą wykonywane w taki sposób, aby do maksymalnego minimum ograniczyć występowanie jakichkolwiek uciążliwości.

-r. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, tak wypyuję o projekt, zarówno Pana, jak i Pana zastępcę Pana Ogrodowskiego, bo chciałbym ten projekt zobaczyć. Bo wiele rzeczy jest dla mnie nie jasnych. Tak jak wspomniana przeze mnie iluminacja fontanny Grzybek, która jest w programie, a do dziś Pan nie dostarczył pisma..

-p. Burmistrz- Tak i muszę Pana publicznie przeprosić. Ja byłem przekonany, że otrzymaliśmy zgodę na wykonanie iluminacji, co prawda projektant zapewnia, że wszystkie urządzenia do iluminacji mogą być zlokalizowane w obszarze stanowiącym własność gminy. Natomiast będzie kwestią odrębnej rozmowy z Panem Prezesem Smulskim. Bo jeżeli ma to być jakimś elementem budzącym zastrzeżenia, to ta iluminacja zostanie wykonana w innym zakresie i dotyczyć będzie innego obiektu.

-r. P. Kanaś- Ja myślę, że zarówno nam jak i Spółce zależy, aby ten Grzybek upiększyć. Natomiast moje pytanie wzięło się stąd, że na wizualizacji iluminacja znajduje się w misie Grzybka. Wszyscy Państwo wiecie doskonale jak wygląda solanka w misie Grzybka.- Ona jest nieprzejrzysta. I montowanie tam jakiegokolwiek iluminacji z gruntu jest rzeczą irracjonalną. Tak że dużo lepiej byłoby te reflektory, te iluminacje umieścić gdzieś na zewnątrz, i po prostu wydobyć bryłę tej fontanny wtedy.

-p. Burmistrz- Ostatnia narada inwestycyjna w sposób jednoznaczny potwierdziła, że w stosunku do rysunków, czyli opracowań graficznych z PFU, jednak pewne rzeczy już dzisiaj projektanci już dzisiaj muszą skorygować. Ponieważ jak stwierdzili, są pewne elementy, które byłyby niewykonalne albo byłyby bardzo nietrwale. Jak chociażby szklany miś, na którym ma być usadowiona Żabka- Panowie mówią, że do pierwszego spaceru mało odpowiedzialnej młodzieży, która dla zabawy, mogłaby rzucając czymś twardym stłuc to...

-r. P. Kanaś- Panie Burmistrzu chciałbym zobaczyć w końcu projekt, dowiedzieć się jak to będzie wyglądać.

-p. Burmistrz- Jeszcze raz powtarzam. Do 6-go maja będą projekty wszystkich elementów wodnych,

czyli fontann, cieków łącznie z elementami dotyczącymi określenia rzędnych dna stawów, posadowienia zbiorników wodnych w dołkach, bo tam takie 4 zbiorniki są planowane. Natomiast do 13-go maja być gotowe wszystkie projekty kubaturowe plus boiska, korty tenisowe, siłownia. Siłownia już była uwzględniona w projekcie, natomiast okazało się, że nie dookreślono jakie urządzenia będą w tym obszarze, gdzie ma funkcjonować siłownia, zamontowane. I Pani Konserwator zażyczyła sobie doprecyzowania tego typu zapisów.

-r. P. Kanaś- Czyli Panie Burmistrzu czekam na wgląd w projekt. Jeśli mogę poprosić o ten harmonogram jeszcze bardziej czytelniejszą czcionką?

-p. Burmistrz- Ale to nie tylko Pan, to wszyscy Państwo. Dobrze.

-r. B. Różański- Panie Burmistrzu mówimy o 4 zbiornikach wodnych, tak? Czy to będą fontanny, tak?

-p. Burmistrz- Tak, to będą fontanny.

-r. B. Różański- I mam takie pytanie. Czy można sprecyzować miesiąc, od kiedy rozpoczną się roboty w parku Tężniowym? Tak ludzie po prostu pytają.

-p. Burmistrz- To macie Państwo harmonogram. To jest aktualny harmonogram sprzed kilku dni.

-r. B. Różański- I odnośnie siłowni na świeżym powietrzu. Kiedyś rozmawiałem z Panem Wiceburmistrzem i pokazał mi tutaj projekty i plan- to co będzie się znajdowało przy pierwszym dołku przy ul. Tężniowej, prawda? I tam są drzewa. Czy to będzie związane z jakąś wycinką? Bo tutaj firma Ekociech można powiedzieć, że bardzo pięknie już ten teren wysprzątała i gałęzie. Wszystko już przygotowała na wiosenne porządki. Ale czy planujemy jakąś wycinkę? I czy siłownia będzie w jednej części tego pierwszego dołka?

-p. Burmistrz- Na pewno będzie w jednej części. Natomiast projektanci wprowadzili pewne zmiany po to właśnie, aby do absolutnego minimum ograniczyć konieczność wycinki drzew w obszarze Parku Tężniowego.

Pani Radna Rytter pytała o punkty przedszkole. Funkcjonują do końca czerwca. Z informacji, jakie do mnie dotarły do końca roku 2011 Zarząd Województwa nie planuje dofinansowania punktów przedszkolnych. Prawdopodobnie brane są pod uwagę projekty, które będą mogły zafunkcjonować w roku przyszłym. Ja przyznam szczerze nie koncentrowałem się na tym, jaki będzie los punktów przedszkolnych. Ponieważ po pierwsze jeszcze w tej chwili trwa nabór do placówek przedszkolnych, choć Pan Radny Kanaś mówi, że jest bardzo dużo dzieci, które nie się nie zostaną przyjęte. Ale jeszcze nie ma list, przynajmniej ja tych list nie otrzymałem. Ja nie wiem, ile dzieci nie zostanie przyjętych, to po pierwsze. A po drugie jak wyglądało by to kosztowo. Będę to sprawdzał, będę rozmawiał z Panią Dyrektorkami i wtedy przedstawię Państwu swoje stanowisko.

Zatrzymałem Panią Dyrektorkę MCK- u, ale widzę, że tutaj mam odpowiedzieć na piśmie, co do adaptacji budynku kina „Zdrój”. To ja sobie usiądę z projektantem, ponieważ w ubiegłym tygodniu z przyczyn powiadziałbym obiektywnych byłem na urlopie, nie miałem możliwości rozmawiać z projektantem. Myślę, że zaproszę Dyrektorkę Kawczyńską, projektanta i odpowiem Pani w sposób precyzyjny.

Sala Malinowa. Prasa podała, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji uchylił decyzję Wojewody Włocławskiego z 1992 roku, kwestionując prawidłowość przeprowadzenia komunalizacji. Albowiem jak to zostało zapisane, wszystko to co miało służyć realizacji zadań rządowych, czyli obiekty, w których te zadania miały być realizowane, nie może być skomunalizowane. Ja nie bardzo chciałbym się wypowiadać w tej materii, bo przez mgłę pamiętam tylko kwestię komunalizacji całego kompleksu hotelu Millera. Ale oczywiście podjęliśmy odpowiednie działania, odwołaliśmy się od decyzji na razie do tego samego Ministra- co jest dla mnie groteską- bo ktoś kto wydaje decyzję, stwarza możliwość odwołania się do niego. Spodziewam się, że Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji może, choć nie musi, podtrzymać swoją decyzję. Myśmy załączyli nowe materiały. Natomiast chciałbym, wbrew temu co podała Gazeta Kujawska, powiedzieć, że to nie ma żadnego związku ze sprawami odszkodowawczymi. Na moment orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego obiekt pozostawał w zasobach gminy i odszkodowanie jest należne Gminie Miejskiej Ciechocinek.

Jaki jest etap zaawansowania realizacji budynku CTBS przy ul. Nieszawskiej ? Na dzień dzisiejszy finansowo 65%, natomiast fizycznie około 70%. Mam nadzieję, że przełomie miesiąca czerwca i lipca budynek ma szansę być zakończony. Co by oznaczało, że w miesiącu czerwcu będą podpisywane umowy i 1 września budynek będzie zasiedlany.

Co do dziury w ul. Ogrodowej proszę, aby wypowiedziała się Pani Prezes MPWiK.

-p. W. Buchalska- Zapadła się studnia, albo w wyniku najeżdżania ciężkich wozów przez budowę, to są 25 albo 35 tonowe samochody, które jeździł i przywoziły tam towar na budowę bloków. I to jest trzecia studnia, która się na tej ulicy zapadła. Poza tym jest to grunt...i właściwie gejerowski. Ale my się musimy z tym męczyć i wymieniać. Ja myślałam, że będzie po zimie więcej tych studni zapadających, ale nie jest jeszcze tak źle. To jest trzecia, bo musieliśmy od podstaw wymienić, tj. prawie 3 metry głębokości. I myśmy na początku, według mojej wiedzy, tą awarię na początku lutego zrobili. Przyznaję się, że Wodociągi mogły już zagęścić i pracę skoczka poczynić i te płytki ułożyć, bo nawet tam nasza klatka jest. I ta dziura jest na środku jezdni, która była ogrodzona taśmą, żeby nie przejeżdżać. Ja tam wczoraj jechałam, bo to jest moja droga do domu od Polnej 12 akurat. Jeżeli samochód nie stoi na parkingu po prawej stronie przy bloku, to można przejechać. Była przejezdna w połowie. Co prawda my postawiliśmy barierki z jednej i drugiej strony, żeby ludzie sobie przejeżdżali tutaj Spółdzielczą 12, a wcześniej i przy garażach. Ale muszę przyznać, że Wodociągi plamę dały i za długo to trwało, że już 14 dni po to już powinno to być zrobione. Myślę, że jak Pan Radny będzie jechał do domu to myślę, że już posprzątały te barierki. Już chyba tam zagęścili i już tylko płytki zostaną im na jutro do ułożenia. Coś to dało właściwie.

-p. Burmistrz- Chciałoby się powiedzieć, że to jest siła sprawcza Radnego Kanasia.

-r. P. Kanaś- Jestem pod wrażeniem.

-p. W. Buchalska- Powiem Panu, że my czasami grunt pozostawiamy i to musi trwać jakiś czas, bo grunt był zamrożony, była wymiana gruntu i pozostawiamy do naturalnego zagęszczenia. Bo naturalne zagęszczenie jest najlepsze. Trzeba odczekać, nie atakować, nie na siłę, bo i tak te płytki później siądą. Ale ma Pan rację, że trwało to za długo. Że 14 dni, a 10 temu powinno być zrobione.

-p. Burmistrz- Ponownie poruszana była sprawa punktów przedszkolnych. To moje stanowisko jest takie jak przedstawiane Pani Radnej Rytter.

Natomiast co do włączenia syren 10-go. Ja myślę, że nie powinno być problemów. Ale upewnię się i tutaj poinformuje Pana na pewno.

Przesunicie w czasie rewitalizacji, także mówiłem Państwu . I sprawa szaletu.. ...bardzo ważna.

-r. P. Kanaś- Przepraszam, te głosy, które słyszeliśmy w poprzedniej kadencji. W Ciechocinku jest mało toalet i ta jedna, chociaż niezbyt ładnie i przyjemnie pachnąca, fatalnie wyglądająca na skraju parku...

-p. Burmistrz- Ale jeśli Pan pozwoli. Jest jeszcze taki pomysł Pani Konserwator. Zmiana lokalizacji szaletu, postawienie go gdzieś w ustronnym miejscu, może spowodować to, że dla wielu osób będzie on po prostu nie widoczny i wiele osób po prostu do niego nie trafi. Pani Konserwator zaproponowała rozwiązanie zupełnie nowe, mianowicie, żeby nawiązując do charakteru tych elewacji tych szaletów przedwojennych, które są i Parku Sosnowym i w Parku Zdrojowym, żeby nadając im kształt chociażby podwójnych łuków z filarami, zmienić je jakby tylko do strony elewacji. Ale nasuwa się pytanie czy przy tak dużym przedsięwzięciu inwestycyjnym racjonalne byłoby utrzymywanie szaletu tak jak jest. Czy nie należało by pomyśleć o czymś bardziej nowoczesnym, ładniejszym, zachęcającym do korzystania?

-r. P. Kanaś- Stad też moje pytanie, bo lepiej o tym myśleć przed realizacją niż później po się martwić, co też Pani Konserwator powie, co zrobi. Jest najlepszy moment, żeby tę sprawę załatwić, bo w Parku Zdrojowym nie będzie wtedy ani jednej toalety.

-p. Burmistrz- Będzie na pewno.

Pani Przewodnicząca Nocna zwróciła uwagę na posadowienie śmietnika i dzwonów na targowisku. Będziemy chcieli cały ten obszar łącznie, z przeniesieniem handlu z ciągu ul. Piekarskiej, zlokalizować w obszarze skweru. Wtedy także zapadną decyzje, co do rozwiązań dotyczących tego dużego kontenera , bądź może dwóch mniejszych oraz celowości bądź ich braku posadowienia dzwonów do segregacji . Myślę, że tutaj mamy szansę wypowiedzenia się architektowi i

spróbujemy znaleźć optymalne rozwiązanie.

Co do słupa ogłoszeniowego. Będę próbował wyszukać pieniążki, być może w Referacie Gospodarki Terenami, bo w roku bieżącym na zakup słupa ogłoszeniowego nie zostały zapisane żadne środki finansowe. Aczkolwiek pamiętając koszty zakupu słupów w poprzednim roku, muszę powiedzieć, że nie były one powalające. Także to jest także do zrealizowania.

O pracy Ekociechu ogólnie mówiłem. Natomiast uspokajam Państwa, te zniszczone nawierzchnie zostaną zfrezowane, ułożony zostanie asfalt. Rozmawiałem z Panem Prezesem Okuliczem i powiedział, że pomalutku się do tego przymierza.

O programie komputerowym wspominałem.

Deratyzacja. O tym decyduje sanepid, czyli o tym czy istnieje taka potrzeba, żeby robić deratyzację w obszarze całego miasta. Wiem, że Pan Prezes Wojdyło przeprowadza deratyzację w obszarze nieruchomości komunalnych, mieszkalnych tam gdzie istnieje zagrożenie występowania gryzoni. Natomiast my na dzień dzisiejszy nie mamy zaleceń ze strony Sanepidu, aby przeprowadzając tego typu zabiegi. Gdyby wystąpiły takie okoliczności to je przeprowadzimy. Na ten moment nikt nie stwierdził takiej potrzeby.

-p. Przewodnicząca- W takim razie komu trzeba zgłosić, że w mieście są szczury?

-p. Burmistrz- W Sanepidzie.

-p. Przewodnicząca- Dobrze. Bo zgłosił mi mieszkaniec, że w biały dzień były szczury przy Biedronce. Szczury też się pchają do mieszkań. A martwe szczury, ja widziałam jeden na Trakcie Solankowym. A Pani Rytter zgłaszała też, że przy ul. Zdrojowej leżał też szczur. Także..

-p. Burmistrz- Wiecie Państwo, jeżeli jakiś gryzoń przebiegał w parku przez Trakt Solankowy to trudno przeprowadzać deratyzację całego miasta. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że tego typu działania, podkreślam to z całą mocą, i tutaj też będę konsekwentny, na koszt właściciela nieruchomości. Czyli jeżeli pojawiają się gryzonie w obszarach np. przyległych do Biedronki, to należało by się zorientować czy będzie to w obszarze zajmowanym przez ten market, czy też na obszarach przyległych nie należących do gminy.

Spotkanie w ramach LPR- u. Jestem w dość kłopotliwej sytuacji, bo uchwała została przyjęta...

-p. Wiceburmistrz M. Ogrodowski- Chodzi o to, że w programie jest napisane, że jest Komisja, która to niejako bada ten program?

-p. Przewodnicząca- Tak, chodzi mi w ogóle o procedury. Bo podjęliśmy uchwałę, ale nie było spotkań. Podobnie jest z Lokalną Strategią Edukacji. Z rok temu na początku marca Pan Burmistrz obiecał, że do końca marca ubiegłego roku zakończyć pracę. I to się tak nie stało. I ku mojemu zdumieniu, w tej uchwale na sesji nadzwyczajnej znalazły się pewne już opracowania. Ale ja w tym nie brałam udziału. I nie było takiego spotkania. Ja sprawdziłam protokoły Rady Miejskiej. I chodzi mi o to, że jeżeli w czymś uczestniczymy, to a chcemy uczestniczyć. Ja nie chcę mieć takiego poczucia, że czegoś nie zrobiłam. A nie było zwołanego zebrania ani jednego, ani drugiego. Było tylko jedno spotkanie w sprawie LPR- u, albo dwa, przepraszam, jeśli chodzi o uwagi. To było w zeszłym roku na wiosnę. Poza tym nie było zaproszenia. Jeżeli chodzi o Lokalną Strategię Edukacji jest to w protokole.

-p. Burmistrz- To ja sięgnę po protokoły, żeby pokazać Pani Przewodniczącej, że tych spotkań było znacznie więcej.

-p. Przewodnicząca- Nie z nami.

-p. Burmistrz- Wtedy kiedy LPR był opracowywany przez Eurofundusz?.....Przepraszam za niedopatrzenie. Nie mam tutaj nic na swoje usprawiedliwienie.

-p. Przewodnicząca- Bo mi chodzi o ten dokument, który wzbudził nasze zaniepokojenie, jeżeli chodzi o kwestię języka. Gdybym ten dokument dostała podczas jakiegoś spotkania i zobaczyłabym te błędy. Usiadłabym i zarwałabym ze dwie nocki, jeżeli było to terminowe i poprawiłabym ten tekst. Chodzi mi tu o solidną robotę.

-p. Burmistrz- W sprawie pomnika do chwili obecnej nie ma żadnej odpowiedzi. Jak Państwo pamiętacie Komitet ds. Ochrony, Walki Męczeństwa, o ile dobrze pamiętam, wystąpił do strony rosyjskiej i do dzisiejszego dnia cisza.

Rozmów w sprawie Grzyba nie było. Właściwie na ten moment podejmowanie rozmów jest o tyle

trudne, że ja nie mam prawa uruchomić jednej złotówki w świetle tego, co się stało na V sesji Rady Miejskiej. Natomiast w tym wszystkim optymistyczne jest to, że Pan Prezes Smulski w końcowej części swojego wystąpienia mówił, że ten remont został niby zrobiony tymczasowo, ale pewnie ten sezon fontanna będzie mogła funkcjonować. Nie miałem żadnego sygnału od Pana Prezesa co do tego, aby istniała konieczność przeprowadzenia jakiegokolwiek remontu i zabezpieczenia jakiś środków finansowych. Choć podkreślam z całą mocą, żeby tak się mogło stać, ta uchwała, którą Państwo zdjęliście z porządku 2 sesje wstecz, będzie musiała być wywołana. Nie ma innej drogi, żeby tej Spółce przekazać jakiegokolwiek środki finansowe.

Za mało ławek i koszy. W tej chwili trwają remonty i uzupełnienia ubytków. Natomiast tak jak każdego roku będziemy kupować i ławki i kosze. Mamy aktualnie zapas ławek. I będę zobowiązany, jeśli Państwo będą mieli jakieś pomysły, gdzie je ustawić to bardzo chętnie z takich podpowiedzi skorzystamy.

Co do oświetlenia ul. Mickiewicza. Pani Przewodnicząca mnie już pytała. Ja już mówiłem, że potrzebujemy trochę czasu. Musimy zebrać czy zorganizować odpowiednią ilość słupów oświetleniowych. Na dzień dzisiejszy mamy 3 słupy oświetleniowe, które mogą stać na ul. Mickiewicza już na kablu stanowiącym własność gminy. I będą mogły stać jeszcze 2 słupy oświetleniowe, które będą mogły być zamontowane na placu Gdańskim. Przypuszczam, że zlecenie dla firmy, która realizowała zadanie na ul. Traugutta, Kościuszki, Plac Gdański i ul. Poprzeczna. Ponieważ firma jest sprawna, to spodziewam się w przeciągu tygodnia, nie wiem czy w komplecie, ale 3 słupy oświetleniowe na pewno na tym odcinku, na wysokości ul. Kosmonautów powinny zaświecić.

Niestety utwardzenie nawierzchni ul. Kolejowej w kierunku parkingu nie jest objęte kontraktem dla tego zadania, które jest w tej chwili realizowane. Jediną rzeczą, która widzę do wykonania to jest w przypadku, gdyby wystąpiły okoliczności, gdzie pozyskamy wióra asfaltowe, wysypanie 20 cm warstwy wiórów asfaltowych i utwardzenie tego ciągu komunikacyjnego.

-p. Przewodnicza- Ale czy ten ciąg komunikacyjny należy do gminy?

-p. Burmistrz- Pewnie tak, musiałbym sprawić. Ale nie wydaje mi się, żeby powstało kilka domów bez możliwości zagwarantowania dojazdu. Choć był taki czas, kiedy wydawano pozwolenia na budowę zapominając o tym, co mieści się pojęciu „układ komunikacyjny”. Musiałbym to sprawdzić. Ale w tym kontrakcie na ul. Kolejową ten odcinek na pewno nie został uwzględniony.

Były jeszcze dwie kwestie. Na pytanie Pana radnego Bonowicza: dlaczego samochody wjeżdżają do Parku Zdrojowego? Chciałbym powiedzieć, że przy wjeździe o parkuzgodnie z projektem organizacji ruchu ustawiony jest znak „zakaz wjazdu wszelkich pojazdów”. Nie wiem czy ten znak funkcjonuje czy został zdemontowany, ale jest. Czyli to pole dla popisu dla Policji.

I zapytanie Pana Radnego co z zasileniem energetycznym fontanny?...Nie- wydawało mi się, że pytał ktoś.

Chcę powiedzieć, że my nie jesteśmy stroną. To Spółka Energa Obrót powinna wystąpić do PUC S.A. Z prośbą o wyrażenie zgody na ułożenie kabla na kilku metrach biejących stanowiących własność PUC- u. A potem już w obszarze stanowiącej własność osoby fizycznej, dalej Powiatowego Zarządu Dróg i Gminy Miejskiej Ciechocinek. Tak to się ułożyło, że zbliża się miesiąc jak złożyliśmy taki wniosek. Chcieliśmy pomóc, bo szybciej udało mi się zdobyć zgodę wszystkich innych właścicieli. Natomiast Pan Józef Kołowrocki złożył wniosek w sekretariacie Spółki PUC. Po tygodniu otrzymał informacje, przynajmniej tak cytuję Pana Kołowrockiego, obowiązują terminy takie jak w Ministerstwie Skarbu. Po kolejnym tygodniu członek Zarządu poinformował Pana Kołowrockiego, że to nie jest- pomimo, że w sekretariacie zostało złożone, nie zostało przekazane komuś do ręki- że to nie jest sprawa, którą on jako członek powinien się zajmować, od tego jest stosowny kierownik. No i czekamy. Na pewno do dzisiaj, do drugiej przerwy zarządzonej przez Panią Przewodniczącą, takiego pisma nie było. Ale musiałbym się upewnić, ponieważ poczta wpływa do 15:30. Ale zapewniam Państwa, że przy takiej niechęci- choć Pan Prezes Smulski, z którym rozmawiałem osobiście poinformował mnie, że postara się to załatwić bardzo szybko. To było gdzieś około 10 dni wstecz. Jeżeli okazałoby się, że sprawa się będzie przeciągać, bo mówił mi o konieczności opracowania jakiegoś operatu szacunkowego- nie

bardzo wiem na co, ale może są jakieś specjalne zasady określające możliwość posadowienia urządzenia nie związanego z funkcjonowaniem drogi w obszarach Spółki. Daleki jestem od tego, żeby to kwestionować. Nie wykluczone, że mają takie wymogi. Jeżeli miałyby się okazać, że będzie to trwało jeszcze dłużej, to mamy już rozwiązanie alternatywne. Nie będziemy musieli korzystać z włączenia do stacji transformatorowej znajdującej się w obszarze, który otacza te stacje, a który jest w zasobach Spółki PUC S.A.

-r. P. Kanaś- Co prawda nie ja byłem autorem tej interpelacji. Ale bardzo ciekawe rzeczy Pan opowiada Panie Burmistrzu. Bo wychodzi na to, że fontanna, która powinna być oddana do użytku już w listopadzie, do tej fontanny szukamy źródła zasilania w marcu i kwietniu. Wydaje mi się, że coś tu jest nie tak. Jeśli chodzi o procedury w spółkach Skarbu Państwa to ja myślę, że Pani Prezes Wodociągów najlepiej o tym wie, jakie to są procedury, bo Pani pewnie z tą Spółką miała pewnie jakieś przeboje i Pani wie, jak ta procedura przebiega. Specjalnie kiedyś sprawdzałem na przykładzie Wodociągów- samo sporządzenie operatu trwa z tydzień a może i lepiej. Także Panie Burmistrzu, ja jestem zdziwiony, że fontanna, która miała działać w listopadzie. Do tej fontanny teraz szukamy źródła zasilania.

-p. Burmistrz- Nie przypadkowo powiedziałem, że robimy to w imieniu Spółki Energa Obrót. Ponieważ Spółka Energa Obrót podpisała z nami umowę na wykonanie tego przyłącza, którego będzie właścicielem. Myśmy się w to włączyli, tylko i wyłącznie dlatego, że chcieliśmy pomóc. Otrzymaliśmy informację, że oni nie są w stanie przebrnąć pewnych procedur. Od około miesiąca wiemy o tych problemach. Podjąłem takie zobowiązanie, że postaram się przyspieszyć. Wszyscy załatwili sprawę w ciągu jednego dnia, prawie wszyscy. Ale rozumiem, że w Spółkach Skarbu Państwa obowiązują określone procedury, które powodują, że tam to trwa znacznie dłużej.

-r. W. Zieliński- Ja tylko powiem tak, że tak wygląda mniej więcej współpraca ze Spółką PUC. Bo Panu Burmistrzowi nie wypada, ale ja mogę to powiedzieć otwartym tekstem. Jak trzeba było zrobić chodniki wokół „Domu Zdrojowego”, to było błyskawicznie...To przecież człowiek w miarę inteligentny może to we właściwy sposób odczytać.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Na zakończenie obrad chciałbym przypomnieć o złożeniu oświadczeń majątkowych do końca kwietnia. Terminy są. Pan Draheim chciałby jeszcze zabrać głos.

-r. J. Draheim- Panie Burmistrzu, może moje pytanie będzie trochę naiwne, ale idąc za tym co usłyszeliśmy tutaj na dzisiejszej sesji z Pana odpowiedzi w sprawie dotyczącej Sali Malinowej. Proszę mnie poprawić czy ja to dobrze zrozumiałem. W 1992 roku Wojewoda podczas komunalizacji mienia popełnił błędy. I to wytknął dzisiaj Minister. Dobrze to zrozumiałem?

-p. Burmistrz- W 1992 roku Wojewoda Włocławski skomunalizował obiekt pod nazwą Hotel Millera na rzecz Gminy Miejskiej Ciechocinek. Po blisko 20 latach, czy 18 latach Starosta Aleksandrowski złożył wniosek zarzucając to. Składając ten wniosek i podając informację, ówczesny Burmistrz, podał nie prawdę polegającą na tym, że zataił- nie padło to słowo, iż Sala Malinowa nie była częścią hotelu Millera, tylko była salą gimnastyczną liceum ogólnokształcącego w Ciechocinku. Natomiast sięgnęliśmy do archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, dlatego powiedziałem, że uzupełniliśmy pewne dokumenty. I nigdy nie stało się tak, iż z kompleksu Hotelu Millera wyodrębniona była by jego część w postaci Sali Malinowej i nastąpiła by zmiana funkcji na potrzeby funkcjonowania sali gimnastycznej. To od zawsze, do momentu zaistnienia pożaru była sala balowa.

-r. J. Draheim- Ja rozumiem Panie Burmistrzu. Czy idąc tym tropem nie można by zakwestionować czegoś takiego, jak w 1992 roku komunalizacja Kuczka, naszego ujęcia wodnego. Myślę, że dla Ciechocinka było by to naprawdę i strategiczne. I to był by taki historyczny zwrot, bo jak wiemy mamy na dzień dzisiejszy problemy z wodą. Cena wody jest między innymi taka, że ktoś nam tak dyktuje te ceny. Czy idąc tym tropem, jakie są szanse? Czy ktoś się nad tym zastanawiał? I jak wygląda ta sprawa? Dziękuję.

-p. Burmistrz- Nie chciałbym się wypowiadać, bo ja nie wiem czy są takie szanse. Natomiast będę rozmawiał z Panem mecenasem, będę rozmawiał z Panią Prezes Wodociągów, Panem Kołowrockim. Przynajmniej te dwie osoby, bo Pan Mecenas może mieć mniejszą wiedzę. I

spróbuje uzyskać informację, czy są takie materiały, z których wynikało by, że na etapie komunalizacji ówczesny Wojewoda Włocławski popełnił jakiś błąd. Bo tutaj ja Państwu mówiłem już wcześniej. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji podniósł to, że sala gimnastyczna służyć miała realizacji zadań rządowych, zadań oświatowych. Natomiast Pan Starosta napisał, że ta Sala Malinowa była wyodrębnioną salą gimnastyczną. Sprawdziliśmy czy kiedykolwiek na przestrzeni od 1946 roku, ktokolwiek podejmował próbę zmiany przeznaczenia tej części hotelu. I taki dokument nie u nas, tylko w Archiwum Konserwatora Wojewódzkiego się nie zachował.

-r. M. Wilewska- Kołomyjec- Panie Burmistrzu ja mam jeszcze jedno pytanie. 14 marca odbyło się posiedzenie naszej Komisji i wtedy walczyliśmy o Grzybek i wtedy był zaproszony Pan Prezes Smulski. I Pan Prezes zobowiązał się, że w ciągu miesiąca będzie w posiadaniu opinii biegłego o możliwości dalszej eksploatacji Grzybka w 2011 roku. Również zostanie rozstrzygnięty problem wpisu do Rejestru Zabytków oraz podstaw finansowania remontu z innych środków. Tam oni się zwracali chyba do Ministerstwa Skarbu, Zdrowia czy może być to z innych środków. Chodziło im o tą naszą opłatę klimatyczną. Czy Pan otrzymał jakieś dokumenty przez ten czas?

-p. Burmistrz- Od Prezesa Smulskiego, ani od Zarządu Spółki PUC S.A. żadnego dokumentu. Natomiast otrzymałem pismo od osoby, do której Pan Prezes Smulski wystąpił z zapytaniem. To wynika z treści pisma, czy nie było by możliwe, aby dotację uzdrowską przejmował inny podmiot niż gmina. Rozumiem, czyli ten kto ma dużo urządzeń lecznictwa uzdrowskiego a takim podmiotem jest Spółka. Ja Państwu wtedy mówiłem, w obecności Pana Prezesa, ponieważ to wynika z zapisu ustawowego. I nawet sam Minister, gdyby chciał jak najlepiej przysłużyć się Spółce PUC, to nie może łamać zapisów ustawowych. Otrzymałem odpowiedź od Ministra Zdrowia, z treści której wynika jednoznacznie, że jedynym podmiotem uprawnionym do otrzymywania dotacji uzdrowskiej jest gmina. Nie tylko Ciechocinek, tylko generalnie szeroko podchodząc do sprawy- wszystkie gminy uzdrowskie. Natomiast co do ekspertyzy, co do decyzji Zarządu związanej z dokonaniem ewentualnego wpisu do Rejestru Zabytków, żadnego takiego dokumentu do chwili obecnej nie mam.

-r. Wilewska- Kołomyjec- I opinii biegłego o stanie technicznym?

-p. Burmistrz- Nie ma także.

-p. Przewodnicząca- Pan Różański jeszcze chciałby zabrać głos.

-r. B. Różański- Ja może bym miał taką prośbę, żeby na przyszłą sesję jakiś pracownik techniczny sprawdził mikrofony. Jeden mikrofon nie działa, drugi trzeszczy, a jeszcze zaraz może okazać się, że cała sesja się nie nagrała. I będzie trzeba powtórzyć.

-p. Burmistrz- Niech Pan nie snuje takich katastroficznych wizji.

Ad.13. Zakończenie obrad VII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy program dzisiejszej sesji. Zamykam obrady VII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014. Proszę o powstanie.

Rozpoczęcie i zakończenie obrad nastąpiło po odsłuchaniu hymnu RP.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodnicząca

Katarzyna Turkiewicz

Maja Masłowska

Wojciech Marjański

Rady Miejskiej

Aldona Nocna